

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

17-23 czerwca 2019 r. | nr 24 (649)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL



24 str. +
Bezplatny
dodatek
TV

Ekspresowa sesja nadzwyczajna

Skargi oddalone, budżet skorygowany

Zwołana na ubiegły czwartek sesja Rady Miasta Świdnik była wyjątkowo krótka. Radnym wystarczyło zaledwie pół godziny, by odrzucić skargi przeciwników zmian w planie zagospodarowania w rejonie osiedla Brzeziny-Kalina, wprowadzić drobne korekty w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej oraz wyrazić zgodę na dzierżawę kilku nieruchomości.

Str. 21

Organizatorzy II Świdnik Air Festival stanęli na wysokości zadania

Podniebne show obejrzało 50 tys. widzów



Przez dwa dni 64 pilotów wykonywało swymi samolotami podniebne akrobacje w Świdniku. Ich zapierające dech w piersiach wyczyny obejrzało ok. 50 tys. widzów. Organizatorzy Świdnik Air Festival, który odbył się 8 i 9 czerwca, zasłużyli na pochwały.

Str. 21

Spadkowa tendencja przełamana, ale do ubiegłorocznych wyników jeszcze daleko

Lotnisko znowu na kursie wznoszącym

Ponad 33 tysiące pasażerów skorzystało w maju z usług Portu Lotniczego Lublin. To najlepszy wynik od listopada ubiegłego roku, kiedy to liczba pasażerów regularnie zaczęła spadać. Na majową poprawę wyników wpłynęło uruchomienie lotów do Antwerpii oraz częstsze loty do Warszawy.

Str. 7

Ratusz szuka deweloperów

Miasto liczy na miliony



Świdnicki ratusz wystawia na sprzedaż kolejne działki. Na ich sprzedaży chce zarobić ok. 14 mln złotych.

Str. 4

Przez kilku cierpią setki

Trochę naprawią Witosą



Zamiast planowanej od lat gruntownej przebudowy świdnicki ratusz przeprowadzi, za to prawdopodobnie jeszcze w tym roku, częściowy remont ulicy Witosy.

Str. 7

Już możesz zgłaszać propozycje do Budżetu Obywatelskiego Świdnika 2020

Kolejny milion do dyspozycji mieszkańców

W ubiegłym tygodniu ruszyła piąta edycja świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje projekty do 11 lipca. Te, które dostaną najwięcej głosów świdniczan i zostaną wybrane do realizacji, poznamy 14 października. Do podziału, jak co roku, jest milion złotych.

Str. 4

Na złość radnej?

Starostwo nie widzi potrzeby

O wymalowanie linii wyznaczających miejsca postojowe na parkingu przy ul. Raclawickiej 20 wnioskuje do świdnickiego starostwa powiatowa radna Edyta Lipniowiecka. Starostwo nie widzi takiej potrzeby.

Str. 21

Świdnik gospodarzem mistrzostw Polski w trialu rowerowym

Niewiarygodne popisy na dwóch kółkach

W najbliższą sobotę na placu obok skate parku przy al. Lotników Polskich w Świdniku odbędą się Mistrzostwa Polski w trialu rowerowym. Organizatorem jest Klub Motorowy „Champion” Świdnik, którego barwy reprezentuje najlepszy od lat trialowiec w kraju, świdniczanin Karol Serwin. Jak zapewnia nasz mistrz, będzie na co popatrzeć, a wstęp za zawody jest bezpłatny.

Str. 7

Głos młodych słyszalny w ratuszu

Zamiast wpatrywać się w lustro...

Wyjazd na ulicę Ratajczaka spod bloku numer 15 jest bardzo niebezpieczny. Kierowcom widoczność zasłaniają parkujące wzdłuż ulicy auta. Problem radnemu Marcinowi Magierowi zgłosili członkowie Młodzieżowej Rady Miasta, a ten urzędnikom. I wygląda na to, że uda się go rozwiązać, choć kosztem miejsc parkingowych.

Str. 4



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

**POBIERZ
i zamawiaj TAXI**



„Coś” mówiło się o „jakichś” podwyżkach

Weterynarze rozpoczynają protest

Szykuje się kolejny protest w ochronie zdrowia, choć nie... ludzkiego. Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej zapowiada blokadę dróg w największych polskich miastach, głódówkę i poszerzenie akcji o kolejnych pracowników.

Od jesieni lekarze weterynarii zabiegają choćby o rozpoczęcie rozmów z premierem czy przynajmniej ministrem rolnictwa, ci jednak nie mają dla nich czasu. „Coś” mówiło się o „jakichś” pod-

wyżkach lecz żadne konkrety nie padły, a ostatecznie władza uznała, że akurat dla tej grupy zawodowej pieniędzy jednak nie znajdzie. – Czuwamy m.in. nad polskim eksportem żywności, jak i nad bezpieczeństwem tej trafiającej na polski rynek. Tymczasem mimo tego, że każda władza tak chętnie chwali się swoimi osiągnięciami w tych zakresach, to nie ma najmniejszego zamiaru nie tylko godnie opłacać wypełniających te zadania, ani uzupełniać nasze coraz poważniejsze braki kadrowe – wylicza **Sara Meskel**, szefowa OZZPIW.

Padają konkretne kwoty: – Wydaje nam się, że kwota w wysokości półtorej średniej krajowej dla lekarza weterynarii,

który jest po trudnych studiach i specjalizacji, oprócz tego często po studiach podypłomowych, pracuje kilkanaście lat w Inspekcji, nie jest kwotą z kosmosu – tłumaczy przewodnicząca Meskel. Według danych Związku lekarze weterynarii pracujący w terenie zarabiają średnio ok. 1700-2700 zł netto miesięcznie. Niestety, rząd nie chciał rozmawiać nawet o wstępnej regulacji płac postulowanej przez związkowców. W tej sytuacji rozpoczęli oni falową akcję protestacyjną. Latem blokady mają pojawić się także na Lubelszczyźnie, wcześniej zaś w Warszawie odbędzie się wielka głódówka weterynarzy.

TAK

Był wspaniałym duszpasterzem

Ostatnie pożegnanie arcybiskupa

W ubiegły wtorek setki duchownych z całej Polski, w tym przedstawiciele Konferencji Episkopatu Polski, władze miasta i województwa oraz wielu lublinian zgromadziło się w lubelskiej archikatedrze i wzięło udział w uroczystościach pogrzebowych śp. abp. Bolesława Pylaka. Były metropolita lubelski zmarł 6 czerwca w wieku 97 lat. Spoczął w kryptkach lubelskiej archikatedry.

Bolesław Pylak urodził się 20 sierpnia 1921 r. w Łopienniku Górnym koło Krasnegostawu. Gimnazjum i liceum ukończył w Tarnowskich Górach. Maturę zdawał eksternistycznie w czasie II wojny światowej. W 1943 r. wstąpił do Lubelskiego Seminarium Duchownego w Krężnicy Jarej. Święcenia kapłańskie przyjął w czerwcu 1948 r. Został wikariuszem w Nałęczowie. Rok później rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym KUL, uzyskując w 1953 r. tytuł doktora. Równocześnie przez kolejne lata pracował naukowo na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz prowadził zajęcia w Lubelskim Seminarium Duchownym. W 1969 r., uzyskał tytuł doktora habilitowanego. W 1978 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1988 r. – profesorem zwyczajnym.



Uroczystości pogrzebowe w lubelskiej archikatedrze

Biskupem lubelskim został w 1975 r., a 1992 roku został podniesiony przez papieża Jana Pawła II do godności arcybiskupa metropolity lubelskiego. Po czterech latach posługi arcybiskupiej, ze względu na ukończenie 75. roku życia, złożył rezygnację z urzędu. Jego następcą na urzędzie arcybiskupa lubelskiego zo-

stał abp. Józef Życiński. Bolesław Pylak był autorem wielu książek, artykułów, rozpraw naukowych, m.in. „Egzorcyzmy i satanizm w cieniu demonicznego zła”, „Modlitwa Ojciec Nasz jako synteza duchowości chrześcijańskiej”, „Życie Maryi Matki Jezusa i naszej Matki”.

MS

Ponad 1,6 mln euro na rewitalizację

Nowe życie Starego Miasta



Półokrągła baszta gotycka przy Jezuickiej 5-7 zostanie odrestaurowana

Gotycka baszta przy Jezuickiej 5-7 w Lublinie doczeka się rewitalizacji, dzięki projektowi „Nowe życie Starego Miasta: rewitalizacja zabytków dziedzictwa historycznego i kulturalnego w Łucku i Lublinie”, dofinansowanemu ze środków unijnych.

– Projekt „Nowe życie Starego Miasta” łączy ponad 20-letnią współpracę miast partnerskich – Lublina i Łucka – w obszarze transgranicznym, istotnym z punktu widzenia położenia geograficznego województwa lubelskiego i obwodu wołyńskiego, a także z punktu widzenia historycznego i turystycznego. Projekt promuje dialog międzykulturowy, a także przyciąga turystów do naszych zabytkowych miast i zachęca mieszkańców do wspólnej integracji, jak np. podczas trwającego Festiwalu Legend Lubelskich. – mówi **Artur Szumczyk**, zastępca prezydenta Lublina. Dzięki projektowi w Lublinie uda się odnowić gotycką basztę, przeprowadzając badania ar-

chitektoniczne. Prace obejmą: remont dachu, rekonstrukcję wnętrza i fragmentu murów obronnych. Baszta zostanie też podświetlona.

Na Starym Mieście pojawi się również wykonana z brązu XVI-wieczna makieta Wzgórza Zamkowego. – W Lublinie zaplanowano także opracowanie nowych i ulepszenie starych szlaków turystycznych, opracowanie publikacji naukowej dotyczącej historii baszty gotyckiej i murów obronnych oraz opracowanie folderu dla dzieci poświęconego legendom Lublina i Łucka – informuje **Grzegorz Jędrzek** z biura prasowego ratusza. Częścią projektu jest też zakończony w ubiegły weekend „Festiwal lubelskich Legend”, jego kolejna edycja ma odbyć się w 2020 roku.

W Łucku w ramach projektu odnowiona zostanie Wieża Czarortoryskich z murem obronnym i klasztor jezuitów z piwnicami. Pod wieżą, w piwnicach ma znaleźć się interaktywne muzeum rycerstwa średniowiecznego. Łączna wartość projektu to 1 676 398 euro. Dofinansowanie projektu stanowi 90%, a wkład własny miast partnerskich 10%.

(EM.K.)

Panu **Leszkowi Pietryce**
Wiceprezesowi Zarządu
Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” w Lublinie
szczerze wyrazy współczucia i wsparcia
z powodu przedwczesnej śmierci
Żony i naszej Działkowiczki
Pani **ANNY PIETRYKI**

składają
Działkowcy oraz członkowie zarządu

Sala Filharmonii Lubelskiej wciąż z fatalną akustyką

Ogłuszeni muzycy

Zrealizowana przy okazji budowy Centrum Spotkania Kultur przebudowa i modernizacja sal Filharmonii Lubelskiej i Teatru Muzycznego skończyła się zniszczeniem akustyki tych pomieszczeń i znacznym pogorszeniem artystycznej użyteczności tych instytucji.

A ponieważ wielka sala CSK również nie zapewnia większych wrażeń, np. muzycznych od kilku już lat kolejne władze próbują rozwiązać dylemat: jak bez pełnej przebudowy zapewnić choćby przyzwoitą słyszalność, a co za tym idzie funkcjonalność gmachu CSK/FL/TM.

Akustykę próbowano regulować metodami pozabudowlanymi, ustawiając ekrany z przenośnych paneli, jednak nic nie pomaga. Do przebudowy użyto fatalnie dobranych materiałów, źle wyprofilowano

sufit sali Filharmonii, w niespotykany gdzie indziej sposób ustawiono boczne panele itd. – w rezultacie dźwięk nie rozchodzi się prawidłowo, nie ma szansy właściwie się odbić.

Kolejne próby poprawy akustyki rozpoczęną się w lipcu i mają zniwelować przynajmniej najbardziej oczywiste i dotkliwe pomyłki (np. fakt, że gdy pada deszcz, to... zagłusza on muzyków). Być może w kolejnych etapach uda się też przesłonić inne wpadki, jak zasłonić gołą cegłą, pozostawioną przez architekta, a pochłaniającą dźwięki. Na poprawki czekają także sale CSK i Teatru Muzycznego. Koszt muszą jednak ponieść same jednostki i budżet województwa. Obowiązujące przepisy nie pozwalają obciążyć kosztami samych urzędników i decydentów, którzy dopuścili do bezużytecznej przebudowy.

TAK

KUL kupuje kamery za 2 mln zł

Mysz się nie prześlizgnie



Katolicki Uniwersytet Lubelski stawia na bezpieczeństwo. Za 2 miliony złotych z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zainstaluje kamery na swoich dziesięciu obiektach.

W poniedziałek, 10 czerwca, umowę o dofinansowaniu przedsięwzięcia podpisali: rektor ks. prof. **Antoni Dębiński** i prof. **Andrzej Stanisławek**, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego, lubelski senator PiS.

Do tej pory uczelnia monitorowała jedynie budynki z laboratoriów na Konstancynowie i część gmachu głównego. W ciągu dwóch lat KUL obejmie monitoringiem kampus główny (Al. Racławickie). Kamery na pozostałych obiektach powinny pojawić się do końca bieżącego roku. Monitoring

zostanie zainstalowany w konwiktach księży studentów (ul. Księdza, Idziego Radziszewskiego), Collegium Iuridicum (przy ul. Spokojnej), Bibliotece Uniwersyteckiej (przy ul. F. Chopina), Wydziale Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu, Wydziale Biotechnologii i hali sportowej na Konstancynowie a także w trzech domach studenckich uczelni (przy ul. Niecałej i ul. Konstancynów).

– W ramach projektu zostanie rozbudowany system monitoringu wizyjnego IP o ok. 500 kamer wraz z rejestratorami i niezbędną infrastrukturą teletechniczną oraz systemem bezpieczeństwa wydawania kluczy w wybranych obiektach. Wdrożenie systemu poprawi bezpieczeństwa studentów, pracowników i gości odwiedzających KUL – informuje **Lidia Jaskuła**, rzecznik KUL.

(EM.K.)

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Brawowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Sprawnie i szybko przez skrzyżowanie ul. Krochmalnej z Diamentową

Wreszcie otworzyli



W ubiegłym tygodniu został oddany do użytku wiadukt łączący ulicę Krochmalną i Diamentową. Dla lubelskich kierowców to długo wyczekiwany moment.

„Po otrzymaniu od Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego pozwolenia na użytkowanie obiektów pierwsi kierowcy mogli przejechać po nowo wybudowanych wiaduktach po tym, jak usunięto z wjazdów bariery i została włączona sygnalizacja świetlna oraz usunięte żółte linie na łącznicach” – taka informacja po-

jawiała się w środę na stronie Zarządu Dróg i Mostów.

Dla kierowców to długo wyczekiwany moment. Przez wiele lat skrzyżowanie Krochmalnej z Diamentową było jednym z najbardziej niebezpiecznych miejsc na drogowej mapie Lublina. Dochodziło tam do licznych wypadków – właśnie dlatego po przebudowie część ruchu została poprowadzona górą. Kierowcy mogą też jechać przez rondo, które znajduje się pod estakadą. Przebudowa skrzyżowania trwała nieco ponad rok. **GR**

Pikieta przed ratuszem

Obrońcy gór nie śpią



Pikieta obrońców gór czeskich pod lubelskim ratuszem

Uwzględnienia wyników kwietniowego referendum domagają się przeciwnicy zabudowy gór czeskich. Wzięli udział w pikiecie przed gmachem ratusza.

„Jakie ptaki, jakie drzewa? Deweloper wam zaśpiewa”, „Górki czeskowskie, jesteście jak zdrowie – ile was trzeba cenić ten tylko się dowie, kto was straci”, „Jaki człowiek głupi obietnicę parku kupi?” – z takimi transparentami przyszli „obrońcy gór”. Dlaczego zorganizowali pikietę? „Mijają 2 miesiące od wygranej przez nas referendum. Tymczasem pan prezydent oraz większość radnych nie odniosła się do wyników głosowania, które sami zarządzili. Władze miasta spytały mieszkańców o zdanie, a teraz udają, że nie słyszeli odpowiedzi” – czytamy na profilu facebookowym Towarzystwa dla Natury i Człowieka, będącego organizatorem akcji.

Przypominamy, że w kwietniowym referendum mieszkańcy opowiedzieli się przeciwko zabudowie gór, ale głoso-

wanie było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję. „Czy jest Pan/Pani za tym aby Gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na nie więcej niż 30 ha terenu tzw. gór czeskich, w zamian za sfinansowanie przez obecnego właściciela zagospodarowania pozostałych 75 ha tego terenu, jako zieleni publicznej (parku naturalistycznego), przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów i przekazanie go Gminie Lublin” – na tak sformułowane pytanie 7 kwietnia odpowiadali mieszkańcy. Głosy na „nie” było 67,7%, głosy na „tak” – 32,3%. Oznacza to, że na „tak” zagłosowały 10 823 osoby, a na „nie” 22 708 osób. Frekwencja wyniosła 12,91%, co sprawia, że referendum jest nieważne. Aby było ważne, musiałyby wynieść co najmniej 30%.

GRZEGORZ REKIEL

WROTKÓW: Internauci obserwują ptaki 24 h na dobę

Młode sokoły już latają

Lubelka, Bystry i Bystra – tak nazywają się młode lubelskie sokoły z tegorocznego lęgu na kominie PGE Energia Ciepła w Lublinie. Internauci, którzy wybrali im imiona, dostali nagrody od: PGE EC Lublin i opiekującego się ptakami Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego oraz Stowarzyszenia na Rzecz Dzikich Zwierząt „SOKÓŁ”.

Młode ptaki, szczęśliwie przeżyły na początku maja zatrucie groźnymi pestycydami, które znajdowały się najprawdopodobniej w mięsie gołębia upolowanego przez ich matkę. Dwa pisklaki jednak wówczas padły.

Najpopularniejsze lubelskie ptaki wzbudzają wielkie zainteresowanie internautów, a ich gniazdo, choć obecnie puste, bo młode ptaki nauczyły się la-



Młode sokoły szykują się do lotu

tać, jest stale pod obserwacją. Umieszczone w nim w tym roku kamery ułatwiają podgląd życia ptasiej rodziny 24 godziny na dobę. Propozycje imion dla sokolego rodzeństwa przysłało 148 osób. Na najciekawsze imiona oddano 1258 ważnych głosów. **(EM.K.)**

– Podziękujemy zewnętrznemu operatorowi strefy płatnego parkowania i zaoszczędzmy półtora miliona złotych rocznie – podpowiada grupa radnych. Miasto analizuje ich propozycję

Kalkulacje nad strefą

Urzednicy na razie nie podejmą decyzji w sprawie ewentualnych zmian w funkcjonowaniu strefy płatnego parkowania. Kilku radnych klubu Krzysztofa Żuka zaproponowało wprowadzenie preferencyjnej opłaty dla mieszkańców Lublina i przekazanie obsługi strefy do jednej z miejskich spółek.

– Ze względu na konieczność szczegółowej analizy zagadnienia ustawowy czteronastodniowy termin przewidziany na udzielenie odpowiedzi jest niewystarczający. O wypracowaniu stanowiska poinformujemy odrębnym pismem w późniejszym terminie – odpowiedział na złożoną przez radnych interpelację **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Przypomnijmy, że obecnie obsługą powstałej kilka lat temu strefy płatnego parkowania zajmuje się zewnętrzna firma, która została wybrana w przetargu. Umowa wygasa w marcu przyszłego roku. **Marcin Nowak, Jadwiga Mach, Monika Kwiatkowska, Piotr Choduń i Magdalena Kamińska** ze Wspólnego Lublina, ugrupowania będącego częścią klubu K. Żuka, mają pomysł odnośnie dalszego funkcjonowania strefy. – W naszej ocenie zasadnym rozwiązaniem jest przejęcie przez gminę Lublin strefy płatnego parkowania jako operator. Wiąże się to z czynnikiem ekonomicznym i oszczędnościami dla gminy.



Koszt, który odprowadzamy do podmiotu zewnętrznego z tytułu obsługi strefy, uzależniony od zysku jaki ona przynosi, to ok. 1,5 mln złotych rocznie. Taką sumę moglibyśmy w budżecie miasta zaoszczędzić – mówił kilka tygodni temu radny Nowak. Przekonywał też, że powstałe oszczędności można będzie przeznaczyć na rozwój infrastruktury drogowej, „nie tylko w obrębie strefy, ale w ogóle”. Jego zdaniem obsługą strefy powinno się zająć Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne albo Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Zalet takiego rozwiązania byłoby więcej. – W takiej sytuacji prościej jest gminie

operować różnego rodzaju taryfikatorem i zmieniać go w kontekście potrzeb mieszkańców – argumentował M. Nowak, który uważa, że „zasadnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie preferencji opłat abonamentowych dla mieszkańców Lublina”. Obecnie preferencyjne stawki są przeznaczone tylko dla mieszkańców strefy. Pozostałe osoby, niezależnie od tego, czy mieszkają w innych częściach Lublina, czy np. w Warszawie, płacą tyle samo. Radni uważają, że np. mieszkańcy Czubów w dalszym ciągu powinni płacić za abonament więcej aniżeli mieszkańcy strefy, ale mniej niż osoby spoza Lublina.

GRZEGORZ REKIEL

W czwartek wielkie otwarcie

Słoneczny Wrotków lśni świeżością

Na czwartek, 20 czerwca, czyli w Święto Bożego Ciała, planowane jest otwarcie sezonu w ośrodku Słoneczny Wrotków. Przed wakacjami kompleks został przebudowany, ale ceny za wstęp nie zmieniają się w porównaniu do ubiegłorocznych.

Co się zmieniło na terenie ośrodka? – Niecki wszystkich basenów w kompleksie zostały wymienione na nowe. Dwa z nich będą miały na stałe podgrzewaną wodę dzięki zamontowanym pompom ciepła. Dodatkowo wszystkie będą mogły być dogrzewane dzięki specjalnej powłoce, którą będzie można przykryć wodę w basenach. Powłoka ta będzie także chroniła baseny przed wszelkimi zanieczyszczeniami, chociażby spadającymi z drzew czy nanoszonymi w czasie silnego wiatru – czytamy na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wymienione zostały też m.in. tzw. nogomyje, przez które należy przejść, kierując się do basenów.

Inauguracja sezonu została zaplanowana na czwartek, 20 czerwca. Wiemy, że cennik nie zmienił się w porównaniu do ubiegłorocznego. Dzieci do ukończenia 7 roku życia zapłacą za wstęp 7 złotych, młodzież do końca 18. roku życia – 14 zł, a dorośli – 21 zł.



Słoneczny Wrotków to ulubione miejsce wakacyjnego wypoczynku lublinian

Czas przebywania na terenie kompleksu jest nielimitowany. Będzie on czynny codziennie od godziny 9 do godziny 20.

Przypomnijmy, że kompleks składa się z pięciu basenów rekreacyjnych o różnej wielkości: basenu pływackiego, basenu 25-metrowego, dwóch basenów 12-metrowych oraz 7-metrowego brodzika. „Na terenie obiektu znajduje się również 100-metrowa zjeżdżalnia „anakonda”, trój-

torowa zjeżdżalnia rodzinna, zjeżdżalnia „cebula”, wodny plac zabaw, boisko do siatkówki, wyspa piratów – plac zabaw dla dzieci, restauracja oraz zaplecze sanitarne. Nadzór nad bezpiecznym i prawidłowym funkcjonowaniem kompleksu zapewniają wykwalifikowani ratownicy i wyposażona w monitoring służba ochrony” – czytamy na stronie MOSiR-u.

GRZEGORZ REKIEL

IPN poszukuje świadków rzezi wołyńskiej

0 sprawiedliwość po latach

W ubiegłym tygodniu lubelski IPN poinformował, że poszukuje świadków zbrodni ludobójstwa popełnionych na terenie województwa wołyńskiego w latach 1939-1945 przez członków OUN-UPA.

Świadków poszukuje Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie. – Zwracamy się z apelem do osób pokrzywdzonych, członków ich rodzin, świadków oraz tych wszystkich, którzy posiadają informacje na temat zbrodni, a także są w posiadaniu zdjęć pomordowanych, list ofiar lub innej przydatnej dokumentacji – mówi **Dawid Florczak** z IPN w Lublinie.

OKŚzPNP w Lublinie prowadzi śledztwo

w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionych na terenie województwa wołyńskiego w latach 1939-1945 przez członków OUN-UPA oraz inne osoby współuczestniczące, a w szczególności dopuszczenia się zabójstw kilkudziesięciu tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci narodowości polskiej, znęcania się fizycznego i psychicznego nad Polakami, zniszczenia lub kradzieży ich mienia, oraz stosowania innych represji i czynów niehumanitarnych w celu stworzenia warunków życia groźących im biologicznym wyniszczeniem bądź zmuszających do opuszczenia swoich siedzib i ucieczki z terenów województwa wołyńskiego oraz innych form naruszenia praw człowieka. Śledztwo prowadzi prokurator Piotr Zajac. W lipcu br. minie 76 lat od

wydarzeń rzezi wołyńskiej. Jej apogeum przypadło w niedzielę, 11 lipca 1943 oddziały UPA zaatakowały 99 polskich miejscowości, głównie na terenie powiatów kowelskiego, horochowskiego i włodzimierskiego. Tego jednego dnia mogło zginąć około 8 tysięcy Polaków: mężczyzn, kobiet i dzieci. Według szacunków w latach 1943-1945 zginęło około 100 tys. Polaków. W akcjach odwetowych zamordowano ok. 10 tys. Ukraińców.

Kontakt z komisją: tel. **81 534 59 11** lub e-mail: **komisja.lublin@ipn.gov.pl** Korespondencję można również przysyłać na adres: Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie, ul. Wodopojna 2, 20-086 Lublin. **(EM.K.)**

ŚWIDNIK: Głos młodych słyszalny w ratuszu

Zamiast wpatrywać się w lustro...



Wyjazd na ulicę Ratajcza pod bloku nr 15 jest bardzo niebezpieczny

Wyjazd na ulicę Ratajcza pod bloku numer 15 jest bardzo niebezpieczny. Kierowcom widoczność zasłaniają parkujące wzdłuż ulicy auta. Problem radnemu Marcinowi Magierowi zgłosili członkowie Młodzieżowej Rady Miasta, a ten urzędnikom. I wygląda na to, że uda się go rozwiązać choć kosztem miejsc parkingowych.

W okolicy ul. Ratajcza 15 kilka tygodni temu doszło do wypadku samochodowego. Kierowca wyjeżdżając na z drogi podrzędnej wymusił pierwszeństwo, bo parkujące wzdłuż ulicy auta zasłoniły mu widok nadjeżdżającego samochodu. Do podobnych niebezpiecznych sytuacji dochodziło tu już wcześniej, co mieszkańcy zgłaszali do zarządców znajdujących się w tej okolicy nieruchomości. W sprawie interweniowali nawet przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta. W ślad za nimi oficjalną interpelację wystosował radny **Marcin Magier** z klubu burmistrza Waldemara Jaksona. Jego zdaniem problem rozwiązałoby ustawienie przy wylocie z osiedlowej uliczki na Ratajcza drogowego lustra.

Na to nie zgodził się burmistrz, uzasadniając, że miasto na wniosek jednego z zarządców tamtejszych nieruchomości już zaakceptowało inne rozwiązanie ustawienie znaku zakazu zatrzymywania się na odcinku ulicy, na którym parkujące samochody stwarzają niebezpieczeństwo dla wyjeżdżających. – To wyeliminuje parkowanie pojazdów, które ograniczały widoczność przy wyjeździe z powyższej posesji i rozwiąże zgłaszany problem – uważa **Waldemar Jakson**.

– To faktycznie powinno rozwiązać problem – przyznaje Magier. – Dobrze, że w końcu zostaną podjęte kroki, poprawiające bezpieczeństwo i ułatwiające codzienne życie mieszkańcom.

Tyle, że nie wszyscy są w pełni usatysfakcjonowani takim antidotum na poprawienie widoczności. – Zostaną zlikwidowane kolejne miejsca do parkowania, których i tak brakuje. Może jednak lustro byłoby lepsze – zastanawia się nasz świdnicki cytelnik mieszkający przy Ratajcza.

JN

ŚWIDNIK: Ratusz szuka deweloperów

Miasto liczy na miliony

Świdnicki ratusz wystawia na sprzedaż kolejne działki. Na ich sprzedaży chce zarobić ok. 14 mln złotych.

Działki, które pójdą „pod młotek”, zlokalizowane są na osiedlu Brzeziny II oraz przy ul. Gen. „Grota” Roweckiego. Na drugim z tych obszarów miasto w tym roku już sprzedało dwie działki o powierzchni pół hektara każda, za które jeden z lubelskich deweloperów zapłacił po 1,1 mln zł. Teraz przy Grota-Roweckiego miasto chce wystawić na licytację cztery kolejne nieruchomości – jedną o pow. 0,6 ha za 1,9 mln zł i trzy o pow. ok. 0,5 ha za ok. 1,7 mln zł każda. Przetarg prawdopodobnie zostanie ogłoszony w lipcu lub sierpniu br.

– To są bardzo atrakcyjne działki przeznaczone pod zabudowę wielorodzinną. Dzięki takim miejscom Świdnik staje się idealnym do mieszkania – cichym, spokojnym i bezpiecznym – przekonuje wiceburmistrz ds. inwestycji i rozwoju **Marcin Dmowski**.

Ratusz chce też sprzedać działkę o pow. 1,7 ha na osiedlu Brzeziny II. Chodzi o zielony plac między osiedlem TBS, ul. Akacjową i Klonową, gdzie kiedyś znajdowała się „górką saneczkowa”. Procedurę jej sprzedaży rozpoczęto kilka tygodni temu. Do 30 kwietnia mogły zgłaszać się osoby, które mają prawo pierwokupu. W sierpniu do licytacji będą mogli przystąpić inni zainteresowani. Cena wywoławcza to 6 mln zł. Teren też przeznaczony jest pod zabudowę wielorodzinną.

Ratusz liczy, że na sprzedaży wszystkich działek zarobi łącznie ok. 14 mln zł – Środki uzyskane w ten sposób chcemy przeznaczyć na rozwój miasta, między innymi budowę żłobka, nowych dróg czy rozwój strefy aktywności gospodarczej – informuje M. Dmowski, dodając, że Biuro Obsługi Inwestora UM pracuje właśnie nad jak najszerzym dotarciem do potencjalnych nabywców.

JN



Za działkę, na której kiedyś znajdowała się „górką saneczkowa” miasto chce uzyskać co najmniej 6 mln złotych

ŚWIDNIK: Już możesz zgłaszać propozycje do Budżetu Obywatelskiego Świdnika 2020

Kolejny milion do dyspozycji mieszkańców

W ubiegłym tygodniu ruszyła piąta edycja świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje projekty do 11 lipca. Te które dostaną najwięcej głosów świdniczan i zostaną wybrane do realizacji, poznamy 14 października. Do podziału, jak co roku, jest milion złotych.

W minionym roku do Budżetu Obywatelskiego zgłoszono 27 projektów z zakresu kultury, edukacji, sportu, budowy nowych placów zabaw i parkingów.

– Dotychczasowe 4 edycje pokazały, że budżet obywatelski daje możliwość realnego rozwoju naszego miasta i realizacji potrzeb społeczności lokalnej – uważa burmistrz **Waldemar Jakson**.

W tym roku co prawda pojawiły się pewne zmiany formalne, ale jak twierdzą przedstawiciele ratusza, nie dotyczą one ani składania wniosków, ani głosowania i dla mieszkańców nie mają istotnego znaczenia.

– Obowiązuje nowy regulamin zgodnie z którym jest on wprowadzany w drodze uchwały rady miasta, a nie jak dotąd zarządzenia burmistrza – wyjaśnia rzecznik prasowy UM **Karol Łukasik**. – Sama forma składania wniosków i oddawania głosów się nie zmieni.

Wszystkie zgłaszane projekty muszą należeć do zadań miasta i być możliwe do realizacji w ciągu roku. Każdy wniosek musi też zawierać wstępny kosztorys, co zwiększa jego szansę na przejście oceny merytorycznej i skierowanie pod gło-



wanie. Projekty „miękkie”, czyli dotyczące edukacji, integracji mieszkańców czy wsparcia rynku pracy, mogą mieć wartość maksymalnie 70 tys. zł. Z kolei „twarde”, związane z budowlami i remontami, mogą przekroczyć tę sumę.

Tak przygotowane wnioski mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy miasta, którzy w dniu złożenia dokumentów ukończą 13 lat, ale osoby niepełnoletnie muszą dołączyć pisemną zgodę rodzica albo opiekuna prawnego. Każdy może zgłosić więcej niż jeden projekt. Wnioski będą przyjmowane do 11 lipca w ratuszu, ale można też je przesłać drogą elektroniczną. Każdy autor musi też dołączyć listę z podpisami co najmniej 15 osób popierających projekt. Wnioski najpierw będą sprawdzane pod kątem formalny. Jeśli przejdą ten etap, zostaną

przekazane do wydziałów merytorycznych urzędu miasta. Tam zostaną przeprowadzone analizy kosztorysów i możliwości realizacyjnych.

Listę projektów, które pozytywnie przeszły weryfikację, urząd ogłosi 10 września, a głosowanie na nie potrwa od 19 września do 3 października. Uprawnionymi do głosowania są wszyscy mieszkańcy Świdnika, którzy ukończyli 13 lat. Głosy będzie można oddawać za pośrednictwem strony www.swidnik.budzet-obywatelski.org oraz tradycyjnie, wrzucając kartę do urn w urzędzie miasta lub w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej. Jedna osoba może poprzeć od 1 do 3 projektów. Ostateczne wyniki głosowania poznamy 14 października. Wybrane projekty zostaną zrealizowane w 2020 roku.

JN

ŚWIDNIK: Burmistrz jest za

Zaczipujemy pupile za darmo

Z takim pomysłem do władz miasta zwróciła się radna **Magdalena Szabała (ŚWS)**. Magistrat się z nią zgadza i obiecuje jesienią przeprowadzić taką akcję.

Miejska radna, będąca jednocześnie lekarzem weterynarii, zwróciła się prośbą do burmistrza **Waldemara Jaksona** o zorganizowanie przez ratusz akcji darmowego czipowania psów i kotów. Takie miniaturowe urządzenie wszczepione pod skórę pozwala zlokalizować i odnaleźć zagubionego czworonoga. W interpelacji do wóldarza miasta radna pisze, że aktualnie odnalezione czworonogi często trafiają do przychodni weterynaryjnych, gdzie przebywają do momentu odnalezienia właściciela, a jeśli się to nie uda, są przekazywane do schroniska. Szabała dodaje, że ogłoszenia o odnalezionych zwierzętach są publikowane głównie na stronach internetowych, więc

te informacje nie docierają do właścicieli niekorzystających z internetu. Tymczasem czipowanie jest bardzo pomocne w odnajdywaniu zaginionych zwierząt, ale nie każdego stać na skorzystanie z tej usługi. – W wielu polskich miastach, m.in. w Lublinie, przeprowadzenie takich akcji finansują samorządy – wskazuje radna, dodając, że warto pójść w ich ślady, a ona sama jako weterynarz, oferuje swoją pomoc w zorganizowaniu takiej akcji w Świdniku.

Prawdopodobnie będzie miała okazję się wykazać, bo burmistrz Waldemar Jakson, jak najbardziej popiera taką inicjatywę i ratusz jeszcze w tym roku planuje zabezpieczyć środki na ten cel w budżecie miejskim i przeprowadzić konkurs na wyłonienie gabinetów weterynaryjnych, które zajęłyby się czipowaniem.

„Zgadza się z Panią, iż czipowanie psów to jeden ze skuteczniejszych sposobów zapobiegania ich bezdomności oraz

pomoc w odnalezieniu zaginionego zwierzęcia” – odpisał burmistrz na interpelację radnej. „Zależy nam, aby czipowanie było stałym punktem w budżecie miasta, tak jak sterylizacja i kastracja psów i kotów”.

– Odpowiedź pana burmistrza bardzo mnie ucieszyła. Taka akcja jest bardzo potrzebna i jako weterynarz zapewniam o skuteczności tej metody – podsumowuje **Magdalena Szabała**.

Radna wyjaśnia, że koszt czipowania zależny jest od indywidualnych stawek poszczególnych lekarzy, ale zazwyczaj to koszt kilkunastu, kilkudziesięciu złotych, a czip pod skórę wprowadza się za pomocą strzykawki, więc zabieg nie jest bardziej bolesny dla zwierzęcia niż szczepienie. Zaccipowanie czworonoga powoduje, że zostaje on zarejestrowany w międzynarodowej bazie danych, co powoduje, że mamy szansę na jego odnalezienie, gdziekolwiek by zaginął.

JN

ŚWIDNIK: W trosce o seniorów

Ławek nigdy za wiele

– W Świdniku jest za mało ławek. Ich brak uciążliwy jest zwłaszcza dla seniorów, którzy podczas spacerów nie mają gdzie przysiąść i odpocząć – za uważa miejski radny **Maciej Kantor (ŚWS)** i prosi magistrat o pochylenie się nad tym problemem.

Według radnego na brak wystarczającej liczby miejsc gdzie można by usiąść i odpocząć, najbardziej narzekają osoby starsze, pokonujące trasę z osiedla Brzeziny do ścisłego centrum w okolicy galerii Venus.

„Ten problem był już poruszany i na sesjach rady miasta i w mediach, ale jak na razie niewiele to zmieniło. Należy wziąć wreszcie pod uwagę głos seniorów z naszego miasta i wyjść naprzeciw ich potrze-

bom” – podnosi radny Kantor w swojej interpelacji skierowanej do burmistrza **Waldemara Jaksona**.

Burmistrz zapewnia radnego, że urząd pamięta o seniorach i co roku montuje nowe ławki na miejskich skwerach i chodnikach. Jak wskazuje wóldarz Świdnik, a nie inaczej jest w tym roku – w maju ławki ustawiono np. przy przystankach autobusowych, a w czerwcu pojawiają się one wzdłuż ul. Wyszyńskiego i przy łączniku ul. Spółdzielczej z terenem, na którym znajduje się Galeria Venus. Ponadto burmistrz przypomina, że w ubiegłych latach ustawiono używane, ale odnowione siedziska w miejscach wskazanych we wniosku do Budżetu Obywatelskiego. „Jesteśmy

otwarcia na potrzeby seniorów w miarę posiadanych środków i możliwości, pamiętając przy tym o fakcie, że możemy działać na terenach stanowiących własność Gminy Miejskiej Świdnik bądź terenach, których stan prawy nam to umożliwia” – odpisał radnemu burmistrz, prosząc jednocześnie o wskazanie miejsc, w których jego zdaniem trzeba ustawić dodatkowe ławki, aby miasto mogło odnieść się do konkretnych lokalizacji.

– W najbliższym czasie zamierzam wskazać dokładne miejsce, gdzie brakuje ławek. Mam nadzieję, że urząd pozytywnie rozpatrzy moje propozycje – mówi **Maciej Kantor**.

JN

Awans lubelskiego parlamentarzysty

Minister Tułajew

Lubelszczyzna (a ściślej – lubelskie Prawo i Sprawiedliwość) ma kolejnego reprezentanta w rządzie Mateusza Morawieckiego.

Nominację na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wzięła lubelskiemu posłowi Sylwestrowi Tułajewowi nowa szefowa resortu, **Elżbieta Witek**. W ramach reorganizacji gabinetu **M. Morawieckiego** wice-minister Tułajew odpowiada za departamenty teleinformatyki (co jest zgodne z jego kierunkowym politechnicznym i informatycznym wykształceniem), spraw obywatelskich, zezwoleń i koncesji. Będzie pełnił także nadzór nad Centrum Personalizacji Dokumentów. Jak widać – wbrew pogłoskom rozsiwanym przez nieżyczliwych – pomimo zeszłorocznej porażki w wyborach prezydenckich min. Tułajew nie jest bynajmniej w niełasce, a przeciwnie, rangą dorównał właśnie innym ambinitnym lubelskim parlamentarzystom: **Krzysztofowi Michałkiewiczowi**, wi-

ce-ministrowi w resorcie rodziny, pracy i polityki społecznej oraz **Arturowi Soboniowi** – sekretarzowi stanu w ministerstwie infrastruktury i rozwoju.

„Skoro wiceminister Tułajew pochodzi z Lublina to w rządzie będzie tą osobą, która wreszcie nie potraktuje naszego samorządu jak wroga? Liczę na to. I gratuluję jednocześnie objęcia funkcji sekretarza stanu” – skomentował na Twitterze nominację Tułajewa prezydent **Krzysztof Żuk**.

PiS – awanse, czyli brak równowagi?

Lubelski PiS ma więc kolejnego przedstawiciela w rządzie, ale też problem związany z odejściem dwóch silnych kobiet – posłanych do Euro-parlamentu **Elżbiety Kruk** i **Beaty Mazurek**. Łapanka przeprowadzona wśród członków w poszukiwaniu chętnych do wejścia na ich miejsca do Sejmu na pozostałe kilka miesięcy kadencji pokazuje dobitnie, że PiS-owcy nie wiedzą, ani kto ostatecznie



37-letni **Sylwester Tułajew** mandat poselski sprawuje od 2015 roku. „Ukończył Politechnikę Lubelską na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki na kierunku elektrotechnika, specjalność: inżynierskie zastosowanie informatyki. Jest również absolwentem studiów podyplomowych z zarządzania w administracji i samorządzie terytorialnym w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji” – czytamy na stronie internetowej www.gov.pl. Nowy sekretarz stanu był kandydatem PiS-u w ubiegłorocznych wyborach na prezydenta Lublina. Już w pierwszej turze przegrał z Krzysztofem Żukiem, zdobywając nieco ponad 31 % głosów. Wcześniej przez kilka lat zasiadał w Radzie Miasta Lublin, był też asystentem posła Lecha Sprawki. **GR**

będzie kierował partią w terenie, ani kto przygotowuje wstępne listy przed tegorocznymi, jesiennymi wyborami do Sejmu, ani wreszcie kto znajdzie się na ich „biorących” pozycjach.

Teoretycznie odejście posłanki Kruk (ale i Mazurek) ułatwia nieco położenie min. Michałkiewicz, a jednak to właśnie on traci potencjalnie głosy nie tylko na rzecz awansowanego właśnie min. Tułajewa, ale i innych możliwych kandydatów PiS, zwłaszcza z Lublina i powiatu lubelskiego, jak na przykład wymienianego jako poważne wzmocnienie listy partii lubelskiego starostę **Zdzisława Antonia**. **TAK**

Kto zastąpi posłankę Kruk?

Nie ma chętnych do objęcia mandatu poselskiego po wybranej do europarlamentu poseł Elżbiecie Kruk. Kolejni pod względem zdobytych głosów w ostatnich wyborach parlamentarnych kandydaci PiS nie chcą zamieniać swoich intratnych posad na miejsce w poselskich ławach, nie mając pewności, czy jesienią dostaną „biorące” miejsce na liście wyborczej i wrócą na Wiejską. Zastąpienia w sejmie Kruk odmówił **Grzegorz Muszyński**, były radny sejmiku i kandydat na prezydenta Lublina, a obecnie wiceprezes państwowej spółki PFR Nieruchomości. Poselskiego mandatu nie chce również **Marek Wojciechowski**, radny sejmiku i zastępca dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Lublinie oraz **Zdzisław Podkański**, wiceprzewodniczący sejmiku. Następnym w kolejce jest **Adam Kałaska**, Póki co mandat pozostaje nieobsadzony.

Udało się to, choć też bez problemów, w przypadku mandatu po poseł Mazurek. Co prawda zająć w sejmowych ławach miejsca po rzeczniczce PiS odmówiła **Maria Gmyz**, radna sejmiku i zastępca Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ale zgodził się na to **Lucjan Cichosz**, były senator PiS, a obecnie prezes państwowej Małopolskiej Hodowla Roślin. **GR**

Kolejna odsłona starcia Staszewski vs. Pitucha

Młodym ludziom miesza się w głowy?

– Tomasz Pitucha trafnie wskazał zagrożenia dla rodziny. Był też wierny nauczaniu Pisma Świętego i Katechizmu Kościoła Katolickiego. To osoba oddana służbie publicznej. Mogę czynić dobro, stając w jego obronie – powiedział przed lubelskim sądem Radosław Brzózka, członek zarządu powiatu świdnickiego, przedstawiciel środowisk pro life, powołany na świadka przez obrońców T. Pituchy.

Za nami kolejna rozprawa w procesie o zniesławienie, jaki **Bartosz Staszewski**, organizator lubelskiego marszu równości, wytoczył lubelskiemu radnemu Prawa i Sprawiedliwości.

Przypomnijmy, że w procesie chodzi o słowa, które pod koniec września ubiegłego roku Tomasz Pitucha napisał na swoim facebookowym profilu: „Najzagorzalsi fani filmu Wojciecha Smarzowskiego (chodzi o „Kler”, którego premiera przypadła właśnie na koniec września ub. r. – przyp. aut.) chcą zorganizować w Lublinie tzw. marsz równości, promujący homoseksualizm i pedofilię”. Za te słowa Bartosz Staszewski, organizator marszu, skierował przeciwko radnemu prywatny akt oskarżenia. Strony nie doszły do ugody, dlatego w styczniu przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód rozpoczął się właściwy proces. Kolejna rozprawa odbyła się w ubiegłym tygodniu.

Przed sądem jako świadek zgłoszony przez Pituchę zeznawał **Radosław Brzózka**, członek zarządu powiatu świdnickiego, przedstawiciel środowisk pro life, były rzecznik wojewody lubelskiego. – Nie widzę negatywnych skutków tego wpisu dla kogokolwiek. Wypowiedź oskarżonego nie mogła narazić Bartosza Staszewskiego na utratę zaufania. Wpisu nie można rozumieć również w taki sposób, że wszyscy homoseksualiści to pedofile – uważa R. Brzózka.

Sędzia **Iwona Suchorowska** pytała go m.in. o jego ocenę celu lubelskiego marszu. – Marsz w Lublinie realizował te same cele, co marsze odbywające się w całej Europie. Chodzi o promocję homoseksualizmu i rozwiązań seksualnej. Na marszach aktywiści domagają się nieuprawnionych przywilejów dla grup mniejszościowych. Marsze równości mają zmienić stosunki społeczne, zrewolucjonizować obyczajowość w Polsce i doprowadzić do zapisania przywilejów dla grup

mniejszościowych w prawie – uważa R. Brzózka.

Były rzecznik wojewody uważa, że „aktywiści podsuwają Polakom nowy styl życia”.

– Przejawia się on obnoszeniem się ze swoją seksualnością, w tym z homoseksualizmem, co jest przeciwne małżeństwu. Takie działania najbardziej uderzają w dzieci i młodzież – ocenił.

– Nasze obawy odnośnie promowania stylu LGBT potwierdziły się. Środowiska LGBT przeforsowały w Warszawie kartę, która próbuje naruszać prawo oświatowe. Pojawiły się też profanacje przedmiotów kultury religijnej – dodał, nawiązując do deklaracji podpisanej przez **Rafała Trzaskowskiego**, prezydenta stolicy oraz do sytuacji, do jakiej doszło na marszu w Gdańsku. Jego uczestnicy parodiowali procesję Bożego Ciała, niosąc waginę w miejsce Najświętszego Sakramentu. R. Brzózka, który przez chwilę obserwował lubelski marsz, przyznał jednak, że nie zauważył, aby jego uczestnicy łamali prawo. Jego zdaniem „samo zaistnienie marszu mogło jednak naruszać przepisy o nieobyczajnych zachowaniach”. – Pojawiło się też hasło „w domu ojca mego jest mieszkań wiele”, będące cytatem z Biblii, fałszywie sugerujące, że nauka Jezusa pochwała akty homoseksualne – zauważył.

Bartosz Staszewski, organizator marszu, przekonuje, że jego celem było szerzenie tolerancji. Nie było go na czwartkowej rozprawie, gdyż w ubiegłym tygodniu gościł na szkoleniu w serbskim Belgradzie. Z kolei Tomasz Pitucha uważa, że „marsze równości mogą być zarzewiem demoralizacji młodego pokolenia”. – Młodym ludziom miesza się w głowy, że homoseksualizm to coś dobrego i wartościowego. To jest trudne doświadczenie wielu osób, które muszą z tym żyć, ale na pewno nie jest to coś, co należałoby wspierać i promować – mówił przed rozprawą. Kolejna odbędzie się we wtorek, 18 czerwca.

Przypomnijmy, że październikowy marsz równości zgromadził około półtora tysiąca osób. Kilka razy zmienił trasę, bo na jego drodze stała kontrmanifestacja. Przy wejściu w ulicę Świętoduską w kierunku poprzedzających marsz policjantów poleciały ze strony kontrmanifestantów kamienie, butelki i petardy. Policja zatrzymała ponad 20 osób.

GRZEGORZ REKIEL



WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-PRZYRODNICZA
im. Wincentego Pola
W LUBLINIE

REKRUTACJA 2019 / 2020

Studia w języku polskim lub angielskim

STUDIA MAGISTERSKIE
(JEDNOLITE - 5 LETNIE)
FIZJOTERAPIA
(II STOPNIA - 2 LETNIE)
FIZJOTERAPIA (OSTATNI NABÓR W 2020)
TURYSTYKA I REKREACJA

- Organizacja i zarządzanie w turystyce, hotelarstwie i gastronomii

STUDIA LICENCJACKIE
(I STOPNIA - 3 LETNIE)
EKONOMIA ZE SPECJALNOŚCIĄ

- Ekonomia menedżerska
- Biznes międzynarodowy

KOSMETOLOGIA
WYCHOWANIE FIZYCZNE
FILOLOGIA ANGIELSKA
TURYSTYKA I REKREACJA

- Hotelarstwo i gastronomia
- Organizacja i zarządzanie w turystyce i rekreacji

PIELĘGNIARSTWO
INFORMATYKA I EKONOMETRIA **NOWOŚĆ**

STUDIA PODYPLOMOWE NA 98 KIERUNKACH

Biuro Rekrutacji
pok. nr 26
ul. Choiny 2, 20-816 Lublin
tel./fax (81) 448 08 20, (81) 740 72 40
rekrutacja@wssp.edu.pl; info@wssp.edu.pl
[facebook.com/wssplub](https://www.facebook.com/wssplub)
[instagram.com/vincentpoluniversity](https://www.instagram.com/vincentpoluniversity)

wssp.edu.pl



Skuteczna apelacja prokuratury. Bandzior opuści celę za 25 lat

Cypis skazany podwójnie

Piotr C. (46 l.) ps. Cypis prędko nie odzyska wolności. Po raz drugi był sądzony za zabójstwo. Wcześniej dostał 15 lat więzienia za wyrzucenie kobiety przez balkon z VI piętra, a teraz Sąd Apelacyjny w Lublinie skazał go prawomocnie za skatowanie na śmierć kolegi i posłał go za kraty na 25 lat. Mężczyzna odsiaduje zatem dwa wyroki.

Do tragedii doszło w czerwcu 2016 roku w bloku przy ul. Prusa w Lublinie. Ofiara pomagała remontować Cypisowi mieszkanie. Prace się przedłużały, bo mężczyźni dość często zaglądali do kieszki. W końcu doszło między nimi do sprzeczki. Piotr C. zaczął okładać kolegę pięściami, kopać, okładać metalową rurką. Katował go przez kilka dni. Aż powiedział do swojej partnerki: „Chyba Dyzio zdechł”.

Zabójca i jego kobieta, Monika B., nie przejęli się zupełnie skatowanym mężczyzną. Jeszcze tego samego wieczoru poszli do baru pograć na automatach. Potem partnerka wezwała pogotowie, a Cypis wyjechał nad jezioro. Wkrótce oboje zostali zatrzymani przez policjantów. Piotrowi C. groziło dożywocie. W pierw-

szym procesie został jednak skazany tylko na 14 lat więzienia. Jego partnerka, za nieudzielenie pomocy, dostała karę roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Prokuratura odwołała się i teraz Sąd Apelacyjny w Lublinie wydał prawomocny wyrok.

– Sąd uwzględnił apelację i orzekł wobec Piotra C. karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo, uznając tym samym argumenty przedstawione przez prokuratora za słuszne – informuje Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Wcześniej uprawomocnił się wyrok za inną zbrodnię Cypisa, do której doszło przy ul. Montażowej. Wtedy, podczas domowej imprezy, wyrzucił on przez balkon swoją znajomą, 43-letnią Marię M. Sąd skazał go za to na 15 lat więzienia. LL

395x260px

FOT. ZDJĘCIA ILUSTRACYJNE

Lunatyk wyszedł na spacer i spadł z 6. piętra?

Do tragedii doszło przy ul. Żywnego na Czechowie

Koszmarne wypadek na ul. Żywnego w Lublinie. W nocy z 6. piętra bloku wypadł 50-letni mężczyzna. Z nieoficjalnych informacji wynika, że był lunatykiem i zdarzało mu się wcześniej spacerować we śnie. Ciało mężczyzny znaleziono przed blokiem. Policjanci ustalili, z którego

mieszkania wypadł. Kiedy zapukali do drzwi, były zamknięte. Po chwili otworzyła im żona ofiary, która była kompletnie zaskoczona. Myślała, że mąż cały czas jest w domu. Cały czas spała, o niczym nie wiedziała. Okoliczności tragedii wyjaśnia prokuratura. LL

395x260px

Oszustwo na hydraulika



Apartamentowiec w ogniu

Kłęby czarnego dymu unosiły się nad miastem. W nocy z soboty na niedzielę doszło do pożaru 14-piętrowego wieżowca przy Al. Racławickich w Lublinie.

Ogień pojawił się około godz. 3 na najwyższej kondygnacji apartamentowca Unia Art Residence, który jest jeszcze w budowie. W akcji wzięło udział prawie 50 strażaków, którym udało się stłumić płomienie i nie było potrzeby ewakuacji osób z pobliskiego hotelu.

Jak ustalono, spaleni uległ styropian. Podejrzewa się podpalenie.

– Na razie trudno potwierdzić bądź wykluczyć jakąkolwiek wersję – stwierdza Renata Laszczka-Rusek, rzecznik lubelskiej policji. LL

Odpowie za napad na przystanku

Młodzieniec był już karany

23-latek był już karany, ale wcześniejsze wyroki nic go nie nauczyły. Młody bandzior w poszukiwaniu łatwego łupu grasował 8 czerwca na przystanku przy ul. Gospodarczej. Oprych zaatakował przechodnia i przemocą zrabował mu telefon komórkowy. Sprawą zajęli się policjanci, którzy namierzili napastnika i wystąpili do sądu z wnioskiem o jego aresztowanie. Za rozbój grozi mu do 12 lat więzienia. LL

Uwięziony w wychodku. Był poszukiwany 3 dni

50-latek utknął w wychodku przy ul. Rataja. Szukała go od środy rodzina i policja, a w piątek znalazł kolega. Poszkodowany był wycieńczony i nie był w stanie sam się wydostać. Wpadł do środka wychodka. Przed przekazaniem pogotowiu z nieczystości, musieli go obmyć wodą strażacy. LL

395x260px

Policjanci z I komisariatu poszukują oszustów, którzy podając się za pracowników firmy wodociągowej, weszli do mieszkania przy ul. Ogrodowej. Fałszywi fachowcy odwrócili uwagę gospodarza i ogołocili mieszkanie. Ich łupem padły pieniądze, biżuteria oraz medale i orderzy należące do właścicieli. Straty wynoszą ponad 14 tysięcy złotych. Na podstawie relacji pokrzywdzonego sporządzono portrety pamięciowe sprawców. Osoby, które ich rozpoznają, proszone są o kontakt ze śledczymi – nr tel. 81 535 45 73 lub 112. LL

Wypadek na kradzionym rowerze

Nie opłacało się kraść roweru. 72-latek długo nie cieszył się swoim nabytkiem. Emeryt na ul. Zamojskiej, jadąc chodnikiem, nie zauważył schodów. Zjechał po nich i mocno się poturbował. Ranny trafił do szpitala.

Historia o niecodziennym wypadku została opisana w Internecie. Jeden z

czytników na zdjęciu rozpoznał swój rower, który został mu skradziony cztery dni wcześniej z ul. Pocztowej. Choć pojazd miał zdarte naklejki, jego właściciel nie miał wątpliwości. Rozpoznał bicykl po siodełku, które niedawno wymienił. Zgłosił sprawę na policję. Mundurowi pojechali do emeryta, który z pokrzywdzonego w wypadku stał się także osobą podejrzaną o kradzież. LL

Pasażerowie zginęli na skrzyżowaniu

Fatalny błąd kierowcy z Ukrainy kosztował życie dwóch młodych mężczyzn.

Do tragicznego wypadku doszło w piątek w Nasutowie koło Lublina. 24-latek z Ukrainy, wjeżdżając na skrzyżowanie swoim renault, wymusił pierwszeństwo i

doprowadził do zderzenia z mazdą.auta zostały poważnie rozbite. Na miejscu zginęli pasażerowie mazdy – 23- i 21-latek. Trzy osoby zostały przewiezione do szpitala, to dwaj mężczyźni i kobieta.

Jak informuje policja, sprawca wypadku był trzeźwy. LL

Jeśli ich rozpoznasz – zadzwoń pod 112

Szukają trzech zuchwałych rabusiów



Mundurowi tropią trzech mężczyzn, którzy kradli w sklepach. Jeden z nich, wykorzystując chwilową nieuwagę obsługi ukradł z drogerii przy al. Jana Pawła II markowe perfumy. Druga kradzież miała miejsce w jednym ze sklepów elektronicznych przy al. Witosza. Łupem oprycha padł telefon warty ponad 1500 zł. Trzeci z mężczyzn włamał się do sklepu przy ul. Nadstawnej. Skradł laptop, perfumy, torebki. Straty wyceniono na ponad 2500 zł. Poszukiwanych nagryły kamery. Policjanci liczą na to, że ktoś ich rozpozna i pomoże zatrzymać. LL

Spadkowa tendencja przełamana, ale do ubiegłorocznych wyników jeszcze daleko

Lotnisko znowu na kursie wznoszącym



Po złych ostatnich miesiącach maj daje nadzieję na ponowny wzrost liczby podróży latających ze Świdnika

Ponad 33 tysiące pasażerów skorzystało w maju z usług Portu Lotniczego Lublin. To najlepszy wynik od listopada ubiegłego roku, kiedy to liczba pasażerów regularnie zaczęła spadać. Na majową poprawę wyników wpłynęło uruchomienie lotów do Antwerpii oraz częstsze loty do Warszawy.

Wyniki te zdają się potwierdzać przewidywania zarządu lotniska z ubiegłego roku. – Spodziewamy się spadków w pierwszym i drugim kwartale 2019 roku. Później jednak sytuacja powinna się stopniowo poprawiać i na koniec roku prognozujemy ruch na poziomie zbliżonym do wyników z 2018 roku – zapowiadał wówczas **Krzysztof Wójtowicz**, prezes PLL.

Notowany od listopada ub. roku dotkliwy spadek liczby obsługiwanych pasażerów spowodowany był przede wszystkim zamknięciem w Świdniku bazy operacyjnej linii Wizz Air w wyniku czego zlikwidowano trzy połączenia do Liverpoolu, Doncaster-Sheffield i Tel-Awiwu. Następnie inni prze-

woźnicy zrezygnowali z lotów do Kijowa oraz Sztokholmu. Zawieszono zostały również loty do Mediolanu.

Zła passa związana z redukcją liczby połączeń odwróciła się dopiero w kwietniu tego roku, kiedy uruchomiono rejsy do Antwerpii w Belgii. Trasa obsługiwana jest dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i piątki, przez belgijski oddział linii lotniczych TUIfly. Rejsy wykonywane są samolotami Embraer 190 ze 112 miejscami na pokładzie. Lotnisko zwiększyło też liczbę lotów do Warszawy, gdzie od kwietnia możemy latać codziennie. W letnim rozkładzie połączeń znalazły się też rejsy do Dublina.

Dzięki temu w maju z usług PLL skorzystało 33 416 pasażerów. Wynik ten jest najlepszy w tym roku, choć daleko odbiega od maja ubiegłego roku, kiedy to lotnisko odprawiło 44 357 podróży. Władze PLL podtrzymują, że dla lotniska nadchodzą lepsze czasy. Pod koniec czerwca rusza połączenie do Kijowa, a na sezon letni przewidziane rozszerzenie siatki połączeń o kolejne kierunki. **MJ**

Świdnik gospodarzem mistrzostw Polski w trialu rowerowym

Niewiarygodne popisy na dwóch kółkach



Trial rowerowy to niezwykle widowiskowa dyscyplina sportu, a Karol Serwin jest w niej jednym z najlepszych na świecie

W najbliższą sobotę na placu obok skate parku przy al. Lotników Polskich w Świdniku odbędą się Mistrzostwa Polski w trialu rowerowym. Organizatorem jest Klub Motorowy „Champion” Świdnik, którego barwy reprezentuje najlepszy od lat trialowiec w kraju, świdniczanin Karol Serwin. Jak zapewnia nasz mistrz, będzie na co popatrzeć, a wstęp za zawody jest bezpłatny.

Trial rowerowy to najbardziej widowiskowa konkurencja kolarska. Zawodnicy muszą pokonać tor przeszkód usiany ekstremalnie trudnymi przeszkodami – olbrzymimi głazami, wysokimi kłodami, schodami, stromymi ściankami – bez schodzenia z rowery. Za każde podparcie się czy choćby dotknięcie stopą podłoża naliczane są punkty karne, a całą zaledwie kilkudziesięciometrową, ale niezwykle wyczerpującą i niebezpieczną trasę zawodnicy muszą pokonać w wyznaczonym czasie. Wygrywa ten, który otrzymał najmniej punktów karnych, a w przypadku takiej samej ich liczby o zwycięstwie decyduje lepszy czas.

– Wcześniej w Świdniku organizowaliśmy tylko jedną z rund Pucharu Polski w trialu, a teraz będziemy gospodarzami najważniejszej krajowej imprezy w

tej dyscyplinie z udziałem najlepszych zawodników – mówi **Karol Serwin**, który od kilkunastu lat nie ma sobie równych w kraju i należy do światowej czołówki trialowców. – To będzie doskonała promocja zarówno samej dyscypliny jak również Świdnika, bo konkurencja jest naprawdę widowiskowa i liczymy, że przyciągnie wiele publiczności.

Nim w sobotę na tor wyjadą najlepsi polscy zawodnicy, najpierw, ok. 9 rano, na zdecydowanie łatwiejszej i bezpieczniejszej trasie zmierzą się dzieci w ramach pierwszej rundy Pucharu Polski. Po tych zawodach o tytuł mistrza Polski w trialu powalczą juniorzy (wiek od 15 do 18 lat), a po nich odbędzie się najważniejsza rywalizacja w kategorii „Elita” w dwóch grupach – rowery z kołami o wielkości 20 cali i z kołami 26 calowymi. Mistrz Polski wyłoniony zostanie w każdej z nich.

Trasa dla juniorów i seniorów przebiegać będzie po odcinkach zbudowanych z kamieni, kawałków betonu, bali, drewnianych szpul i podkładów kolejowych. Wstęp publiczności na zawody jest bezpłatny.

Pierwszy dzień zakończy się imprezą integracyjną dla wszystkich zawodników, trenerów i kibiców. Z kolei w niedzielę organizatorzy zapraszają na wspólny trening – „Trial Jam”. **JN**

ŚWIDNIK: Pracują aż miło

Kusocińskiego przed czasem?

Trwająca od zeszłego lata największa inwestycja drogowa w Świdniku – budowa ulicy Kusocińskiego – dobiega półmetka. Władze miasta zapowiadają, że jeśli prace nadal będą przebiegały w takim tempie, wszystko będzie gotowe przed terminem.

Budowa ulicy Kusocińskiego to największa inwestycja drogowa realizowana przez miasto Świdnik przy współudziale powiatu świdnickiego. Jej koszt to ok. 24 mln złotych, z czego 17 mln złotych pokryje unijna dotacja. Po zakończeniu budowy Świdnik zyska nowy dojazd do krajowej „siedemnastki” i lotniska. Przetarg na wykonanie inwestycji wygrało Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie, które, jak na razie, zlecone prace realizuje szybciej niż przewidywał harmonogram. – Wykonane zostało już 45% robót drogowych – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju. – Jeśli nie pojawią się żadne przeszkody, możliwe, że budowa zakończy się już pod koniec tego roku, czyli przed terminem.

Dotąd powstał już zbiornik retencyjny



Ulica Kusocińskiego połączy Świdnik z drogą ekspresową S17

i ułożono część asfaltu między ulicami Asnyka i Olimpijczyków, a w najbliższym czasie rozpoczną się roboty brukarskie.

Nowo powstająca ulica będzie miała 2,1 km długości, jezdnię o szerokości 7 metrów, 12 skrzyżowań i jedno rondo u zbiegu al. NSZZ „Solidarność” z ul. Modrzewskiego. Powstanie też 6 zatok autobusowych, chodnik i ścieżka rowe-

rowa, oświetlenie, kanalizacja deszczowa, sanitarna i sieć wodociągowa.

Droga formalnie należy do powiatu, ale starostwa nie stać było na tak wielką inwestycję, więc realizuje ją wspólnie z miastem, które wzięło na siebie główny ciężar kosztów i samą realizację, a powiat – koszty związane z wykupem działek pod inwestycję. **JN**

ŚWIDNIK: Przez kilku cierpią setki

Trochę naprawią Witosę

Zamiast planowanej od lat gruntownej przebudowy świdnicki ratusz przeprowadzi, za to prawdopodobnie jeszcze w tym roku, częściowy remont ulicy Witosy.

Zniszczona i pełna dziur – tak od lat wygląda nawierzchnia ulicy Witosy. Magistrat już w 2016 roku podjął działania zmierzające do jej modernizacji, ale pojawił się problem. Urzędnicy chcieli zająć się naprawą kompleksowo. Przy okazji remontu jezdni miały powstać nowe chodniki i – na czym bardzo zależy większości świdniczan mieszkających w tej części miasta – dodatkowe miejsca parkingowe. Tak duża inwestycja, wyceniona na ok. 1 mln zł, wymagała wejścia na teren, który nie jest własnością miasta, a współwłasnością mieszkańców okolicznych bloków znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Spółdzielnia wysłała do właścicieli lokali informację o planowanej przebudowie i prośbę o wyrażenie zgody na oddanie miastu potrzebnych terenów. Zdecydowana większość wyraziła zgodę, ale kilkunastu spółdzielców powiedziało „nie”, bo nie spodobało im się, że parkingi, ich zdaniem, byłoby za blisko bloków, albo że budowa wiązać się będzie z wycinką drzew. Mimo rozmów nie udało się przekonać ich do zmiany zdania. Od tamtej pory kwestia przebudowy Witosy regularnie poruszana jest przez radnych na sesjach rady miasta i w interpelacjach. Jeszcze w ubiegłej kadencji padały propo-



Wyboje i dziury – tak od lat wygląda ulica Witosy

zyt, by miasto wywłaszczyło opornych korzystając ze specustawy i wypłacając im odszkodowanie, ale większość radnych i władze miasta uznały, że byłoby niesprawiedliwe, gdyby to grupka blokujących inwestycję, wręcz stosując szantaż, uzyskała odszkodowania, a ci, którzy dobrowolnie zgodzili się na przekazanie nieruchomości, nie dostali nic. W tej sytuacji kwestia budowy stanęła w martwym punkcie, choć regularnie dopytują o nią mieszkańcy i radni również obecnej kadencji. Ostatnio uczynił to **Maciej Kantor** (ŚWS), dopytując o możliwość przynajmniej częściowego remontu Witosy, bo obecny stan ulicy utrudnia poruszanie się już nie tylko zmotoryzowanym, ale również pieszym.

Uzyskał od burmistrza odpowiedź, że

pewne prace naprawcze zostaną wykonane. – Zgodnie z zapowiedziami przeprowadziliśmy właśnie wizję lokalną i ustaliliśmy zakres najpilniejszych prac, których koszt oszacowany został na ok. 300 tys. zł – informuje burmistrz **Waldemar Jakson**.

– Chcemy zrobić nową nawierzchnię po starym śladzie drogi, dokładając, gdzie to możliwe, miejsca parkingowe w aktualnym pasie drogowym. Aktualnie analizujemy budżet pod kątem zabezpieczenia środków na tę inwestycję – doprecyzowuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz ds. inwestycji i rozwoju.

– Jest to jakieś światełko w tunelu, ale uważam, że to za mało. Celem jest doprowadzenie do gruntownego remontu tej ulicy – podkreśla **Maciej Kantor**. **JN**

NASZ PATRONAT

Nagrodzili liderów bezpieczeństwa



Bezpieczeństwo to niezwykle istotny, choć często niedostrzegany aspekt naszego codziennego życia i pracy. Stowarzyszenie Bezpieczna Lubelszczyzna od kilku lat docenia tych, którzy podejmują wyróżniające się działania w tym zakresie. W tym roku nagrody i wyróżnienia przyznano w sześciu

kategoriach: * Osobowość – **Andrzej Odyń** (dyrektor Zarządzania Kryzysowego LUW) i st. brigadier **Grzegorz Alinowski** (komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej) – w tej kat. wyróżnienie otrzymał także **Maciej Kulka**, ekspert ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego; * Ergonomia

i bezpieczeństwo pracy – **Lubelski Węgiel Bogdanka SA**; * Agencja ochrony – **IMPEL**; * Jednostka samorządu terytorialnego – **Miasto Dęblin**; * Inicjatywa – **Centrum Zarządzania Kryzysowego**; * Instytucja szkoleniowa – **Centrum Szkoleń Strzeleckich Shooter** oraz **Moto Sekcja**. **BS**

CZECHÓW POŁUDNIOWY: Zmiany w radzie dzielnicy

Kobiety wyparły mężczyzn

Znamy obsadę najważniejszych stanowisk w radzie dzielnicy Czechów Południowy. Przewodniczącą zarządu będzie **Halina Balak**, a przewodniczącą rady **Elżbieta Boczkowska**. To zmiana w stosunku do poprzedniej kadencji, kiedy najważniejsze funkcje piastowali mężczyźni. Pierwszą z funkcji pełnił wówczas **Maciej Kowalczyk**, a drugą **Łukasz Lewkowicz**. W skład obecnego zarządu weszli również: **Luiza Chodun-Grabska** (zastępca przewodniczącej), **Jakub Łukasik** (sekretarz), **Michał Przepiórka**, **Piotr Sidor**, **Katarzyna Dudziak** i **Michał Chodkowski**. Wiceprzewodniczącymi rady dzielnicy zostali **Wiesława Franus** i **Tomasz Kulig**. W skład 19-osobowej rady wchodzi również: **Agnieszka Dolińska-Rakowska**, **Andrzej Filipowicz**, **Magdalena Kędzier-**

ska, **Henryk Koper**, **Paweł Mamiński**, **Katarzyna Olkiewicz**, **Barbara Sidor**, **Kamil Turek** i **Jan Tymejczuk**. Przypomnijmy, że kilka miesięcy temu miejscy radni uchwalili nowy system wynagradzania radnych dzielnicowych. Do tej pory dietę otrzymywał tylko przewodniczący zarządu dzielnicy. Wynosiła ona równowartość najniższej krajowej, czyli od stycznia 2250 złotych. Pozostali członkowie rad dzielnic nie otrzymywali wynagrodzenia. Dieta dla przewodniczących zarządów została zmniejszona i wynosi teraz 912 złotych miesięcznie. 411 złotych miesięcznie będą zarabiać przewodniczący rad dzielnic, sekretarze zarządu dostaną 250 złotych miesięcznie, a pozostali członkowie rad dzielnic 53 złote.

GRZEGORZ REKIEL

CZUBY PÓŁNOCNE: Mieczysław Biskont nie do zastąpienia

Bardzo aktywna społecznie dzielnica

Znamy już nowy skład rady dzielnicy Czuby Północne. Jak zwykle chętnych do obywatelskiej działalności w tej dzielnicy nie brakowało, więc nowa rada liczy sobie dwudziestu jeden członków. Przewodniczącym zarządu dzielnicy po raz kolejny został **Mieczysław Biskont**. Funkcję przewodniczącej rady pełni w obecnej kadencji **Grażyna Stadnik**, zastępują ją **Bożena Nowak** i **Danuta Przybyś-Ziemba**. W składzie zarządu dzielnicy zasiadają: **Mieczysław Biskont** (przewodniczący zarządu), **Bartłomiej Skórski** (zastępca przewodniczącego zarządu), **Dariusz Jaremek** (sekretarz zarządu) oraz czterech członkowie: **Krzysztof Wronka**, **Justyna Pikulska**, **Beata Skalska** i **Jarosław Włosek**.

Cała rada jest jedną z najliczniejszych w Lublinie, a w jej skład w tej kadencji wchodzi: **Mieczysław Biskont**, **Tomasz Buda**, **Stefania Chodkiewicz**, **Grażyna Dąbek**, **Helena Flisiak**, **Dariusz Jaremek**, **Agnieszka Kowalczyk**, **Maria Kulik**, **Alicja Łukasiewicz**, **Renata Mitrut**, **Bożena Nowak**, **Justyna Pikulska**, **Danuta Przybyś-Ziemba**, **Wojciech Rynkiewicz**, **Beata Skalska**, **Bartłomiej Skórski**, **Grażyna Stadnik**, **Elżbieta Szabała**, **Michał Szymański**, **Jarosław Włosek** oraz **Krzysztof Wronka**. Rada dzielnicy przyjmuje mieszkańców przy ulicy Kaczeńcowej 14 (budynek Przedszkola nr 45) w pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 18.00 - 19.00.

(EM.K.)

CZUBY: Nowoczesny budynek zastąpi peerelowskie „akwaria”

Na Skarpie znowu będzie garmazerka

Trwa budowa nowego pawilonu przy ul. Radości. Spółdzielnia Mieszkaniowa Czuby przeznaczyła na ten cel aż 1,6 mln zł. Budynek ma być gotowy pod koniec września br. Nowy pawilon stanie w miejscu starych „akwariów”. Mieszkańcy osiedla doskonale znali dwa pawilony przy ul. Radości. Od momentu ich zbudowania w latach 80. XX wieku mieściły szereg placówek handlowych. Od 2011 r. właściciel obiektów – Spółdzielnia Mieszkaniowa Czuby – wynajmowała je firmie pod działalność garmazeryjną. W mniejszym z nich najemca zlokalizował kuchnię, w drugim prowadzono sprzedaż przygotowanych potraw. Niestety, w marcu 2017 r. w jednym z pawilonów wybuchł pożar, który częściowo strawił budynek. Stan techniczny pawilonów, typowych peerelowskich przeszklonych „akwariów”, był na tyle kiepski, że rada nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Czuby podjęła 8 sierpnia 2017 r. uchwałę o ich przebu-

dowie i połączeniu w jeden budynek usługowy o większej powierzchni. W nowym obiekcie o powierzchni ok. 430 m², zgodnie z wnioskiem rady przedstawicieli nieruchomości osiedla Skarpa oraz prośbami mieszkańców, którzy postulowali odbudowę obiektu na potrzeby działalności garmazeryjnej dotychczasowego najemcy i nawet dzwonili w tej sprawie do siedziby spółdzielni, nadal będzie prowadzona przez starego najemcę garmazerka. Choć powierzchnia nowego obiektu będzie większa niż dwóch poprzednich, nie uszczupli to istniejącego parkingu oraz nie zmniejszy liczby miejsc postojowych na pobliskich parkingach przy ulicach Radości i Romantycznej, ale na czas budowy zostały one wyłączone z użytkowania. Do tej pory zostały wykonane prace żelbetowe i murowe, co pozwala przypuszczać, że konstrukcja nowego obiektu jest solidniejsza niż rozebranych pawilonów. Aktualnie kładziona jest więźba dachowa.

JOANNA DUDZIAK



Nowy pawilon stanie w miejscu starych „akwariów”

CZUBY PÓŁNOCNE: Nie jest źle, ale może być lepiej

Łęgi czują się bezpieczne

Łęgi to najbezpieczniejsze osiedle na Czubah Północnych, ale sporo jest jeszcze do poprawy – taki wniosek można wysnuć z zakończonej niedawno „Ankiety bezpieczeństwa”. Prowadził ją **Arkadiusz Szczepański**, emerytowany policjant i społecznik z Czubów.

W ankiecie wzięło udział prawie 2400 osób z osiedla Łęgi. Na pytanie „Jak ocenia Pan/i poczucie bezpieczeństwa w okolicy swojego miejsca zamieszkania?” 7% odpowiedziało „bardzo dobrze”, 43% „dobrze”, 38% „średnio”, 5% „źle”, 1% „bardzo źle”, a 6% nie miało na ten temat zdania. – To najlepszy wynik na Czubah Północnych. Co druga osoba oceniła bezpieczeństwo w sposób pozytywny. Do tej grupy zaliczam osoby, które udzieliły odpowiedzi „bardzo dobrze” i „dobrze” – komentuje **Arkadiusz Szczepański**.

Jakie zagrożenia wskazywali mieszkańcy w swoim otoczeniu? 50% ankietowanych udzieliło odpowiedzi „picie alkoholu w miejscu publicznym”; 50% wskazało na akty chuligaństwa i wandalizmu, czyli np. dewastowanie placów zabaw; malowanie graffiti na elewacjach budynków i podpalanie śmietników; 35% na psy biegające bez nadzoru; 17% na włamania do mieszkań; 14% na włamania do samochodów; a tylko 5% udzieliło odpowiedzi „nic mnie nie niepokoi i nie powoduje, że czuję się zagrożony/a”. Mieszkańcy wymienili też konkretne zjawiska, które im doskwierają. Wśród nich były m.in.: nocne imprezy na boisku przy Szkole Podstawowej nr 46; częste picie alkoholu na ławce przed blokiem Biedronki 5; nocne libacje za przedszkolem nr 45 przy ul. Kaczeńcowej; zbyt szybka jazda samochodów i motocykli po ul. Orkana czy częste picie alkoholu w okolicy kładki łączącej osiedle



Osiedle Łęgi, zdaniem jego mieszkańców, to najbezpieczniejsze osiedle na Czubah Północnych

Łęgi z osiedlem Błonie.

Na osiedlu Łęgi stosunkowo wysoka jest rozpoznawalność dzielnicowego policji – kojarzy go 23% ankietowanych. Mieszkańcy mają jednak problem z oceną pracy policjantów z najbliższego, VII komisariatu. Aż 49% ankietowanych nie miało na ten temat zdania, 3% oceniło ją bardzo dobrze o 1%, 18% dobrze, 26% średnio, 3% źle, a 1% bardzo źle. Na pytanie „Jak często widzi Pan/i patrol policji w okolicach swojego miejsca zamieszkania” 4% ankietowanych odpowiedziało „bardzo często”, 16% „często”, 19% „średnio”, 28% „rzadko”, 23% „bardzo rzadko”, a 10% „wcale”. Gorzej wypada pod tym względem Straż Miejska. Na pytanie „Czy miał Pan/i okazję spotkać dzielnicowego SM” tylko 5% ankietowanych odpowiedziało „tak”. Z kolei na pytanie „Jak często widzi Pan/i patrol SM w okolicach swojego miejsca zamieszkania” 0,3% odpowiedziało „bardzo często”; 1% „często”; 4% „średnio”; 12,7% „rzadko”; 19% „bardzo rzadko”, a 63 – „wcale”.

Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej, nie chciał odnosić się do wyników. – Nie wiemy, w jaki sposób była przeprowadzo-

na ankieta – tłumaczy. Zapewnił jednak, że Straż Miejska ma bardzo dobre relacje z radą dzielnicy i „w dzielnicy jest obecna codziennie”. – Otrzymujemy np. sporo zgłoszeń odnośnie porzuconych samochodów. Nasz dzielnicowy dociera do właścicieli, a pojazdy zostają przez nich usunięte. Wszystkie uwagi są bezpośrednio przekazywane do Straży Miejskiej i na bieżąco realizowane. Informacje uzyskiwane z ankiet również są przez nas analizowane, a interwencje realizowane przez funkcjonariuszy – dodaje R. Gogola.

Przypomnijmy, że **Arkadiusz Szczepański** to emerytowany policjant, radny dzielnicy Czuby Południowej. Został wyróżniony w konkursie „Lubelski Lider Bezpieczeństwa” w kategorii osobowość roku 2017. Zasiada w lubelskiej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Jest jednym z najbardziej cenionych dzielnicowych społeczników. Zakończona niedawno kolejna odsłona „Ankiety bezpieczeństwa” była ostatnią przeprowadzoną na Czubah. **Arkadiusz Szczepański** planuje jednak kontynuować akcję w innych częściach miasta.

GRZEGORZ REKIEL

KALINOWSZCZYNA: Czy prezydent pozwoli strzelać?

Dziki ważniejsze od działkowców?



Dziki niszczą ciężką pracę działkowców, póki co bezkarnie

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” znowu proszą prezydenta **Krzysztofa Żuka** o wydanie zgody na tzw. redukcyjny odstrzał dzików. Wchodzą one na teren ogrodu, niszczą uprawy i niepokoją działkowców. Urzędnicy mają twardy orzech do zgryzienia i zwlekają z podjęciem decyzji.

„Sytuacja stała się na tyle groźna i nie cierpiąc zwłoki, że działkowcy zwrócili się do nas z pismem „petycją” o podjęcie zdecydowanych działań” – po raz kolejny pisze do prezydenta **Halina Gaj-Godyńska**, prezes ogrodu. – „Nie jesteśmy w stanie samodzielnie uporać się z problemem, który będzie narastał, ponieważ dziki szybko się mnożą, a ciągle dewastowane przez nie ogrodzenie nie chroni nas przed migracją tych niebezpiecznych zwierząt” – dodaje. Pani prezes przekonuje, że „decyzja o pozwoleniu na odstrzał dzików jest niepopularna społecznie, lecz konieczna”.

Halina Gaj-Godyńska powołuje się na jeden z zapisów ustawy o prawie łowieckim, który stanowi, że „w przypadku szczególnego zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej przez zwierzynę, starosta (Krzysztof Żuk jako prezydent miasta na prawach powiatu jest de facto

starostą – przyp. aut.), w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim, może wydać decyzję o odłowieniu, odłowieniu wraz z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny”. Urzędnicy mają twardy orzech do zgryzienia, gdyż dotychczas w Lublinie nie wydano decyzji o odstrzale zwierząt. – Urząd miasta konsultuje obecnie możliwości rozwiązania problemu – mówi **Grzegorz Jędręk** z biura prasowego Ratusza.

Problem dzików na terenie ROD „Kalina” miało rozwiązać ustawienie na terenie ogrodu specjalnej odłowni. Plany spaliły jednak na panewce. – Klatka o wymiarach 4 x 8 m jest za ciężka i za obszerna, a platforma, na której jest przewożona, jeszcze bardziej. Trawiaste, rozmiękłe i wąskie alejki ogrodu uniemożliwiają wjazd tej platformy i ustawienie odłowni tam, gdzie dziki bytują, czyli w pobliżu zalanych i porośniętych trzciną terenów, głównie w sektorze B i C – poinformowała kilkanaście dni temu pani prezes.

ROD „Kalina” to ważne miejsce na „zielonej mapie Lublina”. Położony jest między ulicą Turystyczną a osiedlem RSM „Motor”, po lewej stronie Bystrzycy. Zajmuje powierzchnię około 22 hektarów i składa się obecnie z 570 działek, z których 475 jest użytkowanych.

GRZEGORZ REKIEL

W 100-lecie odzyskania dostępu do Bałtyku

Lubelskie Święto Morza

W sobotę, 15 czerwca, lublinianie uroczą obchodzili nad Zalewem Zemborzyckim „Święto Morza i Bystrzycy”. W tym roku uroczystości zbiegły się ze stuleciem odzyskania przez Polskę dostępu do morza.

Nieco ponad pół roku po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, nasz kraj – na mocy pokojowego traktatu podpisanego 28 czerwca 1919 roku w Paryżu – zyskał nie tylko potwierdzenie suwerenności, ale też niewielki 140-kilometrowy pas wybrzeża, choć bardzo istotny ze względów politycznych i gospodarczych, pozwalający na budowę nowoczesnego portu w Gdyni.

W Lublinie odbył się z tej okazji piknik żeglarski, nawiązujący do obchodzonych w okresie II Rzeczypospolitej Dni Morza. Tak jak przed laty wzięli w nim udział przedstawiciele władz miasta i województwa oraz służby mundurowe, przedstawiciele kultury i sportu, a także uczniowie lubelskich szkół. W programie znalazły się występy na scenie, zawody sportowe, wspólna biesiada i śpiewanie szant oraz biesiada żeglarska z dawną potrawą żeglarszy czyli gęstym gulaszem warzywnym.

Wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenie „Na Fali” w Ośrodku „Marina” nad Zalewem Zemborzyckim. (EM.K.)



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Na „Lubelskim Święcie Morza i Bystrzycy” każdy mógł znaleźć coś dla siebie

NASZ PATRONAT: Fundacja pobudza rozwój

Dzień innowacyjnych rozwiązań



Projekty mają coś rozpędzać, ale nie można się na nich zatrzymywać – powiedział profesor Andrzej Kidyba, prezes Lubelskiej Fundacji Rozwoju, otwierając tegoroczny Dzień Innowacji Społecznych. To impreza, którą LFR organizuje wspólnie z Miejskim Urzędem Pracy.

Na gali w Lubelskim Centrum Konferencyjnym zaprezentowano 16 innowacyjnych rozwiązań skierowanych do młodych ludzi. To m.in. wirtualny przewodnik mający pomóc w organizowaniu procesu uczenia się; internetowa platforma dla studentów z zagranicy mająca ułatwić im przejście procesu rekrutacyjnego itp. Te rozwiązania mają pomóc młodym ludziom w odnalezieniu się na rynku pracy.

Lubelska Fundacja Rozwoju jest jedną z pierwszych agencji rozwoju regionalnego w Polsce. Została utworzona we wrześniu 1991 roku z inicjatywy instytucji zaangażowanych w rozwój gospodarczy województwa lubelskiego. – „Misją Lubelskiej Fundacji Rozwoju jest wspieranie rozwoju gospodarczego regionu lubelskiego, w szczególności podejmowanie działań na rzecz sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Fundacja realizuje swoją misję poprzez pozyskiwanie i wdrażanie projektów pomocowych finansowanych ze źródeł zewnętrznych; krajowych jak zagranicznych. Większość z dotychczas zrealizowanych projektów finansowana była z funduszy Unii Europejskiej” – czytamy na stronie internetowej LFR.

GRZEGORZ REKIEL

Nocne wianki w Muzeum Wsi Lubelskiej

Wilija św. Jana

Lubelski skansen zaprasza na wspólne świętowanie najkrótszej nocy w roku. Wstęp na wydarzenia jest bezpłatny.

Wspólna nocna zabawa zacznie się 22 czerwca o godzinie 18.00. W programie przewidziano przedstawienie obrzędowe w wykonaniu zespołu obrzędowego z Hańska, korowód i puszczanie wianków na wodzie oraz zabawę przy ognisku sobótkowym przy dźwiękach kapeli ludowej. Na warsztatach edukacyjnych będzie można posłuchać o kwiecie paproci, symbolice i właściwościach

ziół oraz symbolice ognia i wody. Dla dzieci zorganizowany zostanie konkurs z nagrodami poszukiwanie kwiatu paproci, a dla dorosłych uczestników konkurs na najpiękniejszy wianek. Przedstawienie obrzędowe „Wilija św. Jana”, czyli korowód i puszczanie wianków rozpocznie się o godzinie 19.00. Zabawa przy sobótkowym ognisku potrwa do północy. Noc św. Jana w skansenie odbędzie się w sektorze Powiśle. Wejście na wydarzenie bramą od ul. Wądołnej. Organizatorem „wianków” jest Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Wsi Lubelskiej. (EM.K.)

Dziesiątki wyróżnień dla najbardziej zasłużonych

Stulecie PCK



Jubileuszowa gala lubelskiego PCK w Centrum Spotkania Kultur

Czerwony Krzyż – najstarsza polska organizacja humanitarna – obchodzi swoje setne urodziny. W Lublinie uroczysta gala jubileuszowa odbyła się 6 czerwca w Centrum Spotkania Kultur.

– Misją Polskiego Czerwonego Krzyża jest zapobieganie ludzkim cierpieniom i łagodzenie ich skutków oraz ochrona ludzkiej godności, bez jakiegokolwiek dyskryminacji na tle narodowości, rasy, płci, przekonań religijnych lub politycznych – mówi **Beata**

Lachowicz z Lubelskiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Stulecie PCK było doskonałą okazją, by przypomnieć historie tej najstarszej w Polsce organizacji niosącej pomoc potrzebującym. Uroczystościom w CSK towarzyszył koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego, wstawa fotograficzna z archiwalnymi zdjęciami i plakatami propagującymi działalność oraz wystawa znaczków pocztowych poświęconych PCK. Obecnie PCK w naszym regionie to 15 oddziałów rejonowych,

151 kół młodzieżowych, 10 klubów seniora i 36 klubów honorowych dawców krwi, do których należy 522 członków. Jego działalność polega też na prowadzeniu świetlic dla dzieci i wydawaniu pomocy żywnościowej oraz ciepłych posiłków. PCK prowadzi również kursy udzielania pierwszej pomocy i organizuje letni wypoczynek dla dzieci z naszego województwa. Podczas uroczystej gali wręczono dziesiątki wyróżnień dla najbardziej zasłużonych osób działających w PCK. (EM.K.)

Prokuratorzy, sędziowie i studenci dyskutowali na politologii

0 mowie nienawiści

Na Wydziale Politologii UMCS debatowano o ściganiu i karaniu mowy nienawiści. Spotkanie odbyło się z inicjatywy Zakładu Praw Człowieka i Komendy Wojewódzkiej Policji.

Prokurator **Beata Syk-Jankowska** z Prokuratury Regionalnej w Lublinie stwierdziła, że źródłem przestępstw związanych z mową nienawiści są uprzedzenia. W polskim prawie nie ma definicji przestępstwa z nienawiści, choć wprowadzenie jej proponował rzecznik praw obywatelskich **Adam Bodnar**. Inaczej jest w prawodawstwie zachodnim – wyróżnia je m.in. OBWE (Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie), definiując je jako „Formy wyrazu motywowane wrogi nastawieniem, demonstrujące wrogość lub zachęcające do wrogości w stosunku do grupy – lub do pojedynczej osoby ze względu na jej przynależność do tej grupy”.

Pozostaje orzecznictwo

Wobec braku definicji przestępstwa z nienawiści w praktyce sędziowie i prokuratorzy bazują na orzecznictwie i doktrynie. Po roku 2000 w każdej z prokuratur rejonowych jeden prokurator zajmuje się ściganiem przestępstw z nienawiści. Liczba ich rośnie – w 2010 r. było ich 163 w skali kraju, w 2018 – w samym regionie lubelskim – 124. Podstawą do ich ścigania jest art. 119 paragraf 1 Kodeksu karnego, w myśl którego „Kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną wobec grupy osób lub poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat”.

Przepisy Kodeksu karnego zabraniają również propagowania faszystowskiego lub totalitarnego ustroju oraz nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość. Także przestępstwa pospolite: pobicie, zabójstwo, zniszczenie mienia mogą być dokonywane z pobudek

rasowych. W 2017 r. w regionie lubelskim, obejmującym swym zasięgiem tereny podlegające prokuraturom okręgowym w Lublinie, Siedlcach, Zamościu i Radomiu, odnotowano 105 przestępstw na tle nienawiści. 23 z nich dotyczyły aktu oskarżenia, w tym w 8 przypadkach złożono wnioski o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania sądowego.

Referentka stwierdziła, że przyzwolenie społeczne lub tolerancja tego rodzaju zachowań wzmagają poczucie bezkarności sprawców, więc niezwykle istotna jest kwestia edukacji i uświadamiania społeczeństwa. W 2018 r. wśród odnotowanych ofiar przestępstw ze względu na przynależność rasową 22 poszkodowanych było Ukraińcami, 11 – Polakami, 16 – muzułmanami, 12 – Romami, a 7 osób było rasy czarnej. 20% przestępstw dokonanych zostało za pośrednictwem Internetu.

Nie powinniśmy oddawać pola takim zachowaniom

Z kolei sędzia **Monika Płoska** z Sądu Okręgowego Lublin-Zachód na wstępie swojego wystąpienia stwierdziła, że istnienie stereotypów prowadzi do nienawiści, a ta do przestępstw, co potwierdza przypadek pierwszego prezydenta II RP Gabriela Narutowicza, któremu zarzucano, że jest reprezentantem mniejszości narodowych. „Nie powinniśmy oddawać pola takim zachowaniom” – stwierdziła. Karane jest też stosowanie przemocy, która jest rozumiana jako użycie siły fizycznej. To każde naruszenie nietykalności cielesnej – uderzenie, szarpanie za włosy, obrzucenie błotem. Art. 115 Kodeksu karnego wyróżnia też tzw. groźbę bezprawną – jest nią rozgłaszanie wiadomości uwłaczającej czci atakowanej osoby lub osoby jej najbliższej. Na mocy orzeczenia Sądu Najwyższego z 2018 r. Internet został uznany za miejsce publiczne, stąd też publikowane w nim wulgaryzmy i słowa obraźliwe mogą zostać objęte postępowaniem prawnoskargowym na mocy Kodeksu postępowania karnego. Podstawy

prawne i wytyczne w tej kwestii można znaleźć w Kodeksie karnym oraz Kodeksie wykroczeń, który w rozdziale XVI definiuje wykroczenia przeciwko obyczajności publicznej w miejscu publicznym, którym jest np. „używanie słów nieprzychylnych”, za które grozi grzywna, nagana lub kara więzienia. Z kolei Kodeks cywilny definiuje mogące być naruszonymi „dobra osobiste” obywatela.

Agresja młodych

Pomocna może też być Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości z 2001 r. i wytyczne Prokuratora Generalnego z 2012 r. o przestępstwach prywatno-skargowych. Ku rozważdze internetowych harcówników referentka przypomniała, że nikt w sieci nie jest anonimowy, ponieważ zawsze można zidentyfikować numer IP osoby używającej mowy nienawiści, która może być pociągnięta do odpowiedzialności karnej. Jak stwierdziła, im więcej mowy nienawiści w otoczeniu, tym większa gotowość do jej użycia. W 2016 r. najczęstszymi adresatami mowy nienawiści byli uchodźcy i geje. Stosowanie mowy nienawiści to domena ludzi najmłodszych – dziś połowa młodych Polaków przyznaje się do jej używania. Najczęściej deklarują to nastolatki (64% ich wyznało, że stosuje którąś z jej form). Młodzi ludzie stykający się z mową nienawiści stają się gotowi również do naruszenia innych zasad współżycia społecznego, deklarując większą gotowość do stosowania przemocy w życiu codziennym. „Zauważyliśmy też, że to, co powszechnie nazywane jest mową nienawiści, wynika raczej z pogardy aniżeli z nienawiści” – podsumowała referentka.

Seminarium było adresowane do policjantów w ramach cyklicznych spotkań, organizowanych przez Zakład Praw Człowieka i Komendę Wojewódzką Policji w Lublinie. Pierwsze – w październiku 2018 r., było poświęcone wolności zgromadzeń i działaniom policji w trakcie manifestacji. W auli zgodnie obok nich zasiedli także studenci kierunków na Wydziale Politologii.

JOANNA DUDZIAK

NASZ PATRONAT: Degustowano ponad sto nalewek

Pigwowiec staropolski zwał z nóg

Tradycyjnie, na początku czerwca (7 bm.) w podlubelskim Dworze Anna odbył się XIII już Ogólnopolski Turniej Nalewek. Do Jakubowic licznie przybyła lubelska socjeta, gdzie mogła spotkać sławnych aktorów, artystów, sportowców, osobistości życia publicznego, biznesu, smakoszy życia...

Feeria sztucznych ogni

...rozświetliła noc nad Jakubowicami, by uhonorować laureatów. Na stołach postawiono nalewki turnieju i nastąpiła spontaniczna degustacja zgłoszonych w konkursie trunków, niezależnie od bufetu z napojami. Ubarwiło to trwającą biesiadę z przekąskami zimnymi i gorącymi – w



Jury Turnieju miało nie tylko ręce pełne roboty...

Ten przekrój społeczny odzwierciedlał nawet skład jury turnieju. Znaleźli się w nim: **Zofia Czernicka** – dziennikarka i prezenterka telewizyjna (przewodnicząca jury); **Anna Kalata** – polityk, przedsiębiorca, ekonomista; **Małgorzata Łobodzińska** – wicekanclerz Uniwersytetu Medycznego w Lublinie; **Mariusz Posobkiewicz** – główny inspektor sanitarny MSWiA; **Marek Majewski** – kompozytor, poeta, satyryk; **Sebastian Wątroba** – aktor telewizyjny; **Grzegorz Skrzecz** – medalista w boksie; **Mariusz Fik** – twórca nalewek nagradzany w kraju i za granicą. Przebieg prac dyskretnie śledził jak co roku ksiądz **Krzysztof Konstanty Radziwiłł**, ekspert od szlachetnych trunków.

Na długim stole stanęło 108 nalewek o wielu barwach, odcieniach i smakach. Każdy uczestnik zgłaszał konkursowe obejmowało 2 butelki nalewek. Te były oceniane w dwóch kategoriach: słodkie i wytrawne.

Po blisko 5 godzinach jury, z wyglądu bardzo usatysfakcjonowane swą pracą, ogłosiło werdykt. A brzmiał on:

„Grand Prix turnieju za najlepszą nalewkę wszech kategorii zdobył **Mateusz Nowak** za pigwowiec staropolski” – tak ogłosił napis na zwycięskiej flasce.

W kategorii „nalewka wytrawna” zwycięzcami zostali **Iwona i Marek Skowronek** za nalewkę z rokitnika. II miejsce zajął **Edward Derkacz** za nalewkę smorodinową, III miejsce **Marek Dyrka** (ubiegłoroczny triumfator turnieju) za złotą nalewkę z cytryńca chińskiego.

W kategorii „nalewka słodka” I nagrodę odebrał **Wojciech Suchanek** za wiśniówkę z miętą.

II miejsce znów **Edward Derkacz** za nalewkę malinową, a III **Wojciech Goldszejn** za czarną porzeczkę.

plenerze królowały potrawy z grilla. Pod napisem „Kobiety gospodarne i wyjątkowe” zachęcały do tego panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Niemcach.

Wcześniej w programie wieczoru był m.in. ogrodowy pokaz mody. Królowały w nim propozycje sukien w stylu glamour. Ich projektantką jest **Dominika Soszka** – już laureatka kilku ogólnopolskich konkursów mody. Druga kolekcja strojów dla pań tego wieczoru była dziełem **Iwanny Kitlaruk**, Ukrainki pracującej w Lublinie. Atrakcją dla pań był pokaz mody męskiej pn. „Made to masure” firmy Stolarczyk Suits, propagującej szycie garniturów na miarę.

Dwór Anna chętnie promuje malarstwo, stąd imprezie towarzyszyła wystawa obrazów **Krzysztofa Grajczaka**. Jak zwykle miała tu miejsce doroczna kwesta na rzecz Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie. Wraz z jego dyrektorem, o. **Filipem Buczyńskim** prowadził ją **Kazimierz Gajek**. – Robienie wybornych nalewek to duża sztuka, a sztuką należy się dzielić z potrzebującymi – podkreślał właściciel dworku podczas charytatywnej zbiórki.

Świetny koncert dał **Wojtek Cugowski**, gwiazda wieczoru, wraz z zespołem Teksasy. Goście balowali niemal do rana ścierając „parkiet” w postaci kamiennego dziedzińca, bo aż kurzyło się tu od energetycznych tańców. Co ciekawe, wrowały w nich stroje staropolskie Braci Kurkowych, którzy zjechali tu z całego kraju. A wszystko to w otoczeniu bujnej przyrody nad rozlewiskiem pobliskiej Ciemięgi, przechodzącej harmonijnie w ogród wokół Dworu Anna.

TEKST I FOTO: MAREK RYBOŁOWICZ

Inauguracja XXIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego

Zachwycający Moniuszko na Czubah

Żywiłowy występ Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” w kościele pw. Św. Rodziny, w niedzielę, 9 czerwca zapowiada bardzo bogaty program XXIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego Lublin – Czuby 2019.

Program festiwalu, zatytułowany „Moniuszko i jego czasy”, opracował jego dyrektor, **Robert Grudzień**. W tym roku położył nacisk na promowanie twórczości drugiego, po Fryderyku Chopinie słynnego i wybitnego polskiego kompozytora, Stanisława Moniuszki. Okazją do popularyzacji muzyki twórcy polskiej opery narodowej, której najlepszym przykładem są „Halka”, i „Straszny dwór”, oraz twórcy ok. 300 pieśni, wielu inspirowanych muzyką ludową, jest obchodzona w tym roku 200. rocznica urodzin kompozytora. Sejm Rzeczypospolitej ogłosił w związku z tym bieżący rok właśnie Rokiem Stanisława Moniuszki.

Program tegorocznego festiwalu przewiduje przedstawienie lubelskim melomanom nie tylko konkretnych utworów, w tym koncertowych wykonan oper Stanisława Moniuszki, ale poprzez wydarzenia towarzyszące będzie przybliżać modę, typowe wystroje wnętrz, obyczaje jakie panowały za życia kompozytora, tj. w XIX wieku.

S. Moniuszko to nie tylko jeden z największych polskich kompozytorów, ale także patriota.

Edukację w tym zakresie odebrał m.in. od swojej matki.

Jako twórca dbał o to, by jego pieśni, odwoływały się do motywów narodowych. Pisał także muzykę do wierszy Adama Mickiewicza. W ten sposób popularyzował twórczość wieszczki narodowej, pomagał wzmacniać ducha polskiego w trudnych czasach zaborów. Jego pieśni funkcjonowały jako pieśni w śpiewnikach domowych,

które wykonywano przy fortepianie w domach ziemiańskich i mieszczańskich.

S. Moniuszko był wielkim polskim kompozytorem, ale też dyrygentem, organistą, dyrektorem opery warszawskiej. Brał udział w akcjach charytatywnych, a przed powstaniem styczniowym nie wahał się uczestniczyć w poprzedzających je manifestacjach i procesjach, jakie miały miejsce w Warszawie.

Był także twórcą Towarzystwa Muzycznego im. Św. Cecylii w Wilnie, propagując za jego pośrednictwem sakralną muzykę klasyczną.

W Polsce popularyzacją i propagowaniem muzyki S. Moniuszki zajmowała się śpiewaczka operowa **Maria Fołtyn**, która była niedoścignioną odtwórczynią roli Halki. Obecny XXIII Międzynarodowy Festiwal Organowy Lublin – Czuby jest – w zamyśle R. Grudnia – kontynuacją tej idei.

Jednocześnie tegoroczna edycja festiwalu przypomina o innych ważnych wydarzeniach. Poprzez wybrane motywy muzyczne ma być w pewnym stopniu kontynuacja zeszłorocznej festiwalowej idei zawartej w hasle „Zrozumieć Niepodległą”. Oczywiście jest to nawiązanie do wciąż jeszcze przeżywanego przez nas 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

W zamyśle XXIII Międzynarodowy Festiwal Organowy Lublin – Czuby 2019 będzie też odnosić się do rocznicy 80-lecia wybuchu II wojny światowej, oraz kolejnej, 32. rocznicy pielgrzymki do Polski Jana Pawła II, podczas której – w czerwcu 1987 r. – odwiedził Lublin.

Całość wydarzenia wpisuje się także w ramy tegorocznych obchodów 450-lecia podpisania unii lubelskiej.

Wśród tegorocznych muzyków i aktorów, zobaczymy znanych nam już dzięki festiwalowi, wybitnych polskich artystów: **Jerzego Trele, Wojciecha Trele, Jerzego**

Zelnika, Bogusława Morkę, Alicję Węgorzewską. Wystąpią soliści oper i teatrów muzycznych z Łodzi, Warszawy, Wrocławia, i Lublina.

Koncerty – jak zwykle – odbywać się będą w letnie środowe wieczory o godz. 19. Finał festiwalu odbędzie się 16 października, czyli w rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na urząd papieża.

Po inauguracji festiwalu 9 czerwca kolejny koncert odbędzie się 3 lipca. Będzie zatytułowany „Moniuszko po łacinie, po polsku, po białorusku”. Wystąpią artyści z filharmonii w Mińsku na Białorusi. – Stanisław Moniuszko urodził się właśnie na terenach obecnej Białorusi – wyjaśnia ideę koncertu dyrektor festiwalu, Robert Grudzień. Z kolei koncert zaplanowany na środę, 10 lipca będzie składał się z arii z opery „Halka” oraz pieśni St. Moniuszki. Wykonawcami będą soliści z teatru Muzycznego w Lublinie. 17 lipca wystąpi jeden z ulubionych przez festiwalową publiczność **Georgij Agratina**, artysta grający m.in. na fletni Pana.

O szczegółach koncertów będziemy informowali na łamach „Nowego Tygodnia”. Natomiast teraz zaznaczmy tylko, że szykuje się z końcem lipca prawdziwy hit dla melomanów. W środę, 30 lipca zostanie wykonana w kościele pw. św. Rodziny, w wersji koncertowej (tzn. nieco krótszej), jedna z naszych narodowych oper czyli „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki. Wykonawcami będą artyści z Opery Narodowej w Warszawie i Teatru Wielkiego w Łodzi.

Festiwal zrealizowano dzięki wsparciu Miasta Lublin oraz pomocy finansowej Województwa Lubelskiego. Od kilku lat nad jego organizacją czuwa, oprócz dyrektora festiwalu, **Roberta Grudnia**, ks. **Tadeusz Pajurek**, proboszcz parafii pw. Św. Rodziny.

MONIKA SKARŻYŃSKA



Zespół Mazowsze wystąpił na inaugurację XXIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego Lublin – Czuby 2019

Festiwal Legend Lubelskich

Żmij pobudzał wyobraźnię

14 i 15 czerwca w Lublinie odbywał się Festiwal Lubelskich Legend. Stare Miasto na dwa dni zmieniło się w baśniową krainę. Na bramie Krakowskiej pojawiły się „oczy” a z Trybunału na Rynku wystawały ogony „żmija” – słynnej lubelskiej gadziny.

Zielone macki lub ogony, które tak podobały się fotografującym, to dzieło Designs In Air z Wlk. Brytanii. Umięły one festiwalowej publiczności przemieszczanie się po zakamarkach Starego Miasta śladem legend i podań Lublina. Na najmłodszych, na Błoniach przy Zamku przygotowano całe Podwórko Legend Lubelskich, czyli bajkowy plac zabaw. Na placu po Farze cwi-

czono szermierkę i musztrę, bawiono się gliną, tworzone lalki-motanki, pisano gęsim piórem i wykonywano zabawki z drewna. Przez cały festiwal trwało oprowadzanie szlakiem legend. Wysłuchać można było np. „Opowieści Ducha Erazma Lubomelskiego” czy „Bajań o modzie i obyczajach dworskich”. Nie zabrakło też odbywających się w scenarii Starego Miasta przedstawień poświęconych bohaterom legend.

Festiwal Legend Lubelskich realizowany był w ramach projektu: „Nowe życie Starego Miasta: rewitalizacja zabytków dziedzictwa historycznego i kulturalnego w Łucku



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

i Lublinie”. Kolejna edycja za rok. Niezwykłą atrakcją Festiwalu był także spektakl zrealizowany przez grupę artystów z Łucka.

(EM.K.)

XVII Koncert Chwały

W mocy Ducha Świętego

W wieczór Bożego Ciała, 20 czerwca, jak co roku w Lublinie odbędzie się Koncert Chwały. O 19.30 na scenie na pl. Zamkowym wystąpi grupa z Białej Podlaskiej – Full Power Spirit i zespół Pectus. Potem nastąpi wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Koncert Chwały od kilkunastu lat jest miejscem i przestrzenią dla spotkania ludzi wierzących i poszukujących, wszystkich, którzy tęsknią za żywą relacją z Bogiem. Wydarzenie na trwałe wpisało się w kalendarz najważniejszych chrześcijańskich koncertów w Polsce. Narację koncertu tworzą zarówno hymny i

pieśni chwały, zarówno te tradycyjne, jak napisane przez współczesne pokolenie. Co roku goście koncertu w swych piosenkach opowiadają o wartościach, sprawach ważnych, nieprzemijających i wiecznych.

Tradycyjnie na scenie zobaczymy i posłuchamy zespołu Gospel Rain, pod batutą **Grzegorza Głucha** i Chór dla Jezusa. Zaś o stronę duchową koncertu zadbać ks. **Mirosław Ładniak**, organizator i pomysłodawca koncertu oraz **Marcin Jakimowicz**, redaktor „Gościa Niedzielnego”. Najważniejszym punktem wieczoru uwielbienia będzie adoracja Najświętszego Sakramentu. **MG**

Lublinianie zwycięzcami Olimpiady Solidarności

Najlepsi spośród tysięcy



Zwycięzcy przed uroczystością wręczenia nagród

Uczniowie z województwa lubelskiego byli bezkonkurencyjni w VI edycji ogólnopolskiego konkursu „Olimpiada Solidarności. Dwie dekady historii”.

Olimpiada Solidarności to obecnie największy w Polsce konkurs historyczny. Swoim zakresem obejmuje wiedzę historyczną dotyczącą lat 1970-1990. Biorą w niej udział uczniowie drugich klas liceów i trzecich techników. Do obecnej edycji Olimpiady Solidarności zakwalifikowało się ponad 3,5 tysiąca uczniów z blisko 600 szkół z całej Polski. Najlepsza okazała się drużyna z naszego regionu, w składzie: **Julia Mazurek** (Ze-

spół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie), **Szymon Kucharuk** (Zespół Szkół nr 2 im. Księcia Pawła Karola Sanguski w Lubartowie) oraz **Mateusz Koślak** (Zespół Szkół Nr 2 im. Mikołaja Reja w Kraśniku). Uczniów przygotował **Dawid Gutek** z Zespołu Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie. Zwycięzcy olimpiady otrzymali promesy indeksów na studia stacjonarne na Uniwersytecie Warszawskim, Jagiellońskim, Śląskim, Gdańskim, Wrocławskim i Poznańskim, stypendia naukowe oraz bony za zakup książek wydanych przez IPN. Pomysłodawcą i organizatorem konkursu jest Fundacja Centrum Solidarności. (EM.K.)

Sukces lublinian w II Ogólnopolskim Turnieju Gwiazdzonej Eskadry

Orły Królowej Jadwigi



Mistrzowie i brązowi medaliści turnieju z Prywatnej Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Lublinie

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie w dniach 10-11 czerwca 2019 r. rozstrzygnęło zmagania o złote ordery w II Ogólnopolskim Turnieju Gwiazdzonej Eskadry. Doskonale pisały się drużyny z Prywatnej Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Lublinie, które w kategorii kadetów zajęły pierwsze i trzecie miejsce.

W finale uczniowie z całej Polski najpierw pisali test ze znajomości historii polskiego lotnictwa, w którym pojawiły się m.in. takie pytania: „Kiedy białoczerwona szachownica stała się znakiem rozpoznawczym polskiego lotnictwa?” „Kim był ojciec myśli konstrukcyjnej polskich myśliwców?” Następnie rozpoczęły się zmagania w poszczególnych grach historycznych w dwóch kategoriach: kadeci (szkoły

podstawowe) i juniorzy (szkoły średnie). Główną nagrodą był przelot samolotem sportowo-turystycznym nad Kazimierzem Dolnym i Dęblinem. A zdobyła ją drużyna z Prywatnej Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Lublinie w składzie: **Jakub Maszkowski, Filip Tatarczak, Dominik Gąska**, który jednocześnie zdobył tytuł Wielkiego Mistrza Wiedzy Historycznej i Wielkiego Mistrza Gry 7. Obrona Lwowa). Na podium stanęli też ich szkolni koledzy: **Paweł Szczurba, Adam Raczkowski i Jakub Jarecki**, którzy zajęli trzecie miejsce. Obie drużyny do konkursu przygotowała pani **Katarzyna Gąska**.

Pomysłodawcą turnieju jest dr **Mateusz Marek**, naczelnik Wydziału Edukacji Historycznej Biura Edukacji Narodowej IPN oraz **Paweł Pawłowski**, dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. (EM.K.)

Poznanie tradycji podczas zabawy

Lato w skansenie

Muzeum Wsi Lubelskiej zaprasza uczniów na wakacyjne spotkania z tradycją i historią.

Pracownicy Działu Ekspozycji i Edukacji Muzeum Wsi Lubelskiej przygotowali dla dzieci i młodzieży ciekawą grę terenową. Zabawa będzie polegała na jak najszybszym odnalezieniu wskazanych na mapce zabytków i rozwiązanie zadań. Podczas gry

„Hej, Lato!” dzieci odwiedzają m.in. dwór ziemiański, chałupę zielarską czy kuchnię żydowską. Zajęcia będą odbywały się od 24 czerwca do 30 lipca 2019 r. Obowiązują wcześniejsza rezerwacja miejsc: Dział Ekspozycji i Edukacji MWL, pn.-pt. w godz. 7.00-15.00, pod nr tel.: 533 803 706. Koszt zajęć: 12 zł/os.

(EM.K.)

Dwa roczniki po egzaminach

Minimalnie poniżej średniej krajowej

W minionym tygodniu zarówno gimnazjaliści, jak i ósmoklasiści poznali wyniki zdawanych w kwietniu egzaminów. Mają one wpływ na przebieg tegorocznej rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych, do których w tym roku wybiera się podwójny rocznik uczniów: kończących gimnazja i szkoły podstawowe. Wyniki w całym województwie zarówno jeśli chodzi o gimnazja jak i szkoły podstawowe były minimalnie poniżej średniej krajowej. W samym Lublinie uczniowie poradzi sobie dużo lepiej. W przypadku gimnazjów dysponujemy już szczegółowymi danymi z poszczególnych lubelskich placówek. W przyszłym tygodniu postaramy się przedstawić takie dane również z miejskich podstawówek.

Podstawówki

W naszym województwie do egzaminu ósmoklasiści przystąpiło 20 160 uczniów klas VIII szkoły podstawowej. (W pierwszym terminie egzamin zdawało około 98,8 % uczniów. Ci, którzy z przyczyn losowych lub zdrowotnych nie przystąpili do niego w kwietniowym terminie, zdawali egzamin 3, 4 i 5 czerwca br.)

Za rozwiązanie zadań z języka polskiego ósmoklasiści z naszego województwa uzyskali średnio 64% (średnia ogólnopolska 63%). Matematyka była trudniejsza, mimo że uczniowie wykazali się sprawnością rachunkową i umiejętnością wykonywania prostych obliczeń, to trudności sprawiały im zadania otwarte. Za rozwiązanie zadań z matematyki ósmoklasiści z lubelskiego uzyskali średnio 44% punktów możliwych do zdobycia (45 % średnia ogólnopolska).

Za rozwiązanie zadań z języka obcego nowożytnego ósmoklasiści uzyskali średnio: z języka angielskiego na poziomie podstawowym – 56% (59 % średnia ogólnopolska). Angielski zdawało w naszym województwie 19 255 uczniów. Z języka niemieckiego na poziomie podstawowym – 49 % (42% średnia ogólnopolska). Ten język w naszym regionie wybrało 181 uczniów. Z języka francuskiego poziom podstawowy (jeden uczeń) – 100% (61 % średnia krajowa), języka hiszpańskiego (11 uczniów) poziom podstawowy 63 % (56% średnia ogólnopolska). Język rosyjski na poziomie podstawowym zdawało w Lubelskim 377 (42 %), a ogólnopolska średnia to 48 % punktów.

Gimnazja

Znane są też wyniki tegorocznych egzaminów gimnazjalnych, które uczniowie zdawali od 19 do 21 kwietnia br. W całym województwie lubelskim przystąpiło do niego około 20 148 uczniów III klas gimnazjum.

Na podstawie danych OKE widać, że na tegorocznym egzaminie uczniowie dobrze poradzi sobie z zadaniem z języka polskiego i z WOS-em oraz całkiem nieźle z matematyką. Lubelscy gimnazjaliści przystępujący do egzaminu z języka angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, hiszpańskiego oraz włoskiego na poziomie podstawowym najlepiej poradzi sobie z rozwiązywaniem zadań z zakresu rozumienia ze słuchu. Okazuje się jednak, że wciąż trudności sprawiają im zadania z języka polskiego sprawdzające świadomość językową. W historii problemem jest chronologia. W matematycznych zadaniach najtrudniej było im poradzić sobie z geometrią a wśród języków obcych najgorzej poszło gimnazjalistom z zadaniami sprawdzającymi rozumienie tekstów pisanych.

Ranking egzaminacyjny

Wśród gimnazjów prowadzonych przez miasto Lublin najlepsze okazało się po raz kolejny Gimnazjum nr 10 im. Jana Twardowskiego, które osiągnęło najwyższy wynik z języka polskiego (85,3%), matematyki (72,00 %) i języka angielskiego na poziomie podstawowym (91,5%) wśród lubelskich gimnazjów

Wyniki egzaminu gimnazjalnego – dane podane przez szkoły:

Gimnazjum nr 1, ul. Kunickiego (do egzaminu przystąpiło 82 uczniów): 67,3 % – język polski; 55,8% – historia i WOS; 39,6 % – matematyka; 50,8% – przyroda; 69,3% – język angielski podstawowy.
Gimnazjum nr 2, ul. Lwowska (38): 52,6%; 39,6%; 21,3%; 42,5%; 48,5%
Gimnazjum nr 3, ul. Nałkowskich (65): 70,0%; 59,3%; 41,8%; 54,1, 65,9%
Gimnazjum nr 4, ul. Diamentowa (24): 32%; 33%; 18%; 28%; 32%.
Gimnazjum nr 5, ul. Smyczkowska (129): 72,9%; 58,1%; 45,2%; 52,8%; 72,6%.
Gimnazjum nr 6, ul. Tumidańskiego (99): 77%; 62,7%; 55,5%; 54%; 77,3%.
Gimnazjum nr 7, ul. Krasieńskiego (159): 81,1%; 66,5%; 51,4%; 55,7%; 76,2%.
Gimnazjum nr 8, ul. Biedronki (35): 68,8%; 57,6%; 39%; 47,7%; 62,9%.
Gimnazjum nr 9, ul. Lipowa (174): 80,1%; 70,6%; 60,7%; 63,2%; 85,3%.
Gimnazjum nr 10, ul. Wajdeloty (292): 85,3%; 75,00%; 72,00%; 69,1%; 91,5%.
Gimnazjum nr 11, ul. Radości (121): 67,2%; 58,6%; 46,3%; 49,7%; 61,1%.
Gimnazjum nr 12, ul. Farbiarska (31): 65,3%; 52,7%; 31,2%; 47%; 60,2%.
Gimnazjum nr 14, ul. Pogodna (53): 66,0%; 55,8%; 30,6%; 46,4%; 64,6%.
Gimnazjum nr 15, ul. Elektryczna (135): 76,1%; 64,3%; 59,6%; 57,2%; 72,7%.
Gimnazjum nr 16, ul. Poturzyńska (276): 81,4%; 69,6%; 62,2%; 62,9%; 83,2%.
Gimnazjum nr 17, ul. Maszynowa (25): 52,6%; 40,8%; 21,8%; 36,0%; 41,6%.
Gimnazjum nr 18, ul. Długosza (214): 83,5%; 74,4%; 56,7%; 65,1%; 82,8%.
Gimnazjum nr 19, ul. Szkolna (130): 72,3%; 57,1%; 39,6%; 49,6%; 56,6%.
Gimnazjum nr 24, ul. Roztocze (162): 85,1%; 78,1%; 71,3%; 70,4%; 89,6%; 89,6%.
Gimnazjum nr 25, ul. Krężnicka (40): 85,2%; 69,1%; 55,3%; 60,4%; 81,7%.
Gimnazjum nr 26, ul. Zdrowa (36): 75,8%; 67,1%; 53,3%; 56,7%; 74,9%
Gimnazjum nr 20, ul. Bronowicka (11): 56,6%; 63,7%; 63,7%; 50%; 58,7%

Od intrygujących wykładów po prezentacje kosmicznych technologii

Ruszyły zapisy na festiwal nauki

Choć za chwilę wybrzmie ostatni szkolny dzwonek i rozpoczną się wakacje, to warto już pomyśleć o odbywającym się co roku we wrześniu Lubelskim Festiwalu Nauki. Właśnie rozpoczęły się zapisy na różnorodne wykłady, pokazy i warsztaty.

Festiwal odbędzie się 16-20 września 2019 r. i przyświeca mu hasło: „Nauka – technika – innowacje”. Głównym organizatorem LFN w tym roku jest Politechnika Lubelska, która przygotowała wiele projektów związanych z technologiami i elektroniką. W ofercie tej uczelni znajdują się np. zajęcia ze skanowania i druku 3D eksponatów archeologicznych, projekt nowoczesnego statku powietrznego, czyli ultralekkiego wiatrakowca, prezentacja dotycząca eyetrackingu, z której dowiemy się, jak podejrzeć ludzki umysł.

Zaś UMCS proponuje m.in. fizykę kul i kulek, czyli niezwykle eksperymenty, warsztat „Wymyśl Lublin w 2030 roku”, wykład o tajemnicach budynkach parlamentów oraz warsztaty gry na bębnach i wykorzystania map myśli w nauce języków obcych.

Zdrowotne ciekawostki

Uniwersytet Medyczny w swojej ofercie ma np. pokaz „Atrakcyjna kąpiel z własnoręcznie zrobionymi kosmetykami” czy projekt „ZDROWIE CIAŁO – ZDROWY DUCH – wykorzystanie naturalnych olejków eterycznych, jako środków pielęgnacyjnych i leczniczych” i „Smak metali ciężkich w Twojej salacie...”.

Uniwersytet Przyrodniczy proponuje warsztat z samodzielnego wykonywania dekoracyjnych łapczych snów. Uczestnicy LFN będą mieli możliwość uzyskania rzetelnej informacji na temat kształtowania prawidłowych nawyków żywieniowych dzieci, w tym poznają sposoby na zastąpienie słodczy zdrowszą owocowo-warzywną przekąską, a także dowiedzą się, w jaki sposób należy odczytywać informacje zawarte na etykiecie produktów spożywczych.

Humanistyczne zagadki

KUL przygotował szereg ciekawych wykładów i warsztatów, m.in. „Czy wszystkie Polki pochodzą od Ewy”, „Z Lublina do Hollywood. Moja pierwsza produkcja filmowa”, „Nasz naukowy escape room – w gęszczu nowinek technologicznych” czy „Nie tylko imię – tajemnice greckich manuskryptów”.

publicznych.

– Wyniki uczniów nie są dla nas zaskoczeniem, jesteśmy bardzo dumni zarówno z nich, jaki i ich nauczycieli, którzy wspólną pracą osiągnęli ten sukces – mówi **Tomasz Szablowski**, dyrektor Gimnazjum nr 10. – Wysoki wynik to efekt ciężkiej pracy obu stron. Nasi uczniowie, którzy w większości pochodzą z rejonu, ciężko pracują na swoje osiągnięcia, mamy wśród nich wielu olimpijczyków. Nie jest łatwo utrzymać dobry wynik w masowym nauczaniu, tym większa radość z osiągnięć – dodaje pan dyrektor.

W Gimnazjum nr 10 do egzaminów podeszła w tym roku największa w Lublinie liczba uczniów – 292. Dobrymi wynikami pochwalić może się także Gimnazjum nr 16 im. Fryderyka Chopina. – Wkładamy dużą ilość pracy w przyrost wiedzy naszych uczniów, od lat jesteśmy „Szkołą Sukcesu” – mówi **Ewa Barszcz**, dyrektor Gimnazjum nr 16. – Niewątpliwie na wysoki wynik wpływa też nabór, a nasza szkoła jest bardzo popularna. 60 procent naszych uczniów pochodzi spoza rejonu. Wysoki wynik egzaminów to także efekt pracy nauczycieli, którzy potrafią zachęcić i zmotywować do nauki – dodaje pani dyrektor.

W grupie liderów znalazły się także Gimnazjum nr 24 (najwyższy wynik z historii i WOS – 78,1% i przyrody – 70,4%), Dobrze wypada również Gimnazjum nr 18, Gimnazjum nr 9, Gimnazjum nr 25 i Gimnazjum nr 26. Najlepsze wyniki egzaminów osiągnęli uczniowie z gimnazjów nr 4; 17 i 2.

Można zapisać się także na spacer po Lublinie, gdzie wykładowcy opowiedzą i pokażą, np. czy w naszym mieście istnieje dzika przyroda.
Rejestracja na wszystkie wydarzenia odbywa się poprzez stronę www.festiwal.lublin.pl. Każdy chętny może założyć konto, a następnie za jego pomocą dokonać wyboru interesujących go projektów. Dla szkół istnieje możliwość rejestracji grupowych. Potwierdzenia rezerwacji będą dokonywane w dniach 19 sierpnia – 6 września.

Ważne daty

Uroczysta inauguracja LFN zaplanowana jest na 14 września br. o godz. 18.00 na terenie Politechniki Lubelskiej, zaś 15 września na Placu Teatralnym odbędzie się Piknik Naukowy. Swoje stanowiska będą tu mieli współorganizatorzy oraz inne uczelnie i instytucje działające w mieście. Odwiedzający piknik będą mogli uczestniczyć w plenerowych pokazach naukowych oraz w różnorodnych konkursach. Pokazy i wykłady naukowe odbędą się w dniach 16-20 września roku na terenie uczelni Lublina, a także w Dęblinie, Chełmie, Zamościu czy Puławach. **MG**

Multimedialne Centrum Nauki powstanie w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym

Atrakcje za ponad 7 milionów

Wystawy z robotyki, mechaniki i lotnictwa, hologramy oraz znakomicie wyposażone laboratoria to tylko, niektóre z wielu atrakcji, jakie będą czekać na odwiedzających w Multimedialnym Centrum Nauki, które pod koniec roku zacznie działać w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym w Lublinie (LPNT). Całkowity koszt inwestycji to ponad 7 mln złotych.

Multimedialne Centrum Nauki to nowoczesny projekt edukacyjny skierowany do dzieci, młodzieży

W ramach Multimedialnego Centrum Nauki będą funkcjonowały m.in. liczne laboratoria chemiczne, fizyczne, biologiczne oraz z zakresu robotyki, jak również doskonale wyposażona multimedialna sala konferencyjna. Część przestrzeni zostanie przeznaczona na inspirujące wystawy z różnych dziedzin nauki, obejmujące zarówno ekspozycje stałe, jak i tymczasowe. Niewątpliwą atrakcją będzie także edukacyjna gra terenowa w formie aplikacji na telefon,



O powstaniu w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym Multimedialnego Centrum Nauki poinformował marszałek Jarosław Stawiarski

oraz rodzin z województwa lubelskiego. Jego celem jest zwiększenie zainteresowania naukami technicznymi, przyrodniczymi i humanistycznymi.

– Jestem przekonany, że centrum będzie ciekawą atrakcją na turystycznej mapie Lubelszczyzny, a dla młodzieży, nie tylko z naszego regionu – okazją do pogłębiania swojej wiedzy i odkrywania świata nauki w interesujący i interaktywny sposób – mówi marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**.

Nowy zarząd od dłuższego czasu zastanawiał się, w jaki inny sposób wykorzystać potencjał Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego, a przede wszystkim tę część przestrzeni, która jak dotąd nie była zagospodarowana.

– Zależało nam na tym, aby zaproponować mieszkańcom województwa coś unikalnego, czego jeszcze nie było w naszym regionie. W związku z tym postanowiliśmy zaoferować innowacyjne oraz mobilne formy multimedialne w edukacji dzieci i młodzieży szkolnej. – podkreśla prezes zarządu Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego **Marcin Wieczorek**.

która umożliwi poznawanie i odkrywanie ciekawych miejsc w województwie lubelskim przy jednoczesnym zgłębianiu wiedzy z tematów technicznych, przyrodniczych, historycznych i humanistycznych.

– Jak widać na przykładzie podobnych centrów, które już funkcjonują w największych miastach w Polsce, zapotrzebowanie na tego typu miejsca jest bardzo duże i cieszą się one ogromnym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i młodzieży – dodaje prezes **Marcin Wieczorek**.

W ramach inwestycji powstanie również Centrum Edukacji Przyrodniczej przy ul. Spokojnej 7 w Lublinie. Jego zadaniem będzie edukowanie najmłodszych w kwestii ekologii, m.in. segregacji i recyklingu odpadów, tradycyjnych i odnawialnych źródeł energii oraz gospodarki wodnej.

– Multimedialne Centrum Nauki to projekt, który stwarza znakomite warunki do ścisłej współpracy z lubelskimi uczelniami i szkołami, jak również start-upami działającymi w ramach Parku – podsumowuje członek zarządu LPNT **Paweł Bryda**. **KB**



Narodowe Centrum Badań i Rozwoju zaprasza na spotkanie

Jak zdobyć wsparcie na realizację innowacyjnych projektów

27 czerwca w Lublinie odbędą się warsztaty organizowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, podczas którego przedsiębiorcy będą mogli zdobyć wiedzę i umiejętności przydatne podczas aplikowania o wsparcie na realizację innowacyjnych projektów.

Podczas spotkania eksperci NCBR zaprezentują możliwości uzyskania dofinansowania na działania, które pozwolą na wprowadzenie nowatorskich rozwiązań w prowadzonej przez formy działalności lub

udoskonalenie już istniejących produktów lub usług.

Uczestnicy poznają m.in. ogólne zasady udziału w konkursach NCBR finansowanych z Programu Inteligentny Rozwój (POIR), omówione zostaną również szczegółowo zasady i kryteria oceny projektów, a także pokazane zostaną konkretne przykłady beneficjentów, którzy realizują innowacyjne projekty dofinansowane z POIR.

Więcej informacji oraz zapisy: <https://www.ncbrdlafirm.pl/27-czerwca-lublin/>



Laureaci XIV edycji Programu Promocji Firm pozują do pamiątkowego zdjęcia z Agnieszką Gąsior-Mazur, prezesem Lubelskiego Klubu Biznesu

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Poznaliśmy laureatów Programu Promocji Firm i Gmin BUSINESS EXCELLENCE 2019

Najlepsi z najlepszych

Znamy już laureatów Programu Promocji Firm i Gmin BUSINESS EXCELLENCE 2019. Stowarzyszenie Lubelski Klub Biznesu w tym roku doceniło 11 firm oraz 10 samorządów, które w sposób szczególny wyróżniły się na gospodarczej mapie Lubelszczyzny.

Program Promocji Firm i Gmin BUSINESS EXCELLENCE, którego administratorem jest powstałe w 2000 roku Stowarzyszenie Lubelski Klub Biznesu, ma na celu identyfikację i promocję przedsiębiorstw i samorządów wyróżniających się innowacyjnością, ukierunkowanych na realizację zasad społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) oraz odnoszących sukcesy w zakresie eksportu.

W trakcie trwania procesu weryfikacyjnego firmy i gminy zostały poddane szczegółowej analizie na wielu płaszczyznach. Obok prezentowanych wyników finansowych szczególną uwagę zwrócono na innowacyjność, dbałość o ochronę środowiska, relacje z pracownikami, odpowiedzialność społeczną (CSR), a także na obecność na rynkach zagranicznych. Oceny dokonała komisja i kapituła programu, złożona z przedstawicieli instytucji finansowych, samorządowych i naukowych będących wybitnymi specjalistami w swoich dziedzinach.

Wyróżniono 10 samorządów, w tym miasto Świdnik, a także sąsiadujące z Lublinem gminy Głusk i Wólka Lubelska.

Wśród nagrodzonych firm nie zabrakło działających w strefie ekonomicznej na Felinie. **KB**

XIV EDYCJA PROGRAMU PROMOCJI FIRM

firma mikro przedsiębiorstwo innowacyjne – Krystian Sp. z o.o. (właściciel marki SlimLed), wyróżnienie: Institute of Biofeedback and Noo-psychosomatic
inwestor regionalny – Royal Chocolate

mała firma przedsiębiorstwo odpowiedzialne społecznie – Lovea
średnia firma inwestor regionalny – CEWAR

przedsiębiorstwo odpowiedzialne społecznie – BH Meble
przedsiębiorstwo innowacyjne – Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piaskach
eksporter i promotor regionu za granicą – Zakład Produkcyjna Handlowy Stanisław Krzaczek

duża firma eksporter i promotor regionu za granicą – ABM Greiffenberger Polska
przedsiębiorstwo odpowiedzialne społecznie – ROZTOCZE Zakład Usługowo-Produkcyjny Roman Rak

Nagroda Specjalna – Pomysł na Biznes – BSAfer (start-up)



W gali uczestniczył m.in. wiceminister inwestycji i rozwoju Artur Soboń (na zdjęciu drugi z lewej)

VIII EDYCJA PROGRAMU PROMOCJI GMIN

gminy wiejskie do 10 000 mieszkańców

Gmina proobywatelska – Borki

Ekogmina – Cynców

Gmina proinwestycyjna – Głusk

gminy wiejskie powyżej 10 000 mieszkańców

Gmina proobywatelska – Gmina Puławy

Ekogmina – Międzyrzec Podlaski

Gmina proinwestycyjna – Wólka Lubelska

gminy miejsko-wiejskie

Gmina proobywatelska – Józefów nad Wisłą

gminy miejskie

Gmina proobywatelska – Tomaszów Lubelski

Smart gmina – Świdnik

Gmina proinwestycyjna – Zamość

Lubelskie będzie jeszcze ściślej współpracować z Agencją Rozwoju Przemysłu

Rozmawiali o instrumentach wsparcia dla przedsiębiorców

W Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się konferencja „Instrumenty wsparcia dla przedsiębiorców”. Spotkanie, którego organizatorami byli: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego oraz Agencja Rozwoju Przemysłu, poprzedzone zostało podpisaniem porozumienia o współpracy między województwem lubelskim a ARP.

Strony, na mocy porozumienia, zobowiązały się do współdziałania na rzecz rozwoju gospodarczego województwa lubelskiego. Celem nadrzędnym współpracy jest rozwój gospodarczy naszego regionu i zwiększenie szans na pozyskanie nowych inwestorów. Porozumienie podpisali: dyrektor Oddziału ARP w Mielcu **Krzysztof Słezak** oraz wicemarszałek **Zbigniew Wojciechowski** i **Sebastian Trojak**, członek zarządu województwa lubelskiego.

W ramach „Polskiej Strefy Inwestycji” Agencja Rozwoju Przemysłu

S.A., jako zarządzający Specjalną Strefą Ekonomiczną EURO-PARK MIELEC, na przypisanym jej obszarze wydaje decyzję o wsparciu (uprawnienia do korzystania ze zwolnienia z podatku dochodowego). Obszar obejmuje tereny dwóch województw: podkarpackiego i lubelskiego (powiaty lubartowski, lubelski, świdnicki i miasto Lublin). Na tym terenie obowiązuje największy w UE poziom pomocy publicznej (50%) oraz okres ważności decyzji o wsparciu (15 lat).

Podczas konferencji omówiona została między innymi ustawa Polska Strefa Inwestycji. Można było dowiedzieć się również o najnowszych naborach skierowanych do przedsiębiorców ogłaszanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, a także poznać oferty wsparcia dla przedsiębiorców przygotowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. **KB**



Więcej zdjęć na [WWW.NOWYTYDZIE.N.PL](http://www.nowytydzien.pl)

Konferencję „Instrumenty wsparcia dla przedsiębiorców” poprzedziło podpisanie porozumienia o współpracy między województwem lubelskim a ARP. Porozumienie podpisali Krzysztof Słezak, dyrektor Oddziału ARP S. A. w Mielcu (na zdjęciu z lewej) oraz wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski i Sebastian Trojak, członek zarządu województwa lubelskiego (na zdjęciu z prawej)



Przedstawiciele firm i samorządów chętnie i licznie uczestniczyli w konferencji „Instrumenty wsparcia dla przedsiębiorców”

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Wyścig o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin rozpoczęty

Kto dołączy do elitarnego grona?

Rozpoczęła się kolejna edycja konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin. Przedsiębiorcy, przedstawiciele instytucji i organizacji, naukowcy i wynalazcy, którzy chcą dołączyć do elitarnego grona wyróżnionych przez prezydenta Lublina, na złożenie aplikacji mają czas do 18 października.

W tym roku Nagroda Gospodarcza Miasta Lublin zostanie przyznana w pięciu kategoriach, w tym po raz pierwszy w kategorii „Przemysł kreatywny”, o której dołączeniu zdecydowała komisja konkursowa. Urząd Miasta Lublin od kilku lat aktywnie wspiera branżę kreatywną, która według danych z bazy REGON w 2017 roku stanowi 7,41% wszystkich zarejestrowanych w Lublinie podmiotów gospodarczych. Do szeregu inicjatyw wspierających i integrujących środowisko, w tym roku dochodzi kolejne działanie, tym razem o charakterze prestiżowym.

Kandydaci do Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Lublin w poszczególnych kategoriach powinni wyróżniać się znaczącym wkładem w rozwój gospodarczy miasta oraz spełniać przynajmniej jeden z następujących warunków:

* **w kategorii „Innowacyjność”**: zrealizowali w okresie ostatnich 3 lat badania lub rozwiązania o wysokim poziomie innowacyjności * uzyskują znaczące efekty ekonomiczne wynikające z wdrożenia innowacji;

* **w kategorii „Obecność na rynku globalnym”**: osiągają sukces jako eksporterzy z wysokim udziałem i dynamiką eksportu w sprzedaży ogółem * wyróżniają się



W poprzedniej edycji konkursu Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, nagrodził 12 firm.

ze względu na prowadzone prace badawcze lub wdrożeniowe;

* **w kategorii „Duże firmy – lokomotywy gospodarcze Miasta”**: pozytywnie oddziałują na rynek pracy Miasta Lublin * zrealizowały znaczące projekty inwestycyjne * posiadają rozpoznawalną markę;

* **w kategorii „Młode firmy”**: wykazują dynamiczny wzrost sprzedaży od początku istnienia przedsiębiorstwa * posiadają potencjał do dalszego rozwoju * wykazują dynamiczny wzrost zatrudnienia

* **w kategorii „Przemysł kreatywny”**: prowadzą minimum dwa lata aktywność w sferze gospodarczej, będąc mikroprzedsiębiorcą * funkcjonują w obszarze: film, video i multimedia, muzyka, telewizja, radio, wydawnictwa, gry video i

oprogramowanie, rzemiosło i rękodzieło, architektura, branding i działania reklamowe, design, moda * ich przychody za ostatni rok dochodowy nie przekraczają 30% przychodów pochodzących z budżetu Gminy Lublin * prowadzona przez nich działalność w sferze gospodarczej pozytywnie wpływa na kształtowanie wizerunku Miasta Lublin.

Zgłoszenia kandydatur mają charakter otwarty, czyli mogą być dokonywane przez instytucje i organizacje, redakcje, a także indywidualnie przez kandydatów.

Zgłoszenie do Konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin można dokonać poprzez wypełnienie formularza znajdującego się na stronie www.lublin.eu/BIZNES-I-NAUKA/NAGRODA-GOSPODAR-CZA [1] oraz przesłanie go na adres biznes@lublin.eu w wersji elektronicznej oraz dostarczenie w wersji papierowej na adres Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości, pl. Litewski 1 w Lublinie, z dopiskiem „Konkurs o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin – EDYCJA 2019” do 18 października.

Zwycięzców tegorocznej edycji konkursu poznamy podczas dorocznej uroczystej Gali Przedsiębiorczości.

KB



Piknik Motoryzacyjny z okazji Dnia Ojca

Nikt na nudę na parkingu przed SKENDE i IKEA narzekać nie będzie

22 czerwca Stowarzyszenie Lubelskie Klasyki Nocą przejmują parking przed SKENDE i IKEA przy Al. Spółdzielczości Pracy. Odbędzie się tu niezwykle wydarzenie motoryzacyjne zorganizowane z okazji Dnia Ojca.

Do Lublina zjadą się miłośnicy samochodów, którzy zaprezentują swoje nietypowe auta. Będzie można zobaczyć przekrój historii motoryzacji z całego świata i porozmawiać z właścicielami nietypowych pojazdów. Swoją udział zapowiedziało już ponad 200 kierowców z lubelskich klubów motoryzacyjnych. Początek wydarzenia o godzinie 11. Piknik potrwa do 15.

Na parking (od strony ul. Kupieckiej) pojawią się stare samochody klasyczne, stuningowane lub takie, które zostały zbudowane od zera przez właścicieli. Nie zabraknie też tych najnowocześniejszych, naszpikowanych nowymi technologiami oraz udogodnieniami. – Dzień Ojca to święto, o którym mało mówi

się w Polsce – wyjaśnia **Krzysztof Żurawski** ze stowarzyszenia Lubelskie Klasyki Nocą. – Częściej słysząc o wydarzeniach organizowanych z okazji Dnia Dziecka czy Dnia Matki. Ojcowie są w tym wszystkim pominięci, dlatego postanowiliśmy uczcić to święto w klasyczny sposób, czyli organizując piknik motoryzacyjny dla całych rodzin – dodaje Krzysztof Żurawski.

Piknik to doskonała okazja, aby ojcowie mogli pokazać dzieciom samochody znane z ich młodości, chociażby z plakatów wieszanych w pokojach. To także prezentacja najnowszych pojazdów, również egzotycznych i okazja, by porozmawiać z ich właścicielami. Poza organizatorem wydarzenia – stowarzyszeniem Lubelskie Klasyki Nocą, swój udział zapowiedzieli m.in. Low Lublin, Amcar Lublin, Grupa Subaru, Grupa Volvo, Grupa Mercedes i wiele innych.

Ale to nie wszystko. Chętni będą mogli spróbować swoich sił za kierownicą Drift Trike – czyli trójkoła-

wych maszyn służących do jazdy w poślizgu. Miłośnicy mocnych brzmień także znajdą coś dla siebie. Jedną z najbardziej znanych w Polsce firm, zajmującą się zabudową Car Audio – Dobry Ton – zaprezentuje Volkswagena Passata CC, który ma w sobie więcej sprzętu audio niż niejedna sala koncertowa. Na fanów car-wrappingu czekają z kolei specjaliści z Ubieramysamochody.pl, którzy pokażą nowe projekty aut oklejanych specjalną folią i grafiką reklamową. Będzie można zobaczyć np. zmienione Audi R8.

Piknik to także okazja, by promować bezpieczeństwo za kierownicą oraz by szkolić uczestników w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Pomogą w tym strażacy z OSP Wilczopole oraz eksperci z Centrum Symulacji Medycznej w Lublinie. Najmłodszy także nie będą się nudzić. Czekają na nich m.in. place zabaw, tor rowerowy i mini skate park oraz lody. Będzie można zjeść także polskie dania z grilla.

Budowlany poradnik „Nowego Domu”

Idealna temperatura wewnątrz, czyli jak zadbać o klimat w domu

Od kilku lat w okresie letnim odnotowujemy stały wzrost temperatury. Długie miesiące z termometrem wskazującym 30°C sprzyjają wakacyjnemu rytmowi, jednak bywają także bardzo uciążliwe – a nawet niebezpieczne. Dom to oaza, w której powinniśmy znaleźć schronienie przed upałem, nawet gdy na zewnątrz bywa bardzo gorąco. Rafał Buczek, ekspert z firmy Awilux, opowiada o tym, jak stworzyć właściwy klimat, by przebywanie wewnątrz budynku dawało ukojenie w letnie dni.

Według opinii niektórych naukowców głównymi czynnikami mającymi wpływ na odczuwanie komfortu podczas przebywania w pomieszczeniu jest rodzaj wykonywanej aktywności, a także odpowiedni dobór odzieży i temperatura otoczenia. Czynniki te mają również wpływ na produktywność oraz dobre samopoczucie.

Choć ustalenie komfortowej temperatury wewnątrz jest kwestią indywidualnych preferencji, przyjęło się, że jej optymalna wartość powinna wahać się między 19 a 23°C. Wahania związane są m.in. z funkcją pomieszczeń – nie zawsze tak samo niska lub wysoka temperatura w sypialni i w łazience jest pożądana przez mieszkańców. Niestety, podczas nadchodzącej fali upałów w wielu domach temperatura wewnątrz i na zewnątrz niewiele się będzie od siebie różnić – mówi **Rafał Buczek**, ekspert z firmy Awilux, producenta okien, drzwi i akcesoriów.

Kiedy na zewnątrz panują wysokie temperatury, istnieją dwa

główne sposoby poprawy komfortu wewnątrz budynku. Pierwszym z nich jest zapewnienie możliwie jak największej cyrkulacji powietrza w pomieszczeniach oraz korzystanie z urządzeń obniżających temperaturę, co wpływa na doraźną poprawę komfortu termicznego. Drugą metodą jest zachowanie możliwie największej izolacji wnętrza.

Otwórz okno lub je zamknij – Pomimo dużych upałów w ciągu dnia temperatury w nocy są znacznie niższe, dlatego tak ważne jest śledzenie aktualnej pogody panującej na zewnątrz. W okresie letnim w niektórych rejonach Polski różnice temperatur w dzień i w nocy sięgają 15°C. Skutecznym i łatwym sposobem na ochłodzenie naszego wnętrza jest nocne wentrowanie – tym bardziej, że najlepsza temperatura do nocnego wypoczynku waha się między 18 a 20°C – dodaje Rafał Buczek.



Niestety, są w Polsce regiony, gdzie skuteczne obniżenie temperatury poprzez wentrowanie jest niemalże niemożliwe, ponieważ

temperatury na zewnątrz przez zdecydowaną część dnia przekraczają 35°C, a współczynnik wilgotności powietrza wzrasta nawet do 80%. W takich przypadkach zmuszeni jesteśmy do korzystania z urządzeń obniżających temperaturę, jak wiatraki czy klimatyzacja, która nie zalicza się do rozwiązań ani ekologicznych, ani energooszczędnych.

Należy jednak pamiętać, że w socie niezalecanym jest otwieranie okien w bardzo upalne i duszne dni, ponieważ w ten sposób do domu przedostaje się tropikalne powietrze, a temperatura wzrasta.

Za ciepło? Pomyśl o tym wcześniej Sposobem na obniżenie temperatury w domu podczas upałów jest zachowanie możliwie największej izolacji wnętrza. Praktyka ta wpisuje się w założenia budownictwa pasywnego, gdzie zastosowanie

temperaturę wewnętrzną nie przekraczającą 25°C oraz wilgotności powietrza na poziomie około 30% – 40%. Warto podkreślić, iż technologia ta pozwala osiągnąć wskazane parametry powietrza wewnątrz przy jednoczesnym utrzymaniu niskiego zapotrzebowania na energię.

Aby możliwe było stworzenie takiej przestrzeni, należy pamiętać o kilku ważnych zasadach. Po pierwsze trzeba pamiętać o ograniczeniu źródła ciepła, które często niepotrzebnie dogrzewają nasze domy. Wyróżniamy wewnętrzne i zewnętrzne źródła ciepła. Ograniczeniu generowania ciepła wewnątrz budynków sprzyja przede wszystkim wybór energooszczędnych urządzeń i sprzętu elektrycznego. Ogromne znaczenie ma również świadome i racjonalne wykorzystywanie wszelkich przedmiotów elektrycznych, które generują ciepło. Korzystanie z urządzeń o starej technologii, które podczas użytkowania osiągają bardzo wysokie temperatury, sprawia, że słupek rtęci wewnątrz rośnie razem z nimi – mówi ekspert Awilux.

Drugą zasadą umożliwiającą stworzenie zdrowej przestrzeni jest wykorzystanie materiałów izolacyjnych wysokiej jakości. – Minimalizacja nagrzewania pomieszczenia na skutek warunków atmosferycznych możliwa jest przede wszystkim poprzez zastosowanie odpowiedniej izolacji budynku. Największą rolę w tym przypadku ogrywa oczywiście izolacja dachu. Podobnie sprawa wygląda w przypadku lokalizacji domu. Jeśli wiemy, że budynek



będzie mocno ekspozycyjny na działanie promieni słonecznych, warto już na etapie projektowym rozważyć możliwość zastosowania nieco jaśniejszych kolorów dachu oraz elewacji – dodaje Rafał Buczek.

Stolarka otworowa w walce z upałem

Bardzo ważnym elementem redukującym nagrzewanie się wnętrza budynku jest jego szczelność, na którą w głównej mierze wpływa klasa i jakość zastosowanych okien i drzwi. Parametry izolacyjne okien nabierają szczególnego znaczenia, gdy w budynku zastosowano duże przeszklenia.

Istotnym elementem wyposażenia domu nierozdzielnie związanym z oknami są różnorodne systemy osłonowe. Obecnie na rynku dostępne są różne rozwiązania mające na celu ograniczenie nagrzewania się pomieszczeń. Wśród osłon okiennych wyróżniamy rolety czy żaluzje. Każda z nich ma swoje zadanie. Roleta jest wielofunkcyjnym wykończeniem okna. Gwarantuje nie tylko większe bezpieczeństwo, ale również chroni przed promieniami słonecznymi, wiatrem

i zimnem. Wybór typu rolety zależy między innymi od tego, na jakim etapie budowy domu podejmujemy decyzję o jej zakupie. Na rynku dostępne są rolety spełniające potrzeby funkcjonalne i coraz bardziej zaawansowane oczekiwania estetyczne. Coraz częściej wybieranym rozwiązaniem są rolety zewnętrzne, które mają możliwość zastosowania automatycznych czujników zmierzchu, czasu, wiatru, czuwania oraz podłączenia do systemu inteligentnego zarządzania budynkiem. Odpowiedni wybór oraz stosowanie systemów osłonowych pozwala na stworzenie przyjemnych warunków do przebywania w domu czy mieszkaniu nawet w bardzo upalne dni. Walka z upałem to nie walka z wiatrakami. Istnieje szereg sposobów na obniżenie lub zachowanie temperatury wewnątrz domu czy mieszkania. Zmieniający się klimat daje jednak wiele do myślenia przyszłym inwestorom, którzy szczególną uwagę powinni poświęcić właściwej izolacji chroniącej mieszkańców przed ciepłem i wysoką wilgotnością oraz szczelności okien, dzięki którym możliwe jest zachowanie mikroklimatu.

Naukowcy z Politechniki Lubelskiej po wyprawie do Azji

Zeskanowali minaret i złote szaty chana

Pracownicy Instytutu Informatyki PL: prof. Jerzy Montusiewicz, dr inż. Marek Miłosz i dr inż. Jacek Kęsik spędzili dwa tygodnie w centralnej Azji. Prowadzili tam badania, mieli zajęcia ze studentami oraz uczestniczyli w seminariach i konferencji. Przywieźli ze sobą skany rzeźby Buddy, zabytkowych budowli, a nawet strojów władców XIX-wiecznych chanatów.

Naukowcy zabrali ze sobą ponad 25 kg specjalistycznego sprzętu, m.in. skanery 3D, laptopy o dużych mocach obliczeniowych, kamery i sprzęt fotograficzny.

– Nasze zadanie polegało na trójwymiarowym skanowaniu obiektów muzealnych i archeologicznych. Jest to szczególnie ważne do rekonstrukcji uszkodzonych lub zniszczonych obiektów zabytkowych. Każdy fragment obiektu skanuje się, a potem dokonuje wirtualnego połączenia. W ten sposób można wykonać cyfrową kopię, a dodatkowo zrekonstruować brakujące elementy i w pełni odtworzyć cały obiekt – podsumowuje prof. **Jerzy Montusiewicz** z Instytutu Informatyki.

Skanowanie 3D jest istotnym narzędziem w badaniu i przybliżaniu dziedzictwa

kulturalnego. W czasie ekspedycji naukowcy wykonali wiele niepowtarzalnych trójwymiarowych skanów.

W Kirgistanie digitalizowali rysunki naskalne w muzeum „Petroglyphs of Cholpon-Ata” nad jeziorem Issyk Kul, a także wieżę-minaret Burana oraz wolno stojące kamienne rzeźby.

W Narodowym Muzeum Historii Uzbekistanu wykonali 32 skany 3D. Jednym z najciekawszych eksponatów jest datowana na I-III w. świetnie zachowana kamienna rzeźba przedstawiająca Buddę w otoczeniu modlących się mnichów. Najstarsze skanowane dzieło (naczynie gliniane) miało około 7 tysięcy lat.

Natomiast w State Unified Historical-Architectural and Art Museum-Reserve digitalizowali XIX-wieczną szatę, turban oraz obuwiu należące do chana Uzbeków Muhammada Szibaniego z Emiratu Buchary. – Ich skanowanie było wyjątkowym przedsięwzięciem z uwagi na materiały, które posłużyły do wykonania strojów. Szacuje się, że złota nić wykorzystana w stroju waży ponad 2,5 kg, a srebrna znacznie więcej – mówi dr inż. **Marek Miłosz** z Instytutu Informatyki. **MG**



Naukowcy z Politechniki Lubelskiej z wyprawy do Azji przywieźli trójwymiarowe skany najcenniejszych zabytków Kirgistanu i Uzbekistanu

Średnie lokaty naszych szkół w ogólnopolskim rankingu uczelni

Perspektywy takie sobie



W rankingu „Perspektyw” po raz kolejny najwyżej sklasyfikowaną lubelską uczelnią jest Uniwersytet Medyczny

Fundacja Edukacyjna „Perspektywy” po raz 20. opublikowała ranking uczelni akademickich w Polsce. Z naszych uczelni najwyżej, na 23. pozycji, po raz kolejny uplasował się Uniwersytet Medyczny w Lublinie odnotowując jednak spadek w porównaniu do ubiegłego roku o dwie pozycje. Na czele rankingu niezmienne od lat znajdują się Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Politechnika Warszawska i AGH w Krakowie.

Kolejne nasze uczelnie: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej i Politechnikę Lubelską sklasyfikowano ex aequo na 33. pozycji. Dla PL oznacza to awans w porównaniu do ubiegłego roku o jedno oczko, dla UMCS spadek o 4 miejsca. Na 39. miejscu na liście na znalazł się Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, co oznacza spadek aż o 7 pozycji. Tutaj warto jednak dodać, że teologia na KUL utrzymała pozycję lidera w rankingu kierunków studiów. Ostatnia z naszych publicznych szkół wyższych – Uniwersytet Przyrodniczy uplasował się na 42. Miejscu odnotowując najwyższy awans, bo w poprzednim rankingu był na miejscu

51-60. Przedstawiciele lubelskich uczelni umiarkowanie cieszą z zajętych miejsc, ale podkreślają, że w wielu ważnych kategoriach nasze szkoły były w czołówce.

– Po raz kolejny utrzymaliśmy pierwsze miejsce w kategorii patenty i prawa ochronne. Pod względem innowacyjności zajmujemy drugie miejsce na podium. W zeszłym roku mieliśmy 120 zgłoszeń patentowych, a uzyskaliśmy 65 patentów i praw ochronnych. Naszym atutem są wynalazki, których autorami są zarówno pracownicy uczelni, jak i studenci. Ich rozwiązania były wielokrotnie wyróżniane w krajowych i międzynarodowych konkursach. Między innymi nasi studenci od 8 lat są laureatami konkursu „Student-Wynalazca” i zdobywają medale na Międzynarodowej Wystawie Wynalazków w Genewie – mówi prof. **Piotr Kacejko**, rektor Politechniki Lubelskiej.

– Ranking potwierdza, że największym atutem uniwersytetu jest jakość kadry naukowej. Na szczególną uwagę zasługuje rozwój pracowników akademickich. KUL uzyskał 92,77/100 pkt. w kryterium dotyczącym nadanych stopni i tytułów naukowych w latach 2017-2018. Wyniki rankingów są dla nas ważne – pracujemy nad ich poprawą w kryteriach, w których uczelnia wypada słabiej – mówi **Lidia Jaskuła**, rzecznik KUL.

Zaś w Rankingu Uczelni Niepublicznych 20. miejsce zajęła Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji, a 34. pozycję Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. W. Pola.

Perspektywy na przyszłość

– W roku 2000 profesjonalny Ranking Szkół Wyższych wydawał się w Polsce równie niewyobrażalny, jak dziś nie wyobrażamy sobie, że mogłoby go nie być. 20 lat Rankingu Szkół Wyższych „Perspektywy” pozwala nam nakreślić wiarygodny i pełny obraz polskiego szkolnictwa wyższego w tym okresie – mówi **Waldemar Siwiński**, prezes Fundacji Edukacyjnej Perspektywy, inicjator rankingu.

Ranking Perspektyw uwzględni 29 wskaźników tworzących siedem kryteriów: Prestiż, Absolwenci na rynku pracy, Potencjał naukowy, Efektywność naukowa, Potencjał naukowy, Innowacyjność i Umiejętności. Dzięki temu jest to jeden z najbardziej rozbudowanych i najbardziej transparentnych rankingów edukacyjnych na świecie. Jest też jednym z czterech, które posiadają międzynarodowy certyfikat jakości „IREG Approved”. Jego metodologię opracowuje kapituła pod przewodnictwem prof. **Michała Kleibera**, b. prezesa Polskiej Akademii Nauk. **MG**

Stypendia i dyplomy dla najlepszych uczniów szkół podstawowych i gimnazjów

Uznanie dla szkolnych mistrzów

Najlepsi uczniowie lubelskich szkół podstawowych i gimnazjów otrzymali stypendia i dyplomy.

Gimnazjalistów nagrodił osobiście prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk**, podczas spotkania z nimi 10 czerwca w Zespole Szkół nr 5 im. Jana Pawła II, przy ul. Elsnera 5 w Lublinie. Gratulacje i stypendia odebrało 156 uczniów z 23 szkół, którzy uzyskali 203 tytuły laureata. Zwycięzcy konkursów przedmiotowych oraz laureaci i finaliści ogólnopolskich olimpiad, którzy uzyskali w I semestrze roku szkolnego 2018/2019 średnią ocen co najmniej 4,5 oraz wzorową ocenę z zachowania, otrzymali też jednorazowe stypendia Prezydenta Miasta Lublin za osiągnięcia w konkursach przedmiotowych oraz ogólnopolskich konkursach tematycznych i olimpiadach. Wysokość stypendium wynosiła 450 zł. Uczniowie, którzy zdobyli więcej niż jeden tytuł laureata, uzyskali wielokrotność tej kwoty, a 22 uczniów otrzymało dwukrotność tej kwoty, czyli 900 zł, za osiągnięcie tytułu laureata w 2 konkursach. 7 uczniów otrzymało trzykrotność kwoty 450 zł, tj. 1350 zł, 3 uczniów – kwotę 1800 zł za zdobycie tytułu laureata w 4 kon-

kursach. Ponadto jedna uczennica z Pallotyńskiego Gimnazjum im. Stefana Batorego uzyskała 2 250 zł, za osiągnięcie tytułu laureata w 5 konkursach.

Tu kształcą wybitnych

Najwięcej laureatów to uczniowie w Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki (31 uczniów zdobyło 42 tytułów laureata). Drugie miejsce przypadło Gimnazjum nr 18 im. Macieja Rataja mieszczącemu się w Szkole Podstawowej nr 18 (12 uczniów zdobyło 16 tytułów laureata). Na trzecim miejscu znalazło się dotychczasowe Gimnazjum nr 10 im. księdza Jana Twardowskiego prowadzonego obecnie w XXX Liceum Ogólnokształcącym (11 uczniów zdobyło 14 tytułów laureata). Doskonale sprawili się także uczniowie z klas dotychczasowego Gimnazjum nr 16 im. Fryderyka Chopina prowadzonego w Szkole Podstawowej nr 16 (8 uczniów zdobyło 11 tytułów laureata).

Wśród szkół niepublicznych wyróżniło się Prywatne Gimnazjum im. Królowej Jadwigi (25 uczniów zdobyło 35 tytułów laureata), Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego (12 uczniów zdobyło 22 tytułów laureata) i Pallo-



Grupa stypendystów ze szkół podstawowych

tyńskie Gimnazjum im. Stefana Batorego (12 uczniów zdobyło 18 tytułów laureata).

Prymusi z podstawówek

11 czerwca, również w Zespole Szkół nr 5 im. Jana Pawła II przy ul. Józefa Elsnera, wiceprezydent Lublina, **Mariusz Banach** uhonorował prymusów z podstawówek. Nagrodił 136 uczniów z 32 szkół, którzy uzyskali 169 tytułów laureata.

Uczniowie – laureaci konkursów, którzy uzyskali w I semestrze roku szkolnego 2018/2019 mieli średnią ocen co najmniej 4,80 oraz

wzorową ocenę z zachowania, otrzymali jednorazowe stypendia Prezydenta Miasta Lublin za osiągnięcia w konkursach przedmiotowych i ogólnopolskich konkursach tematycznych w wysokości 338 zł. Za osiągnięcie tytułu laureata w dwóch konkursach 18 uczniów otrzymało dwukrotność kwoty 338 zł tj. 676 zł, 4 uczniów kwotę 1014 zł za zdobycie tytułu laureata w trzech konkursach oraz 2 uczniów kwotę 1352 zł. za zdobycie tytułu laureata w czterech konkursach (uczennica ze Szkoły Podstawowej nr 29 im. Adama Mickiewicza oraz uczeń ze Społecznej Szkoły Pod-

stawowej im. Sebastiana Fabiana Klonowica). Stypendium przyznano w sumie 94 uczniom.

Najlepsze placówki

Trzy szkoły publiczne oraz jedna szkoła niepubliczna, których uczniowie uzyskali największą liczbę tytułów laureata, otrzymały puchary Prezydenta Miasta Lublin. Najwięcej laureatów miała: Szkoła Podstawowa nr 28 z Oddziałami Integracyjnymi im. Synów Pułku Ziemi Lubelskiej – jej 14 uczniów zdobyło 17 tytułów laureata. Na drugim miejscu znalazła się Szkoła Podstawowa im. św. Wincentego

Pallottiego – tu 10 uczniów zdobyło 12 tytułów laureata. Trzecie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 29 im. Adama Mickiewicza, której 7 uczniów zdobyło 10 tytułów laureata. Doskonale poszło też uczniom Szkoły Podstawowej nr 6 im. Romualda Traugutta – 6 uczniów zdobyło 9 tytułów laureata. Wśród szkół niepublicznych na czoło wysunęła się Szkoła Podstawowa im. Bolesława Chrobrego, której 13 uczniów zdobyło 18 tytułów laureata. Druga jest Prywatna Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi w Lublinie, której 12 uczniów zdobyło 17 tytułów laureata. **(EM.K.)**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

[illegible]

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS

Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14

NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI
z SMS

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 tworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Kamili i Jackowi 7 czerwca o godzinie 18.40 urodził się syn Aleksander



Karolinie i Arturowi 12 czerwca o godzinie 12.28 urodził się syn Jakub



Karolinie i Bartłomiejowi 12 czerwca o godzinie 20.31 urodził się syn Szymon



Agnieszce i Krzysztofowi 11 czerwca o godzinie 19.45 urodził się syn Jakub



Annie i Konradowi 13 czerwca o godzinie 22.50 urodził się syn Szymon



Annie i Wojciechowi 5 czerwca o godzinie 19.58 urodził się syn Tomasz



Izabeli i Łukaszowi 12 czerwca o godzinie 10.23 urodziła się córka Pola



Karolinie i Sławomirowi 4 czerwca o godzinie 8.45 urodziła się córka Laura



Małgorzacie i Bolesławowi 6 czerwca o godzinie 18.25 urodził się syn Kacper



Patrycji i Dominikowi 13 czerwca o godzinie 9.45 urodził się syn Kacper



Sylwii i Przemysławowi 13 czerwca o godzinie 10.30 urodził się syn Tymoteusz

Poczet laureatów kuratorskich konkursów przedmiotowych (cz. 3)

Tytani nauki z Lublina i Świdnika

Gratulujemy laureatom konkursów kuratorskich z Lublina i Świdnika. Przedstawiamy kolejne nazwiska najlepszych uczniów, wśród nich są również ci, którzy tytuł laureata zdobyli z wielu przedmiotów.

Laureaci konkursów kuratorskich w szkołach podstawowych: geografia: Zuzanna Adamiec (Szkoła Podstawowa nr 57 im. Jana Kochanowskiego w Lublinie); Michał Jan Szumiło (Szkoła Podstawowa im. Bolesława Chrobrego w Lublinie); Jakub Bartnik (Szkoła Podstawowa nr 51 im. Jana Pawła II w Lublinie); Michał Sudewicz (Szkoła Podstawowa im. św. Wincentego Pallottiego w Lublinie); Kamil Kostyla (Szkoła Podstawowa nr 16 im. F. Chopina w Lublinie); Mikołaj Kuna, Tomasz Sadło (Szkoła Podstawowa nr 28 z Oddziałami Integracyjnymi im. Synów Pułku Ziemi Lubelskiej w Lublinie).

Laureaci konkursów kuratorskich w gimnazjach: geografia: Filip Leon Ladorucki, Anna Małgorzata Domańska (Szkoła Podstawowa nr 50 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia w Lublinie); Anna Niezgoda, Krzysztof Stasiak, Eliza Julia Mituła, Mateusz Jaciacki (Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Lublinie); Hanna Próchniak, Maciej Cegiełko (Prywatne Gimnazjum im. Ignacego Jana Paderewskiego w Lublinie); Karolina Henryka Golonka (Pallotyńskie Gimnazjum im. Stefana Batorego w Lublinie); Patryk Moczybroda (Gimnazjum nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie); Piotr Krzysztof Sadowski (Gimnazjum nr 10 im. księża Jana Twardowskiego w Lublinie); Anna Maria Sajnaga (Prywatne Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Lublinie).

Świdnik: Magdalena Tatar (Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich).

Laureaci konkursów kuratorskich w szkołach podstawowych: historia: Tobiasz Nowicki (Niepubliczna Szkoła Podstawowa SKRZYDŁA w Lublinie); Kacper Mateusz Banaszkiewicz, Kamila Elżbieta Misterek (Szkoła Podstawowa nr 44 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie); Ignacy Wawrzyniec Chodowski (Szkoła Podstawowa nr 29 im. Adama Mickiewicza w Lublinie); Aleksandra Likos (Szkoła Podstawowa nr 57 im. Jana Kochanowskiego w Lublinie); Krzysztof Mieczysław Münnich (Szkoła Podstawowa Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Lublinie); Krzysztof Stanisław Sochan, Alan Dariusz Wójcik (Szkoła Podstawowa nr 28 z Oddziałami Integracyjnymi im. Synów Pułku Ziemi Lubelskiej w Lublinie); Piotr Dominik Szulej (Szkoła Podstawowa nr 6 im. Romualda Traugutta w Lublinie);

Jakub Mateusz Maszkowski (Prywatna Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi w Lublinie); Krzysztof Tomasz Osieński (Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie).

Świdnik: Maciej Piotr Miszkurka (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Kusocińskiego); Kacper Walczak (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Kusocińskiego).

Laureaci konkursów kuratorskich w gimnazjach: historia: Barbara Biana Stojek, Filip Golczewski (Gimnazjum nr 16 im. F. Chopina w Lublinie); Piotr Tadeusz Wawer, Antoni Dziuba, Franciszek Antoni Grabowski, Krzysztof Jan Suraj (Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Lublinie); Dominik Kiciński (Gimnazjum nr 6 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie); Michał Artur Kołodziej Maksymilian Grąz, Eryk Radosław Srebrny (Gimnazjum nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie); Aleksandra Skórska (Gimnazjum nr 6 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie); Julia Dyś (Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Lublinie); Ewa Maria Górka (Gimnazjum nr 27 w Zespole Szkół nr 12 w Lublinie); Aleksandra Czerwińska (Prywatne Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Lublinie); Jakub Słupski (Szkoła Podstawowa nr 50 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia w Lublinie); Maciej Kazimierz Grzegorzczak (Gimnazjum nr 10 im. księża Jana Twardowskiego w Lublinie).

Świdnik: Jakub Mikołaj Mazur (Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II), Szymon Rycerz (Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II).

Laureaci konkursów kuratorskich w szkołach podstawowych: język polski: Aleksandra Maria Siwek, Michał Sudewicz, Karol Paweł Wojdanowski (Szkoła Podstawowa im. św. Wincentego Pallottiego w Lublinie); Aleksandra Futera (Szkoła Podstawowa nr 29 im. Adama Mickiewicza w Lublinie); Nela Kaproń, Mikołaj Kuna, Julia Anna Tarnowska (Szkoła Podstawowa nr 28 z Oddziałami Integracyjnymi im. Synów Pułku Ziemi Lubelskiej w Lublinie); Julia Amelia Kołacz (Szkoła Podstawowa nr 47 im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Lublinie); Julia Aleksandra Mączka (Szkoła Podstawowa nr 15 im. Jana Pawła II w Lublinie); Antonina Eliza Mądzik (Szkoła Podstawowa Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Lublinie); Weronika Maria Woźny (Szkoła Podstawowa nr 50 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia w Lublinie); Zuzanna Maria Żywot (Szkoła Podstawowa nr 16 im. F. Chopina w Lublinie); Zofia Wanda Bryłowska, Jakub Mateusz Maszkowski (Prywatna Szkoła Podstawowa im. Królo-

wej Jadwigi w Lublinie); Wiktoria Kłopot (Szkoła Podstawowa nr 19 im. Józefa Czechowicza w Lublinie); Hanna Katarzyna Szczygierska, Hanna Alicja Zipser (Międzynarodowa Szkoła Podstawowa Paderewski w Lublinie); Maja Teresa Zawiązałek (Szkoła Podstawowa nr 7 im. ks. Jana Twardowskiego w Lublinie); Julia Działkiewicz (Szkoła Podstawowa nr 38 im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie); Dominik Szafranek (Szkoła Podstawowa nr 44 Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie).

Świdnik: Elżbieta Bochniak, Amelia Szubartowska (Szkoła Podstawowa nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej);

Laureaci konkursów kuratorskich w gimnazjach: język polski: Julia Dyś (Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Lublinie); Aleksandra Borysławska, Barbara Biana Stojek, Natalia Danuta Jaworska, Weronika Książek, Karolina Urszula Wołodko (Gimnazjum nr 16 im. F. Chopina w Lublinie); Sara Aleksandra Ciepińska, Magdalena Maria Bembenek, Zofia Małgorzata Ciesielska, Julia Anna Karolak, Marta Niedźwiadek, Wiktoria Rola, Maria Kołodziej, Anastazja Maria Lisek (Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Lublinie); Karolina Brytan (Gimnazjum nr 25 im. Szarych Szeregów w Lublinie); Hanna Maria Czaban, Olga Kokot (Prywatne Gimnazjum im. Ignacego Jana Paderewskiego w Lublinie); Anna Niegoda (Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Lublinie); Kamila Felisiak (Gimnazjum nr 6 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie); Katarzyna Jonik (Szkoła Podstawowa nr 15 im. Jana Pawła II w Lublinie); Julia Krupa (Gimnazjum nr 7 im. Jana Kochanowskiego w Lublinie); Monika Moryl (Gimnazjum nr 9 im. mjr. H. Dekutowskiego ps. „Zapora” w Lublinie); Monika Palonka, Zofia Szczepanek, (Pallotyńskie Gimnazjum im. Stefana Batorego w Lublinie).

Świdnik: Zuzanna Nózka (Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich).

Laureaci konkursów kuratorskich w szkołach podstawowych: język francuski: Amelia Małgorzata Wajs (Szkoła Podstawowa nr 29 im. Adama Mickiewicza w Lublinie).

Laureaci konkursów kuratorskich w gimnazjach: język francuski: Julia Anna Karolak, Dominika Małek, Jowita Pluta (Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Lublinie); Hanna Baranowska, Anna Niezgoda (Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Lublinie); Izabella Tokarczuk, Karolina Dziedzicka (Gimnazjum nr 9 im. mjr. H. Dekutowskiego ps. „Zapora” w Lublinie).

(EM. K)

Pozostali laureaci w kolejnym numerze Nowego Tygodnia

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)



Barany poczną potrzebę odpoczynku i chętnie odsuną od siebie trudniejsze sprawy. Dobrze wam zrobi odrobina samotności i wyciszenia. Nie uprawiajcie na siłę wyczynowych sportów i nie forsujcie się zbytnio. Zaufajcie potrzebom własnego organizmu.

Byk (21.04 – 20.05)



Byki będą się troszczyć o sprawy kariery. Zastanawiać się będą, czy są lubiane i szanowane. To dobry tydzień, aby zainwestować w siebie – zaplanować kurs języka obcego czy też dobrowolnie zgłosić się na zawodowe szkolenie.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)



Bliźnięta zapagną zabawy i nowych znajomości. Będziecie bardzo ciekawskie i otwarte na nowe wyzwania. Bliźnięta, które na razie odkładają urlop, wpaść mogą na niezwykle dochodowy pomysł.

Rak (22.06 – 22.07)



Raki czeka spokojny tydzień. Uważajcie tylko podczas służbowych spotkań, bo ktoś leniwy chętnie obarczy was swoimi obowiązkami. W weekend tajemnicza siła ciągnąć będzie Raki do sklepów i perfumerii. Tym razem pozwólcie się jej ponieść.

Lew (23.07 – 23.08)



Lwy będą tajemnicze i niedostępne. Trudno będzie je oszukać – przejrzą każdą zagadkę czy intrygę. Znajdźcie sojuszników i sprzymierzeńców do wielkich planów. W piątek Lwy udadzą się na miłosne łowy, które okażą się wyjątkowo udane.

Panna (24.08 – 22.09)



Panny czeka ważny tydzień. Nie uda się uciec przed obowiązkami – możliwe dodatkowe zlecenia i ważne sprawy. Być może będziecie musieli coś zrobić za przyjaciół – ktoś zażąda rewanzu za okazane wcześniej uprzejmości.

Waga (23.09 – 23.10)



Wagi czeka bardzo dobry tydzień. Zadbajcie o siebie i postarajcie się poświęcić trochę więcej uwagi sprawom małżeńskim lub miłosnym. Spędzicie miłe chwile, a weekend sprzyja rozrywce, wizytom towarzyskim i zabawie.

Skorpion (24.10 – 22.11)



Skorpiony będą wesołe i towarzyskie. Przy okazji prywatnej rozmowy wyjaśnią zawodowe sprawy i przeforsują swoje żądania. Weekend sprzyja odpoczynkowi w gronie przyjaciół i snuciu towarzyskich planów. Możliwe są też nowe, bardzo ciekawe znajomości.

Strzelec (23.11 – 21.12)



Strzelce trudno będzie zatrzymać dłużej w jednym miejscu, będą ciekawskie i wszędobylskie. Otrzymacie nowe, zaskakujące wiadomości, być może odkryjecie nowe hobby. Tydzień sprzyja też zakupom i podróżom.

Koziorożec (22.12 – 20.01)



Koziorożce zrobią wiele, aby zostać pochwalone i docenione. To dobry tydzień, aby pomyśleć więcej o sobie, zainteresować się letnimi wyprzedażami i nowinkami kosmetycznymi. Wiele radości da Koziorożcom kontakt z rodziną, warto przyrzucić wspólnie kolację.

Wodnik (21.01 – 19.02)



Wodniki czeka sympatyczny tydzień. Planety wróżą powodzenie i zapewnią wam sympatię otoczenia. Zapagną Wodniki pogodzić się z ludźmi. Warto zaczynać nowe sprawy i nie bać się trudności.

Ryby (20.02 – 20.03)



Ryby poczną się w swoim żywiole. Zapowiada się tydzień pełen aktywności, odkrywczych pomysłów i szczęśliwych zbiegów okoliczności. Dla nieśmiałych szansa na pokazanie się z jak najlepszej strony!

Wyjątkowy patron Lublina

Święty Antoni, módl się za nami...

13 czerwca Kościół obchodził wspomnienie św. Antoniego z Padwy. Jest on patronem Lublina od czterystu lat. Na co dzień przypomina nam o tym jego wizerunek zawieszony na Bramie Krakowskiej.

Jak co roku tego dnia w pobernardyńskim kościele pw. Nawrócenia św. Pawła przy ul. Bernardyńskiej 5, będącym lubelskim sanktuarium św. Antoniego, odprawiono uroczystą mszę odpustową z intencji prezydenta **Krzysztofa Żuka** i Rady Miasta Lublin. Modlono się w intencji mieszkańców miasta.

Symboliczny obraz

Św. Antoni przedstawiany jest często z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Wyobrażenie Świętego nawiązuje do tradycji, według której, mały Jezus ukazał się zakonnikowi pewnej nocy zapewniając go o miłości Boga. Taki wizerunek znajduje się właśnie w ołtarzu głównym kościoła pobernardyńskiego pw. Nawrócenia św. Pawła w Lublinie. W czasach, gdy dużo mówi się o ochronie życia poczętego, obraz ten nabiera dodatkowego symbolicznego znaczenia.

Ten dodatkowy wydźwięk obrazu podkreślał w tym roku fakt, że odpustowa msza św. w miniony czwartek, 13 czerwca została odprawiona nie tylko przez proboszczą parafii ks. **Mirosława Matuszkiego**, ale także przez ks. **Tomasza Kancelarczyka**, który jest pomysłodawcą oraz prezesem Fundacji Małych Stópek. Fundacja działa w Szczecinie, zajmuje się edukacją z zakresu życia prenatalnego, kształtowaniem postaw na rzecz ochrony życia poczętego; ale bardzo ważną jej częścią jest pomoc materialna, psychologiczna i medyczna matkom, które zrezygnowały z zamiaru aborcji.

Tegoroczne uroczystości poprzedziła część artystyczna. Na godzinę przed eucharystią odbył się wzruszający koncert pieśni religijnych i patriotycznych. Wykonawcami byli **Robert Grudzień**, wybitny organista od lat związany z Lublinem oraz **Sylwia Strugińska** – solistka (sopran) Teatru Muzycznego w Łodzi. Jest laureatką III Ogólnopolskiego Konkursu Wykonawstwa Muzyki Operetkowej i Musicalowej im. Iwony Borowickiej w Krakowie; warto odnotować, że szkolila głos m.in. pod kierunkiem Teresy Żyliš – Gara, słynnej polskiej śpiewaczki występującej m.in. w Metropolitan Opera (Nowy Jork) i w La Scali (Mediolan). Koncert zakończył się

nabożeństwem czerwcowym poprowadzonym przez artystów.

Błyskawiczna kanonizacja

Proces kanonizacyjny św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła, był najkrótszym w historii Kościoła katolickiego. Ten portugalski teolog, franciszkanin, został ogłoszony świętym przez papieża Grzegorza IX już 352 dni po śmierci. W czasie kanonizacji, 30 maja 1232 roku odczytano opis 53 cudów, dokonanych za jego wstawiennictwem.

Ferdynand Bulonne urodził się 15 sierpnia 1195 roku – w święto Wniebowzięcia NMP – w Lizbonie w Portugalii. Jego ojciec był rycerzem, matka pochodziła ze szlacheckiego rodu. W wieku 15 lat z błogosławieństwem ojca wstąpił do klasztoru augustianów na przedmieściach Lizbony. Tam przebywał dwa lata, po czym przeniósł się do klasztoru w Combrze. Miasto to było drugim po Lizbonie ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego kraju. Tam zdobył gruntowne wykształcenie teologiczne i w 1219 roku otrzymał święcenia kapłańskie.

W 1220 roku Ferdynand uczestniczył w pogrzebie 5 franciszkańskich męczenników, którzy zostali zamordowani w Maroku przez mahometan. Zrobiło, to na nim tak duże wrażenie, że wstąpił do zakonu duchowych spadkobierców św. Franciszka z Asyżu, którzy osiedlili się przy kościółku św. Antoniego Pustelnika i przyjmując imię Antoniego przyszły święty wyruszył do Afryki, by też ponieść męczeńską śmierć dla Jezusa.

Sława kaznodziei

W podróży jednak zachorował, musiał więc wracać do ojczyzny. Burza na morzu sprawiła, że trafił na Sycylię, gdzie poznał osobiście św. Franciszka, gdyż tam akurat odbywała się kapituła generalna nowego zakonu. Z czasem, gdy sława kazań Antoniego dotarła do brata Eliasza, następny św. Franciszka, został on głównym kaznodzieją i spowiednikiem zakonu. Kaznodziejstwo było jego sposobem rozniecania w duszach ognia wiary, oczyszczania ich, pocieszania i oświecania. Był tak świetnym mówcą, że musiał głosić kazania poza kościołami, gdyż wierni nie mieścili się w świątyniach. Nawoływał do poprawy życia i pokuty. Głosił rekolekcje wielkopostne nawet w Rzymie. Papież Grzegorz IX nazwał go „Arką Testamentu”. Antoni pracował też w południowej Francji, gdzie występował przeciw heretykom.

Świętego doskonale przybliżyła nowa, 144-stronicowa książka: „Święty Antoni z Padwy”, wyd. Bratni Zew, data wyd. 13 czerwca 2019 roku, która dość szczegółowo ukazuje koleje życia Świętego, wyciągając na światło dzienne mało znane fakty. Ceniony autor franciszkański, o. Cecylian Niezgoda, odpowiada w niej na wiele pytań, m. in. dlaczego Antoni, urodzony w Lizbonie nazywany jest Świętym z Padwy, dlaczego pragnął zostać męczennikiem i jak to się stało, że jego proces kanonizacyjny był najkrótszym w historii Kościoła. Autor przedstawia nie tylko chronologiczny zapis życia św. Antoniego, ale pokazuje też historyczne i ekonomiczne tło czasów, w których żył ten niezwykły franciszkanin, przez co pomaga lepiej zrozumieć duchowość i charakter epoki, w której żył patron Lublina.

Już za życia zasłynął z wielu cudów. Obdarzony był licznymi charyzmatami. Wykładał filozofię na uniwersytecie w Bolonii. Zmarł w opinii świętości w wieku zaledwie 36 lat, w piątek 13 czerwca 1231 roku. We wtorek został pochowany. Jest to istotne, gdyż to właśnie we wtorki w kościołach odbywają się nabożeństwa ku jego czci.

Św. Antoni był jednym z najbardziej cenionych kaznodziejów XIII w. Był elokwentny, ze świetną pamięcią, szeroką wiedzą i silnym, czystym głosem. 16 stycznia 1946 roku Pius XII ogłosił go doktorem Kościoła, nazywając go „Doktorem Ewangelicznym”. Przeprowadzone w 1991 roku badania szczątków świętego pozwoliły ustalić, iż miał on aż 190 cm wzrostu, pociągłą „kanciastą” twarz i ciemnobrązowe oczy. Jest patronem między innymi osób i rzeczy zaginionych, ubogich, dzieci, położnic, podróżnych, górników, narzeczonych, wielu miast, w tym jak wspominaliśmy na wstępie Lublina, a także Lizbony i Padwy oraz licznych parafii.

Kult w Lublinie

Kult św. Antoniego w Lublinie wprowadzili bernardyni tuż po swoim przybyciu do miasta w 1459 roku. Do końca nie wiadomo, odkąd jest patronem Lublina. Prawdopodobnie od XVII w., kiedy to na Bramie Krakowskiej od strony Starego Miasta pojawił się jego obraz. Obecny pochodzi z 1839 roku i jest kopią siedemnastowiecznego. Natomiast obraz św. Antoniego, który wisi w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła, był początkowo umieszczony w kaplicy. Do ołtarza głównego przeniesiono go w 1782 roku. Przedstawia on św. Antoniego trzymającego przed sobą w prawej dłoni białą lilię. Zgodnie zaś z tradycją na lewej ręce Święty trzyma Dzieciątko Jezus. W 1692 roku starosta lubelski Antoni Sztuka ufundował srebrną suknię do obrazu. Cudowny wizerunek Świętego przyciąga do świątyni przy Bernardyńskiej wiernych z okolicznych parafii. W każdy wtorek o godz. 10 jest odprawiana w intencjach zbiorowych msza św. wotywna o św. Antonim. Po św. liturgii podaje się wiernym do ucałowania relikwie Świętego. Relikwiarz, wykonany w XIX w. w warsztacie Norblina, ma kształt małej monstrancji.

Odpust też przy Kasztanowej

Obrazy i figury św. Antoniego znajdują się w większości kościołów i świadczą o wciąż rozwijającym się kultie tego średniowiecznego świętego. Przy ul. Kasztanowej 1, w dzielnicy Ponikwoda w Lublinie usytuowany jest kościół pod jego wezwaniem.

W 1986 roku uzyskano zgodę na wybudowanie tymczasowej kaplicy, a dwa lata później – całego kompleksu sakralnego. Pierwszym proboszczem i budowniczym został ks. Stanisław Róg. Budowa kościoła według projektu lubel-

skiego architekta Antoniego Hermana i kierownictwem inż. Tadeusza Lipskiego trwała 4 lata. W dzień odpustu 13 czerwca 1992 roku pierwszą mszę św. w murach wznoszonego jeszcze kościoła odprawił zmarły 6 czerwca 2019 roku abp Bolesław Pylak.

29 października 2000 roku metropolita lubelski ks. Józef Życiński dokonał uroczystego poświęcenia świątyni. Kompleks kościelny tworzą: nawa główna, dzwonnica, kaplica tygodniowa pw. Matki Bożej Świętych i Błogosławionych Polskich z przepięknymi witrażami oraz dom katechetyczny z plebanią. Od 1997 roku w parafii wydawany jest miesięcznik „Głos św. Antoniego”. 13 czerwca w kościele przy ul. Kasztanowej na wszystkich mszach odbywało się poświęcenie białych lilii i chlebków św. Antoniego.

Przy liczącej 10 612 wiernych parafii funkcjonują liczne grupy wspólnotowe. Jedną z najstarszych jest Krąg Biblijny i Żywy Różaniec. Poza tym działają: Legion Maryi, Ruch Domowego Kościoła, Akcja Katolicka, AA, Al.-anon, Alateen, Oaza Młodzieżowa, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Harcerze „Zawiszy”, ministranci, lektorzy, rada parafialna, rada duszpasterstwa, Chór Cecyliński, schola dziecięca i schola młodzieżowa. Lubelska parafia pw. św. Antoniego Padewskiego zwana jest kopalnią powołań.

Stad wywiodą się m.in. ks. **Krzysztof Grabowski** – salezjanin, ks. **Mirosław Zajac**, ks. **Andrzej Daniewicz** – pallotyn, ks. **Krzysztof Grzesiak**, ks. **Arkadiusz Paśnik**, ks. **Marek Słomka**, ks. **Andrzej Gołębiowski** – salezjanin, ks. **Bogdan Kalinowski**, ks. **Tomasz Adamczyk**, ks. **Krzysztof Kwiatkowski**, ks. **Wojciech Adamczyk** – sercanin, ks. **Marcin Pidek**, ks. **Paweł Walkowiak** – salezjanin. We Włoszech w Diecezjalnym Seminarium Misyjnym Redemptoris Mater w Maceracie uczy się alumn **Paweł Król**. Nie brakuje też powołań do życia zakonnego. Są to br. **Robert Bernat** – kapucyn, s. **Estera Mizińska** - betanka, s. **Anna Zarzeka** ze Zgromadzenia św. Jana Chrzyciela, s. **Agnieszka Młynarczykowska** – urszulanka Unii Rzymskiej, s. **Zelia Sztorc** ze Zgromadzenia Sióstr św. Rodziny i s. **Elżbieta Maria Kuriatto** – urszulanka szara. Ks. **Artur Miziński**, który też ma swe korzenie na Ponikwodzi, został w 2004 roku biskupem pomocniczym, a 13 czerwca 2019 roku, podczas zebrania plenarnego Komisji Episkopatu Polski w Wałbrzychu, został wybrany na drugą kadencję na stanowisko sekretarza KEP.

16 czerwca w parafii pw. Świętego Antoniego Padewskiego w godz. 14.30 – 18.00 miał miejsce Festyn Parafialny. Poza występami muzycznymi, zajęciami dla dzieci, pokazami medycznymi było wiele inicjatyw dla rodzin, ale też były propozycje od rodzin dla uczestników tej integrującej parafian imprezy.

ELŻBIETA KASPRZYKA, MONIKA SKARŻYŃSKA

16 CZERWCA. UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego wnętrza i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego wnętrza i wam objawi».

(J 16, 12-15)

Włączeni w Tajemnicę Boga

Św. Faustyna zapisała w swoim duchowym „Dzienniczku”: „W pewnej chwili zastanawiałam się o Trójcy Świętej, o Istocie Boga. Koniecznie chciałam zgłębić i poznać, kto jest Ten Bóg. W jednej chwili duch mój został porwany jakoby w zaświaty, ujrzalam Jasność nieprzystępną, a w niej jakoby trzy źródła jasności, której pojąć nie mogłam. A z tej Jasności wychodziły słowa w postaci gromu i okrzykiły niebo i ziemię. Nic nie rozumiejąc z tego zasmuciłam się bardzo. Wtem z morza jasności wyszedł nasz ukochany Zbawiciel w piękności niepojętej, z Ranami jaśniejącymi. A z onej jasności było słychać głos taki: Jakim jest Bóg w Istocie swojej, nikt nie zgłębi, ani umysł anielski, ani ludzki. Jezus mi powiedział: Poznaj Boga przez rozważanie przymiotów Jego. Po chwili Jezus zakreślił ręką znak krzyża i znikł” (Dz. 30).

Dziś zatrzymujemy się na progu Tajemnicy Boga, na progu zdumienia. Pragniemy oddać cześć Bogu Jedynemu w Trzech Osobach – Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu. Tajemnicy Trójcy dotykamy w naszej codzienności, wykonujemy znak krzyża – rozpoczynając dzień, modlitwę, posiłek, podróż. To jedna z najprostszych modlitw – nawet małe dzieci umieją się przeżegnać. Jednak ta pozornie najprostsza modlitwa zawiera w sobie niezmierną głębię. Każde wypowiedzenie słów „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen” jest dotknięciem wielkiej tajemnicy, wobec której ludzki umysł staje bezradny.

Pierwszą Osobą Trójcy Świętej jest Ojciec, który wszystko stworzył, z którego początek bierze wszelkie istnienie. Ojciec – Dawca życia oraz prawa Przykazań, strzegący ich swoim autorytetem, wymagający i stanowczy – a jednocześnie czuły, wrażliwy, czekający na marnotrawnych synów i zawsze gotowy przebaczyć.

Drugą Osobą jest Syn, który zstąpił na ziemię dla zbawienia człowieka. Ten, który tak dobrze zna nasze ludzkie sprawy, rozterki, pytania, cierpienie, radości i smutki. Ten, który uczy nas otwartości w relacjach z innymi, widzenia brata w drugim człowieku i przyjmowania go z miłością. Ten, który przez zachwyt swoją umiejętnością dostrzegania piękna w świecie i dobra w drugim człowieku prowadzi nas do Ojca, od którego pochodzi wszelkie dobro i piękno.

Trzecią Osobą jest zaś Duch Święty, który pochodzi od Ojca i Syna, i posłany został po to, aby doprowadzić świat do pełnej świętości. Duch Święty - Pocieszyciel, Ogień i Wicher, Woda Życia gasząca wszelkie pragnienie. Ten, który uczy nas się modlić; modli się w nas i za nas. Pozwala nam przekraczać kolejne bariery naszych zniewoleń i zranień. Wyzwala nas z lęku i rozpacz, a jednocześnie otwiera nasze oczy i zakasuje rękawy, pokazując, jak wiele rzeczy w nas i wokół nas domaga się przemiany i uzdrowienia.

Dzisiejsza uroczystość jest okazją do stanięcia przed Jezusem z prośbą, by pomógł nam zrozumieć, poznać i docenić miłość Ojca – i odpowiedzieć na nią z mocą i radością, pochodzącą od Ducha Świętego. Jest okazją, by naśladować w swym życiu miłość Bożych Osób, by nasze życie toczyło się w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

KS. LESZEK SMOLIŃSKI, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

BAZYLIAŃÓWKA: XI Parafialny Festyn „Rodzinalia”

„40 synów i 30 wnuków na 70 oślętach” i moc zabawy

Tłumy wiernych z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny bawiły się w niedzielę, 9 czerwca, na boiskach Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 przy al. Spółdzielczości Pracy podczas XI Parafialnego Festynu Rodzinnego „Rodzinalia 2019”.

Na festynie, organizowanym przez oo. marianów z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, nie zabrakło atrakcji, z których ta rodzinna impreza słynie już od jedenastu lat, np. fantomanii czy balonowej bitwy wodnej. Było też znakowanie rowerów, pokazy sprzętu służb mundurowych czy kurs pierw-

szej pomocy. Na głodnych czekał grill ks. proboszcza, bigos i grochówka oraz domowe ciasta. Najmłodsi szaleli na dmuchanych zamkach, trampolinach, łódeczkach, basenikach z kulkami i na ścianie wspinaczkowej. Był też specjalny tor przeszkód, plac zabaw czy malowanie twarzy. Parafialny Klub Sportowy zorganizował Wielką Rodzinną Sztafetę, rozgrywki mini siatkówki, łowienie rybek, unihokeja i naukę poruszania się na szczudłach. Na „Rodzinaliowej” scenie pojawili się: Parafialna Orkiestra Dęta z Szostarki, dzieci z SP nr 4, schola „Promyczki” a wieczorną gwiazdą był zespół muzyki chrześcijańskiej, grający mieszankę rocka, folku i ballady o oryginalnej nazwie „40 synów i 30 wnuków jeżdżących na 70 oślętach”. (EM.K.)



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL



• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zapiekuję się małym dzieckiem lub osoba starsza. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam reflektor i błotnik przód do Mercedesa sprintera rok. 2016 i zderzak oraz błotnik do VW craftera. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam błotnik i zderzak do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przeszła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo okłcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt., OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paszki klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kołkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwiatnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-o szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczną z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budef ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprężgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer (CD)-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji. tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kozuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość stoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę łódówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Gluskiej, Lotniczej, W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muru o tematyce patriotycznej. Wymiary 4×11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl. Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wyspisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może być zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem,, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE · WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE



www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię naczepe z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być kolejaj, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

FOTOBUDKA

DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE

603 609 602

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

FINANSE

Zadzwoń po wiosenną pożyczkę!

» pożyczki
» chwilówki
» pożyczki dla zadłużonych

799 241 000

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładz, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładz, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RAT**

powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krepiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mielgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krecpu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2, czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli, pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Radawickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamienię na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamienię o 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m² plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szełigowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchan, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej wiek, przystępna cena, tania. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5ha, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stacja, 8,6m², Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m², ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienicę w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m², Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m² i działkę ogrodniczą 2000m², na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m², na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamienię m-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-

Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami i działką 0,50 ha i możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami i działką 0,50 ha i możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosioową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekąną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017 Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosioową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37,5x40,0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszczce. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mielgiew, wszystkie media, 12 15 arów, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do

KINA

Poniedziałek 17.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kurier 8:45
Dzień czekolady 9:00
Hej, sokoły 11:00
Panda i banda 12:30
Agent Kot 14:15
Królowa Kier 15:15, 20:00
Rocketman 15:45, 17:45



Tajemnice Joan 18:00
Krew Boga 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 9:00
POKEMON DETEKTYW PIKACHU 11:15

Wtorek 18.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Dzień czekolady 9:00
Manu. Bądź sobą! 9:00
Wanda i Banda 10:30
Hej, sokoły 13:30
Agent Kot 14:00
Rocketman 15:15, 15:45, 20:00
Królowa Kier 17:30
Tajemnice Joan 18:00
Krew Boga 20:15

uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeładnika w zawodzie cukiernika i potrzebuje stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podjęmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wyszktałcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmę pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuje alpinisty z linami, do podjęcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuje alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budyńku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeładnicy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) i grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie - pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt 1.68, i grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masazystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka 1. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje się dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

CO, GDZIE, KIEDY?

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 9:00
POKEMON DETEKTYW PIKACHU 11:15

Środa 19.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Dzień czekolady 9:00
Panda i banda 9:30
Hej, sokoły 11:00
Agent Kot 11:30
Królowa Kier 15:15, 20:00
Rocketman 15:45, 17:45
Tajemnice Joan 18:00
Krew Boga 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 9:00
POKEMON DETEKTYW PIKACHU 11:15

Czwartek 20.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kino nieczynne.

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 15:00

POKEMON DETEKTYW PIKACHU 17:30

Piątek 21.06

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mielgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie,



Aż trzech reprezentantów Speed Car Motoru pojedzie w FIM Speedway U21 World Championship – Bogdanka 1st Round

Nasi juniorzy liczą na wsparcie kibiców

Najlepsi młodzi żuźlowcy globu zjadą w najbliższą sobotę do Lublina. 22 czerwca na torze przy Al. Zygmunrowskich odbędą się zawody FIM Speedway U21 World Championship – Bogdanka 1st Round, czyli pierwszy z trzech finałów Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów. W zawodach wystąpi aż trzech reprezentantów Speed Car Motoru: Robert Lambert, Wiktor Lampart i Wiktor Trofimow.

Stawka tegorocznego cyklu Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów jest imponująca. Na torze w Lublinie pojawi się sześciu reprezentantów Polski, z obroną tytułu – Bartoszem Smektałą oraz mistrzem świata z 2018 roku – Maksymem Drabikiem na czele. Wśród faworytów do zwycięstwa są również zawodnicy Speed Car Motoru, a największe szanse wydaje się mieć Robert Lambert, brązowy medalista IMŚJ 2018, uczestnik cyklu Grand Prix.

Przez całą zimę ciężko pracowałem, żeby być w formie, więc nie boję się żadnych wyzwań w tym sezonie – mówił nie tak dawno Robert Lambert, który przed swoją publicznością, na domowym torze, z pewnością liczyć się będzie

w walce o miejsce na podium.

O tym, że Lublin jest najlepszym miejscem do rozegrania pierwszego finału rywalizacji najlepszych juniorów świata nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Swoje zdanie na ten temat ma Grzegorz Zengota, były uczestnik zmagania IMŚJ, a obecnie przechodzący rekonwalescencję po kontuzji zawodnik Speed Caru Motoru Lublin.

Poznałem już w pewnym stopniu Lublin i mam bardzo pozytywne wrażenia. Uważam, że miasto żyje żużlem, a kibice strasznie emocjonują się wszystkimi sprawami i startami swoich zawodników – mówi Zengi. – Myślę, że ten finał Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów to dla miasta kontynuacja wcześniejszej polityki żużlowej i kolejny krok, żeby w przyszłości budować jeszcze większe rzeczy. Lubelscy kibice reagują bardzo żywiołowo, dlatego miasto będzie organizowało tego typu imprezy z wielką chęcią. Nie robi się przecież takich wydarzeń dla pustych trybun, tylko dla publiczności, która może zapełnić stadion.

Na to liczą organizatorzy i zapraszają 22 czerwca o godz. 17:30, na stadion przy Alejach Zygmunrowskich.

LISTA STARTOWA BOGDANKA 1ST ROUND:

1. #41 Frederik Jakobsen (Dania)
2. #201 Jan Kvech (Czechy)
3. #16 Wiktor Trofimow (Polska)
4. #27 Jaimon Lidsey (Australia)
5. #99 Rafał Karczmarsz (Polska)
6. #133 Maksym Drabik (Polska)
7. #256 Dominik Moser (Niemcy)
8. #115 Bartosz Smektała (Polska)
9. #117 Gleb Chugunov (Rosja)
10. #124 Patrick Hansen (Dania)
11. #98 Nick Skjorja (Słowenia)
12. #2 Jonas Jeppesen (Dania)
13. #4 Tim Sorensen (Dania)
14. #47 Wiktor Lampart (Polska)
15. #505 Robert Lambert (Wielka Brytania)
16. #415 Dominik Kubera (Polska)
17. #17 Kamil Nowacki (Polska)
18. #18 Mateusz Cierniak (Polska)

Bilety są jeszcze w sprzedaży, a nabyć je można za pośrednictwem serwisu www.eventim.pl oraz stacjonarnie w salonach Empik i Media Markt. Ceny wejściówek: 30 zł – bilet normalny, 20 zł – bilet ulgowy, 150 zł – bilet VIP, 70 zł – bilet na trybunę główną.

Wiktor Lampart i Wiktor Trofimow wygrali w Opolu eliminacje do Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych i powalczą w Gorzowie o medale

Nie było mocnych na Team Bogdanka Motor

Wiktor Lampart i Wiktor Trofimow, młodzi żuźlowcy lubelskiego Motoru nie ukrywają, że w obecnym sezonie w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski Par Klubowych interesuje ich zdobycie medalu i to z najcenniejszego kruszcu.

W ubiegłym tygodniu nasi zawodnicy, występujący pod szyldem Team Bogdanka Motor, zrobili ku temu pierwszy krok, pewnie wygrywając eliminacje MMPPK, które odbyły się w Opolu.

We wtorkowych zawodach Lampart i Trofimow zdeklasowali rywali, zdobywając w sumie 24 punkty. Tylko raz, w biegu 14., naszym żużlowcom nie udało się odnieść podwójnej wygranej. Pierwszy przyjechał niepokonany Wiktor Lampart, a tuż za jego plecami Mateusz Cierniak.

Z zawodów w Opolu do finału Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych, które odbędą się 17 sierpnia w Gorzowie, awansował także PGG ROW Rybnik



Wygrana w Opolu w eliminacjach MMPPK to nie przypadek. Wiktor Lampart i Wiktor Trofimow to obecnie jedna z najlepszych młodzieżowych par w PGE Ekstralidze

WYNIKI

- I. Speed Car Motor Lublin 24**
7. Wiktor Lampart 14+1 (3,3,2*,3,3), 8. Wiktor Trofimow 10+3 (2*,2*,3,2*,1)
II. PGG ROW Rybnik 20
3. Mateusz Tudzień – 7 (-,3,3,1,-), 4. Przemysław Giera – 5+1 (1,2*,-,2), 14. Robert Chmiel – 8+1 (3,2*,0,3)
Pozostałe miejsca: 3. Unia Tarnów 15 (Mateusz Cierniak 12, Przemysław Konieczny 3+1), 4. OK Bedmet Kolejarz Opole 13 (Jarosław Krzywosz 7, Adrian Białk 5+2, Mateusz Dul), 5. Betard Sparta Wrocław 11 (Patrik Wojdyło 9+1, Mateusz Panicz 2) 6. Speedway Wanda Śląsk Świętochłowice 6 (Mateusz Pacek 5, Krystian Stefanów 1)

II liga futbolu amerykańskiego

Tytani nie dali rady Niedźwiedzom

W 3. kolejce II ligi futbolu amerykańskiego Tytani Lublin przegrali na wyjeździe z Bears Przemyśl 12:14. To druga porażka naszej ekipy w tym sezonie.

W kolejnym spotkaniu podopieczni trenera Randy'ego Hackera zmierzają się w najbliższą sobotę, u siebie z Silesia Rebels, liderem rozgrywek LFA2.

MAG

Reprezentacja koszykarzy przed wylotem na Mistrzostwa Świata do Chin zawita do Lublina!

Ostatni sprawdzian zagrają w Lublinie!

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozegra w Lublinie mecz kontrolny tuż przed wylotem na Mistrzostwa Świata do Chin! Przeciwnikiem biało-czerwonych będzie Holandia. Spotkanie odbędzie się 21 sierpnia o godzinie 18.30 w hali na Globusie.

Mieszkańcy Lublina są wspaniałymi kibicami. Pokazuje to frekwencja na kolejnych wielkich imprezach sportowych, których gospodarzem był Lublin. Tym bardziej cieszymy się, że to my wyprawimy polskich koszykarzy na Mistrzostwa Świata po ich historycznym awansie na ten turniej. Jestem przekonany, że lubelska publiczność stanie na wysokości zadania i przekaże koszykarzom swoją pozytywną energię – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Mecz w Kozim Grodzie będzie ostatnim sprawdzianem Polaków przed wylotem do Chin i jedynym, który w kraju rozegra kadra przed MŚ.

O przyjazd reprezentacji ubiegało się sześć ośrodków. Padło na Lublin i nie bez znaczenia była opinia samych kadrowiczów, którzy lubią do nas przyjeżdżać – dodaje Marek Lembrych, prezes Lubelskiego Związku Koszykówki.

Przed mundialem reprezentacja Polski uczestniczyć będzie również w dwóch turniejach w Europie. Pierwszy odbędzie się w



Krzysztof Żuk, prezydent Lublina (z lewej) podczas konferencji, na której ogłoszono, że mecz z Holandią odbędzie się w hali na Globusie, otrzymał reprezentacyjną koszulkę ze swoim nazwiskiem.

Pradze (Czechy), a przeciwnikami Polaków będą Japonia, Tunezja i Czechy oraz drugi w Hamburgu, gdzie nasi koszykarze zmierzają się z reprezentacjami Czech, Węgier i Niemiec. Ostatnim etapem przygotowań będzie turniej w Chinach,

gdzie rywalami biało-czerwonych będzie Nigeria, Iran i Czarnogóra.

Informacja o biletach na mecz koszykarski Polska – Holandia znajdzie się wkrótce na stronach internetowych: lublin.eu, koszkadra.pl i pkosz.pl



11. Mistrzostwa Studia Tańca UDS

Taneczne show na Globusie

Ponad 800 tancerzy i blisko 2000 osób na widowni zgromadziły w sobotnie popołudnie w hali na Globusie 11. Mistrzostwa Studia Tańca UDS!

O tytuły mistrzów w 12 kategoriach walczyły aż 34 grupy, na co dzień trenujące taniec i balet w UDS na LSM i w Olimpie.

Najmłodsi, dzieci do lat 8 i 9 prezentowali między innymi hip hopową „Bajkę tańcem pisaną” i „Tańczące Baloniki” oraz baletowy „Królewski bal” i „Podwodny świat”. Nieco starsi (do lat 11), zabrali licząc

nie zgromadzoną publiczność na „Dzień na Hawajach”, „Podniebną przygodę”, czy też na „Disco forever – lata 70/80”.

Jury w składzie, którego znaleźli się uznani tancerze i choreografowie: Paulina Zarębska, Dominik Radczak i Karol „Polssky” Polak zarówno oceniając debutantów, jak i późniejszą grupę zaawansowaną łatwego zadania nie mieli. Poziom prezentowany przez uczestników Gali UDS Show 2019 był niezwykle wysoki. Ale nikogo to nie dziwiło, bo od lat tancerze UDS z powo-

zeniem wygrywają najważniejsze zawody nie tylko w kraju, ale i za granicą.

Podczas sobotniej imprezy w pokazach zaprezentowały się m.in. grupa reprezentacyjna UDS Junior, która w tym roku wywalczyła tytuł wicemistrzów Polski oraz drugie miejsce na World of Dance Warsaw 2019.

Honorowy patronat nad galą sprawowali prezydent Lublina Krzysztof Żuk oraz marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski.

BAS



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Grupa KS z Olimpu, występująca w kategorii Hip Hop Kids Debiut do lat 11 przeniosła na chwilę wszystkich na Hawaje

ŚWIDNIK: Na złość radnej?

Starostwo nie widzi potrzeby

O wymalowanie linii wyznaczających miejsca postojowe na parkingu przy ul. Raclawickiej 20 wnioskuję do świdnickiego starostwa powiatowa radna Edyta Lipniowiecka. Starostwo nie widzi takiej potrzeby.

Edyta Lipniowiecka, radna opozycyjnego ŚWS, skierowała do starosty Łukasza Reszki interpelację z prośbą o namalowanie linii wyraźnie wyznaczających miejsca parkingowe na postoju przy ul. Raclawickiej 20. Jej zdaniem uporządkowałoby to parkowanie w tym miejscu i wyeliminowało przypadki „samolubnego” parkowania, kiedy jedno auto zajmuje niemal dwa miejsca postojowe, które w centrum Świdnika są na wagę złota.

W imieniu starosty radnej odpisał sekretarz powiatu Mirosław Kwiatosz, informując, że wymalowanie linii nie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania parkingu, bo ten jest

zbudowany tak, że kierowcy nie powinni mieć żadnych wątpliwości, jak i gdzie parkować.

– Do tej pory nie dotarły do nas żadne sygnały od policji, straży miejskiej czy mieszkańców o złej organizacji tego parkingu czy o zagrożeniach ruchu w tej okolicy – dodaje sekretarz Kwiatosz.

– Zarząd powiatu odmawiając, robi na złość mnie, a przecież chodzi o komfort oraz wygodę świdniczan. Niejednokrotnie sama widziałam, jak wygląda sytuacja na tym parkingu i dzięki takim liniom spokojnie zmieściłoby się tutaj o kilka aut więcej. Również mieszkańcy skarżyli mi się, że kierowcy często parkują, nie myśląc o innych, robiąc niepotrzebnie duże odstępy od innych samochodów – twierdzi Edyta Lipniowiecka i dziwi się, że powiat nie chce spełnić prostej i niedrogiej, a ważnej dla ludzi prośby. – Będę dalej próbować przekonać starostwo, że jednak warto zrealizować ten postulat – zapowiada.

JN



Zdaniem radnej E. Lipniowieckiej dzięki wymalowaniu linii na parkingu zmieściłoby się więcej samochodów

POWIAT ŚWIDNICKI: Szpital zmuszony do zamknięcia dwóch poradni w Piaskach

Lekarzy jak na lekarstwo

Mieszkańcy Piaski martwią się o los działających w ich mieście poradni położniczo-ginekologicznej i chirurgicznej wchodzących w skład świdnickiego szpitala. Pierwsza z nich nie działa od maja, druga po krótkiej przerwie ponownie została otwarta, ale pogłoski mówią, że nie na stałe.

O informację, jakie są plany powiatu i szpitala związane z funkcjonowaniem poradni, wystąpił do starostwa powiatowy radny Marcin Najda (PSL), który jest jednocześnie sekretarzem miasta Piaski.

– Moje pytanie było spowodowane faktem pojawienia się na początku maja pogłosek o zamiarze likwidacji obydwu poradni. Do władz gminy Piaski nie wpłynęły żadne oficjalne informacje w tym zakresie, stąd też burmistrz Piaszek wystosował do dyrektora SP ZOZ zapytanie z prośbą o potwierdzenie bądź zdementowanie tych doniesień – wyjaśnia Marcin Najda – a ja jako radny powiatowy wystąpiłem w tej sprawie z interpelacją do starosty.

Radny przy okazji przypomina, że w ostatnich latach mieszkańcy Piaski już i tak zostali pozbawieni pracowni rentgenowskiej oraz punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, które działały w mieście od lat. – To była dla mieszkańców bolesna strata i duże utrudnienie. Tym bardziej trzeba zadbać, aby nie zamykać kolejnych placówek medycznych – podnosi Najda.

Odpowiedzi na interpelację radnego udzielił Radosław Brzózka, członek zarządu powiatu odpowiedzialny m.in. za sprawy służby zdrowia. Wyjaśnił, że fak-

tycznie obydwie poradnie czasowo zostały zamknięte, ale z powodu choroby lekarzy, których szpital nie miał kim zastąpić. – Na majowej sesji wspominał o tym obecny na obradach dyrektor szpitala, który wyjaśnił, że udało się zatrudnić dwóch lekarzy chirurgów i od czerwca poradnia chirurgiczna działa ponownie przyjmując pacjentów trzy razy w tygodniu. Niestety nie ma tak dobrych wiadomości co do drugiej z poradni – poinformował Radosław Brzózka, zapewniając, że nie było i nie ma planów zamknięcia poradni na stałe. – Niestety są poważne trudności z przywróceniem działalności poradni ginekologiczno-położniczej z powodu braku lekarzy. Ogłoszenia w specjalistycznej prasie i na stronach izb lekarskich, że SP ZOZ w Świdniku poszukuje do pracy specjalistów z tego zakresu okazały się bezskuteczne – wyjaśnia w odpowiedzi na interpelację R. Brzózka.

Radnego Najdę nie do końca usatysfakcjonowała otrzymana odpowiedź – Dobrze, że działalność poradni chirurgicznej została przywrócona, ale takie uzasadnienie powodu zamknięcia poradni ginekologicznej może oznaczać, że zostanie ponownie otwarta nieprędko, a nawet w ogóle – podejrzewa radny. – Niedobrze, że władze powiatu w porę nie poinformowały gminy Piaski ani radnych powiatu o powstającym zagrożeniu dla funkcjonowaniu tych poradni i o wszystkim dowiedziałem się „pocztą pantoflową”. Być może mając taką informację, wspólnymi siłami udałooby się znaleźć lekarzy i problem rozwiązać – komentuje M. Najda.

JN

Organizatorzy II Świdnik Air Festival stanęli na wysokości zadania

Podniebne show obejrzało 50 tys. widzów

Przez dwa dni 64 pilotów wykonywało swymi samolotami podniebne akrobacje w Świdniku. Ich zapierające dech w piersiach wyczyny obejrzało ok. 50 tys. widzów. Organizatorzy Świdnik Air Festival, który odbył się 8 i 9 czerwca, zasłużyli na pochwałę.

Impreza rozpoczęła się od występu kilkudziesięciu spadochroniarzy i baloniarzy. Oprócz pilotów, których podniebne akrobacje i wyczyny wprawiały w osłupienie, widzowie mogli zobaczyć na niebie maszyny z PZL-Świdnik. Swoje umiejętności prezentował również wojskowy zespół Białe-Czerwone Iskry i Cellfast Flying Team. Były też formacje wykorzystujące w swoich pokazach pirotechnikę: The Flying Dragons, i Airborne Pyrotechnics. W powietrzu można było również zobaczyć samoloty z czasów II wojny światowej.

Przygotowano też wystawę sprzętu wojskowego, zabytkowych samochodów i motocykli, liczne atrakcje dla najmłodszych, udostępniono strzelnicę. Każdy mógł też przejść bezpłatne badania w Strefie Zdrowia Polpharmy i wziąć udział w akcji krwiodawstwa organizowanej przez Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik. Udało się zebrać ponad 15 litrów krwi.

II Świdnik Air Festival zakończył się koncertami gwiazd: Organka, Ani Dąbrowskiej i zespołu Enej.

– Impreza była bardzo udana. Jesteśmy zadowoleni z programu. Słyszeliśmy wiele pochwał od gości wydarzenia, którzy byli zaurczeni na przykład pokazami nocnymi i wyjątkowo widowiskowymi akrobacjami. Wiele ciepłych słów popłynęło w naszą stronę również od pilotów, biorących udział



Kto 8 lub 9 czerwca przyjechał na trawiaste lotnisko w Świdniku na pewno nie żałował

w Air Festivalu – mówi Ewa Jankowska, sekretarz miasta, dodając, że służby mundurowe i wolontariusze stanęli na wysokości zadania, a imprezę zorganizowało łącznie ok. 350 osób.

– Wszystko przebiegło zgodnie z planem, bez większych niespodzianek i uwag – mówi Robert Zawada, zastępca dyrektora pokazów. – Wyjątkiem była awaria Su-22 tuż przed rozpoczęciem Świdnik Air Festival, ale nie mieliśmy na tę sytuację żadnego wpływu.

Sama frekwencja utrzymała się na poziomie zeszłorocznej. W sobotę festiwal odwiedziło blisko 20 tys. osób, a w niedzielę ponad 30 tys. osób – Takie mieliśmy wstępne założenia i cieszymy się, że udało się nam je zrealizować – mówi Adam Żurek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Impreza kosztowała ok. milion złotych. Część tej kwoty pokryło Województwo Lubelskie, którego dotacja wyniosła ok. 70 tys. zł. Dokładne koszty, jakie poniosło miasto, będą znane w przeciągu dwóch tygodni, ale Ratusz szacuje, że będzie to tylko ok. 100 tys. zł.

– Szacowana kwota jest tak niska, ponieważ część kosztów pokryły wpływy z biletów, gdyż frekwencja na pokazach była wysoka, a do tego jeszcze niedzielne koncerty przyciągnęły wiele osób. Udało nam się też pozyskać wielu sponsorów – było ich ok. 50 – wyjaśnia sekretarz miasta Ewa Jankowska.

Organizatorami imprezy byli: Urząd Miasta Świdnik, Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie.

JN

ŚWIDNIK: Ekspresowa sesja nadzwyczajna

Skargi oddalone, budżet skorygowany

Zwołana na ubiegły czwartek sesja Rady Miasta Świdnik była wyjątkowo krótka. Radnym wystarczyło zaledwie pół godziny, by odrzucić skargi przeciwników zmian w planie zagospodarowania w rejonie osiedla Brzeziny-Kalina, wprowadzić drobne korekty w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej oraz wyrazić zgodę na dzierżawę kilku nieruchomości.

Skargę na podjętą jeszcze w 2014 roku uchwałę RM Świdnik w sprawie zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Świdnik złożyło Stowarzyszenie Etyczne Rozwoju Miasta, założone niedawno przez właścicieli domów jednorodzinnych z osiedla Brzeziny-Kalina, sprzeciwiających się dopuszczeniu budowy na tym terenie budynków wielorodzinnych. To kolejna odsłona trwająca od niemal dwóch lat batalii między Ratuszem, chcącym zmienić plan zagospodarowania dla tej części miasta, by i umożliwić budowę bloków, a przeciwnikami takiego rozwiązania. Po wyłożeniu w maju tego roku czwartej, uważanej przez miasto za kompromisową, już koncepcji zmian w planie, która dopuszcza budowę bloków o wysokości do 13 metrów, ale tylko na 35-40 proc. obszaru objętego zmianami, co według projektanta i urzędników jest zgodne z obowiązującym Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta (to dokument, na którym opierać się muszą wszystkie rozwiązania w uchwalanych planach zagospodarowania przestrzennego – przyp. aut.), oponenti uznali, że samo Studium

dopuszczające w sąsiedztwie domów jednorodzinnych budowę bloków zostało uchwalone z naruszeniem prawa. Reprezentujące ich interesy Stowarzyszenie Etycznego Rozwoju Miasta złożyło więc skargę na uchwałę przyjmującą Studium z nadzieją, że w ten sposób doprowadzą do jej unieważnienia. Skarga została jednak błyskawicznie oddalona. Radni nawet nie rozpatrywali jej merytorycznie, bo według oceny prawników, została złożona przez podmiot do tego nieuprawniony.

– Skargę może złożyć podmiot, którego interes prawny został naruszony. Tymczasem w tym przypadku złożyło ją stowarzyszenie, które nie było i nie jest stroną w sprawie, a nie sami właściciele działek – tłumaczy Karol Łukasik, rzecznik prasowy UM Świdnik.

Członkowie Stowarzyszenia nie kryli niezadowolenia z takiej decyzji rady. – W ubiegłym roku wykazywaliśmy bardzo dużo woli i chęci spotkań, bo nie jesteśmy całkiem przeciwni dopuszczeniu budowy w tej części miasta budynków wielorodzinnych, ale pod warunkiem ich budowy z dala od naszych domów, znacznego ograniczenia wysokości budynków i by ich architektura komponowała się z domami, które stoją tu od dawna i wszystkie mają spadziste dachy. Teraz czekamy na naprawdę kompromisową propozycję, bo na to, co ostatnio przedstawiło miasto, się nie zgodzimy. Ta koncepcja dopuszcza jeszcze wyższe budynki niż poprzednia i dba tylko o interesy miasta i właścicieli niezabudowanych działek, którzy dzięki temu będą mogli je drożej sprzedać – mówi Marek Konowalek ze Stowarzyszenia Etycznego Rozwoju Miasta w Świdniku. – Sama decyzja o oddaleniu skargi była do przewidzenia. Mogliśmy

się spodziewać, że radni nie zagłosują przeciwko sobie i władzom miasta.

Budżetowe zmiany

Na sesji podjęto również uchwałę o zabezpieczeniu w budżecie środków w wysokości 260 tys. zł na wymianę nawierzchni na kortach MKS Avia Świdnik. Prace planowane są po zakończeniu sezonu. Oprócz tego do budżetu „wróciło” 61 tys. zł, bo wybrany wykonawca ulicy bocznej Westerplatte zaproponował niższą cenę niż zakładał ratusz (w budżecie na to zadanie było przewidziane 320 tys. zł).

– Udało się zaoszczędzić, a inwestycja na pewno zostanie dobrze wykonana. Firma, która wygrała przetarg, jest już sprawdzona, gdyż wykonywała remont ul. Śródkowej – informował Marcin Dmowski, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Radni postanowili również dołożyć 7 tys. zł do opracowania aktualizacji projektu budowy przedłużenia ulic prowadzących do Strefy Aktywności Gospodarczej: Żwirki i Wigury oraz Nadleśnej, bo z kolei w tym przypadku wykonawcy oczekują więcej niż planowało dać miasto, a ratuszowi zależy, by jak najszybciej mieć gotową dokumentację tej inwestycji (jej koszt to ok. 9 mln zł i jesienią Ratusz chce wystąpić o jej dofinansowanie z rządowego Programu Budowy Dróg Lokalnych). Z kolei, by nie było problemów ze znalezieniem wykonawcy projektu Ekożłobka, który miasto chce wybudować w przyszłym roku, do tego zadania dołożono 33 tys. zł.

W czerwcu radni spotkają się na sesji jednej, już planowej, sesji. 27 czerwca głosować będą m.in. nad udzieleniem burmistrzowi absolutorium z wykonania ubiegłorocznego budżetu.

JN

W piłkarskiej IV lidze

Kosztowna porażka na koniec

W meczu ostatniej kolejki piłkarskiej IV ligi Lublinianka niespodziewanie przegrała z Huczwą Tysowce 2:3. Porażka sprawiła, że na finiszu rozgrywek zespół z Lublina spadł z drugiej na trzecią pozycję.

Sobotnie spotkanie na Wieniawie miało jednak o wiele większe znaczenie dla gości. W przypadku zwycięstwa z Lublinianką i potknięcia Orłąt Łuków w meczu ze Startem Krasnystaw, beniaminek pozostawał w lidze na kolejny sezon. Ostatecznie trzy punkty na niewiele się jednak zespołowi z Tysowiec zdały, bo łukowanie spotkanie wygrał.

MAG

LUBLINIANKA LUBLIN – HUCZWA TYSZOWCE 2:3 (0:2)
Lublinianka: Toruń – Kowalczyk, Giza, Bednara (68 Drzazga), Dzyr, Kuzioła (46 Rapa), Stępień (83 Kucharzewski), Baran (46 Iwańczuk), Rejmak (83 Jakimiński), Morenkov, Milcz.
Bramki: 0:1 Kłos 10, 0:2 Drożdziel 15, 1:2 Rapa 56, 2:2 Bednara 58, 2:3 Ziółkowski 81 z rzutu karnego.

Pozostałe mecze 30. kolejki:	Górnik II Łęczna - Kłos Chełm 0:4	* Tomaszów Lubelski - Łada 1945 Biłgoraj 2:2
	* Kryształ Werbkowice - Polesie Kock 3:0	* Hetman Zamość - Powiślak Końskowola 4:1
	* Włodawianka - MKS Ryki 5:2	* Start Krasnystaw - Orłęta Łuków 1:4
	* Lewart Lubartów - Victoria Żmudź 2:0.	
Końcowa tabela sezonu 2018/19:		
1. Hetman	30	84 117-22
2. Lewart	30	60 73-20
3. Lublinianka	30	57 58-29
4. Kryształ	30	56 60-42
5. Tomaszovia	30	54 55-30
6. Powiślak	30	50 68-47
7. Górnik II	30	45 60-56
8. Victoria	30	45 49-47
9. Kłos	30	44 52-52
10. Łada	30	39 51-50
11. Włodawianka	30	32 40-82
12. Orłęta	30	30 41-66
13. Huczwa	30	29 42-79
14. Polesie	30	23 33-63
15. Start	30	22 23-57
16. MKS Ryki	30	9 26-106
Do klas okręgowych zostały zdegradowane zespoły z miejsc 14-16:		
		Polesie Kock, Start Krasnystaw i MKS Ryki.

W Wiosennej Lidze Orlikowej Ogniska Omega „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”

Znamy już medalistów!



Prusaki

Choć do zakończenia Wiosennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko Omega, został jeszcze jedna seria spotkań znamy już komplet medalistów.

Wiosenny Puchar obroniła ekipa FC Kumple. Drugie miejsce zajmie AleTaxi, a trzecie WORD Lublin.

Jeszcze do ubiegłego tygodnia wydawało się, że losy złotych medali rozstrzygną się dopiero w ostatniej kolejce. Po niespodziewanej porażce taksówkarzy z Prusakami 1:3, zespół AleTaxi nie ma już szans na doścignięcie FC Kumpłi.

BAS

FC KUMPLE - SPIŻARNIA 11:5 (Paweł Bugała 4, Bartłomiej Ślepówroński 3, Piotr Ślepówroński Junior 2, Patryk Ślepówroński, Piotr Ślepówroński - Arkadiusz Pisarek 3, Paweł Domonik, Grzegorz Ostrowski)

OMEGA – HANESCO PPNZ SOKÓŁ 6:3 (Adrian Głowacki 2, Bartosz Grabowiec, Bartosz Marczak, Dawid Adamczyk, Bartosz Gajo - Marcin Piondło, Paweł Mąka, Paweł Caborń)

FC KUMPLE - PRUSAKI 8:0 (Paweł Bugała 2, Piotr Ślepówroński Junior 2, Bartłomiej Ślepówroński 2, Patryk Ślepówroński, Piotr Ślepówroński senior)

ALETAXI – BALL LUBLIN 9:5 (Mateusz Siedlecki 3, Wojciech Czarnicki 2, Marcin Orłowski, Dariusz Białek, Marcin Supry, Arkadiusz Sidor - Mirosław Budzynski 3, Emil Ścibor, Adrian Troć.

ALETAXI – PRUSAKI 1:3 (Wojciech Czarnicki - Mateusz Niedziałek 2, Łukasz Bandzarzewicz)			
1. FC Kumple	20	55	133-33
2. AleTaxi	20	52	107-42
3. WORD	20	37	60-50
4. Hanesco	21	35	51-57
5. Prusaki	21	35	63-52
6. Diagnostyka	21	28	66-72
7. Omega	21	27	72-95
8. Spiżarnia	19	22	46-88
9. Qłęczki	19	19	50-72
10. Ball	20	19	49-81
11. 21 Błp	21	18	50-83
12. Magia	20	0	0-60

NAJLEPSI STRZELCY

55 goli - Paweł Bugała (FC Kumple) * **38** - Mateusz Siedlecki (AleTaxi) * **35** - Dawid Adamczyk (Omega)



NA ORLIKU NA FELINIE FC Malik wygrał turniej dla dzieci organizowany przez Ognisko TKKF Omega podczas imprezy rekreacyjnej Rodzina Felina. W zawodach udział wzięło pięć zespołów. Drugie miejsce zajęła Omega Przyjaciele, trzecie FC Leonki, czwarte FC Żonkile, a piąte FC Gang Kleszczy. Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Konrad Gawęda** (FC Malik), a bramkarzem **Tomasz Braniewski** (FC Żonkile). Strzelecką koronę zdobył **Szymon Jastrzębski** (FC Malik), który do bramki rywali trafiał aż 10 razy.



Juniorki UKS Roxa Lublin, mistrzynie Polski, otrzymały od Jerzego Witaszka, prezesa LZPR okazały puchar a także voucher na piłki..

Druga edycja Lubelskie Handball Camp & Festival za nami

Wszyscy bawili się pysznie

Ponad 250 zawodniczek i zawodników z klubów z Lublina oraz województwa uczestniczyło w lubelskiej hali MOSiR im. Z. Niedzieli w drugiej edycji Lubelskie Handball Camp&Festival. Wszyscy bawili się pysznie!

Już początek wydarzenia pokazał, że wspaniała atmosfera jaką wytworzyli wszyscy uczestnicy towarzyszyć będzie przez następne, wspólnie spędzone godziny. Lubelskie Handball Camp to przede wszystkim dobra zabawa, dużo aktywności ruchowej i integracja środowiska piłki ręcznej w województwie lubelskim.

Podczas Campu podsumowano sezon 2018/19 w Lidze Wojewódzkiej LZPR. Wśród nagrodzonych zespołów nie zabrakło także tych z Lublina. Puchary za pierwsze miej-



Podczas Campu okazały puchary od LZPR za zdobycie złotych medali mistrzostw Polski otrzymały żeńskie zespoły z Lublina, seniorki MKS Perły i juniorki UKS Roxa.

Szóste miejsce zespołu z Lublina w finałach ogólnopolskiego turnieju Ręczna na Orliku

Brawa dla podopiecznych Małgorzaty Roli

Zespół z Orlika Rycerska w Lublinie, złożony z zawodniczek na co dzień trenujących w Akademii MKS, zajął szóste miejsce w wielkim finale ogólnopolskiej akcji Ręczna na Orliku dla uczniów klas III i IV, organizowanej przez Fundację Orły Sportu przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

Finałowy turniej w Kaliszu nasza drużyna, prowadzona przez byłą znakomitą zawodniczkę **Małgorzatę Rolę**, rozpoczęła znakomicie. Najpierw wygrała 8:2 z zespołem z Bieliny (woj. świętokrzyskie), a następnie pokonała 7:5 ekipę z SP 182 z Łodzi. W ostatnim meczu w grupie, decydującym o 1. miejscu, po zaciętej walce lublinian-

ki uległy 8:13 ubiegłorocznym srebrnym medalistkom (jak się później okazało tegorocznym mistrzyniom!) Polonii Kępno 8:13.

W walce o półfinał i wyjazd na wakacyjny Camp zespół z Lublina zmierzył się z drużyną z Karczewa, zwyciężąc eliminacji w woj. mazowieckim i najlepszą drużyną gr. D. Niestety, choć lublinianki wyraźnie ustępujące warunkami fizycznymi walczyły dzielnie, nie zdołały pokonać grających niezwykle agresywnie, a momentami nawet brutalnie rywali. Nie bez znaczenia był też z pewnością brak w tym meczu **Zosi Mazur**, która doznała kontuzji w poprzednim spotkaniu, a także uraz **Mai Szewczyk** i... czerwona kartka dla **Oli Jóźwik**.

BAS



W pierwszym meczu Orlik Rycerska pokonał 8:2 zespół z miejscowości Bieliny z woj. świętokrzyskiego



Orlik Rycerska, zespół złożony z zawodniczek Akademii MKS zajął w ogólnopolskich finałach 6. miejsce. W zespole grały (od lewej): Maja Szewczyk, Weronika Czapska, Zosia Mazur, Ala Sokołowska, Ala Paluch, Ola Jóźwik, Ola Momont, Julia Basińska i Nina Więciorek

W Powiatowej Lidze Szóstek Piłkarskich w Świdniku

Czy Pegimek zdetronizuje Dywany?

Rozgrywki Powiatowej Ligi Szóstek Piłkarskich w Świdniku wkraczają w decydującą fazę. Na dwie kolejki przed zakończeniem najwięcej szans na końcowy triumf mają: Dywany Łuszczów (obrońca tytułu mistrzowskiego) i Pegimek. Oba zespoły do tej pory wywalczyły komplety punktów.

W 5. serii spotkań warto odnotować strzelecki rekord Pegimeku (33 gole) i Pawła Szyjduka (19) w meczu z Internatem PCEZ.

NAJLEPSI STRZELCY

22 gole – Paweł Szyjdruk (Pegimek) * 15 – Kamil Cieśla * 7 – Jan Cegiełka (Dywany)

W NASTĘPNEJ KOLEJCE – 19 czerwca godz. 18.30: Starostwo – Pegimek * 19.05: TKKF Świt – Dywany Łuszczów * 19.40: Pegimek - Creatio (zaległy)

CREATIO BIURO RACHUNKOWE – HUBERTUS 4:5 (Paweł Fijałkowski 2, Przemysław Koziół 2 – Tomasz Fastyn 2, Przemysław Merski, Hubert Wnuk).

DYWANY ŁUSZCZÓW - STAROSTWO 3:1 (Maciej Kędziora 2, Jan Cegiełka – Michał Bujnik)

PEGIMEK - INTERNAT PCEZ 33:2 (Paweł Szyjdruk 19, Mateusz Kowalewski 5, Rafał Feret 2, Filip Kaczorowski 2, Mateusz Olech, Artur Goc, Konrad Maziarczyk, Dominik Szponar, samobójcza – Walentyn Horodyski 2)

1. Dywany	4	12	34-8
2. Pegimek	3	9	40-6
3. Creatio	4	6	18-12
4. TKKF Świt	4	6	11-6
5. Starostwo	4	6	5-7
6. Hubertus	5	6	17-26
7. Internat PCEZ	6	0	11-71

Projekt świdniczanina Jacka Kosierba „50 tysięcy zdjęć na 50-lecie”

Fotka nr 24 000 z „Ezim”

Z miesiąca na miesiąc stale powiększa się specyficzna kolekcja Jacka Kosierba. Na naszych łamach na bieżąco śledzimy jego najnowsze dokonania. Świdniczanin od 1982 roku gromadzi zdjęcia drużyn piłkarskich z całego świata. Na czym polega specyfika jego kolekcji? Przede wszystkim w tym, że trafia do niej tylko jedno zdjęcie konkretnej drużyny. Ostatnio kolekcjoner i pasjonat futbolu ze Świdnika przekroczył następną okrągłą liczbę zebranych w ten sposób fotografii. W jego zbiorach pojawiła się fotka nr 24 000 mająca swoją futbolową historię, o jakiej nie wszyscy kibice „kopanej” wiedzą!

– To zdjęcie z Ernestem Wilimowskim, czyli jednym z najbardziej utalentowanych piłkarzy w historii polskiej piłki nożnej. 23 czerwca, a więc za kilka dni, będzie przypadać 103. rocznica jego urodzin. Wilimowski przeszedł do historii mistrzostw świata jako strzelec czterech bramek w meczu Brazylia – Polska (6:5) podczas Mistrzostw Świata 1938 we Francji, dzięki czemu przez 56 lat był rekordzistą pod względem liczby strzelonych bramek w jednym meczu. Jego rekord pobił podczas Mistrzostw Świata w 1994 r. w Stanach Zjednoczonych Oleg Salenko, który w swoim ostatnim meczu grupowym przeciwko Kamerunowi, wygranym 6:1, strzelił aż 5 bramek dla reprezentacji Rosji.

Popularny „Ezi” jako pierwszy w historii ekstraklasy zdobył w jednym meczu siedem, osiem, dziewięć i dziesięć goli. Był czterokrotnym mistrzem Polski w: 1934, 1935, 1936 i 1938 roku. Dysponował bardzo dobrym dryblingiem oraz znakomitą skutecznością strzelecką z uśmiechem na twarzy, co powodowało wściekłość wśród zawodników drużyn przeciwnych. Łącznie w karierze strzelił 1175 goli w oficjalnych i nieoficjalnych meczach. Natomiast w oficjalnych meczach – według statystyk RSSSF – strzelił 554 gole, co daje mu obecnie miejsce w ścisłej czołówce listy strzelców wszech czasów – przynajmniej Jacek Kosierb.

Wśród liderów wspomnianej listy najsukceszniejszych napastników w historii piłki nożnej, sporządzanej przez powszechnie szanowaną organizację futbolowych statystyków (RSSSF), jest jeden Polak i nie jest to Robert Lewandowski. To genialny przedwojenny snajper Ernest Wilimowski. Listę najsukceszniejszych zawodników w historii piłki nożnej otwiera wspaniały Josef Bican, któremu oficjalnie policzono 805 bramek. W swojej karierze Bican bronił barw reprezentacji Austrii i Czechosłowacji. Były reprezentant Polski i niemieckiej Rzeszy jest zaraz na początku drugiej dziesiątki. Statystycy naliczyli mu oficjalnie 554 gole, ale przy jego nazwisku jest adnotacja, podobnie jak w przypadku Bica-

na, który też grał przed wojną, że tych trafień może być więcej. Za Wilimowskim takie asy jak: Eusebio, Hugo Sanchez, Fritz Walter, Zico czy Alfredo di Stefano.

Bohater ze zdjęcia nr 24 000 w kolekcji Jacka Kosierba, urodzony w Katowicach w 1916 roku, zaczynał piłkarską przygodę w 1.FC Kattowitz, w latach 20. ubiegłego wieku, klubie mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku, który znalazł się wśród założycieli Ligi Polskiej. Wilimowski, jeszcze jako Pradella, miał zadebiutować na boiskach ekstraklasy w katowickiej jedenastce w wieku... 12 lat!!! Potem szybko trafił do Ruchu Chorzów, którego stał się wielką gwiazdą i liderem. „Niebiescy” z „Ezim” w składzie w latach 30-tych regularnie zdobywali mistrzostwo Polski, a sam piłkarz rok w rok zostawał najlepszym snajperem ligi. Ta sztuka udała mu się trzykrotnie, wliczając w to rok 1939, kiedy rozgrywek nie dokończono. Razem z Gerardem Wodarem i Teodorem Peterkiem stworzył najsilniejszy atak w historii polskiej ligi. W pierwszym sezonie w barwach Ruchu w 1934 r. zdobył 34 bramki, a miał wtedy ledwie 18 lat. Do Wilimowskiego należy wiele ligowych rekordów. 21 maja 1939 r. w meczu przeciwko Union-Touring Łódź (12:1) strzelił aż... 10 goli, co do dziś jest niepokonanym rekordem. Łącznie dla chorzowian w 86 ligowych grach zdobył 117 bramek!

Osobny rozdział to występy Wilimowskiego w reprezentacji Polski, a później, po wybuchu wojny, w jedenastce niemieckiej Rzeszy. W „biało-czerwonych” barwach zadebiutował jako 17-latek. W 1936 roku mógł poprowadzić polską drużynę



Jacek Kosierba – kolekcjoner i pasjonat futbolu ze Świdnika kilka tygodni temu z ręką wojewody lubelskiego Przemysława Czarneckiego odebrał Brązowy Krzyż Zasługi, nadany mu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę, za zasługi w działalności na rzecz rozwoju i upowszechniania sportu.



Na zdjęciu reprezentacja Rzeszy Niemieckiej z 1940 roku. Ernest Wilimowski – czwarty od lewej w środkowym rzędzie

do olimpijskiego złota na igrzyska w Berlinie. Tak się jednak nie stało, a wszystko przez aferę wywołaną przez „Przegląd Sportowy”. Wilimowski za rzekome picie alkoholu i branie pieniędzy za grę został skreślony z kadry i nie pojechał na igrzyska, gdzie nasza reprezentacja zajęła ostatecznie czwarte miejsce. Świat usłyszał o nim na początku czerwca 1938 roku, kiedy to w meczu mistrzostw świata Polska – Brazylia (5:6) w Strasburgu zdobył aż cztery gole, zostając tym samym pierwszym graczem w historii mundialu, któremu udało się taka sztuka. Miał wtedy ledwie 21 lat i jego kariera dopiero się tak naprawdę zaczynała. Niewiele ponad rok później wbił hat-tricka wicemistrzom świata – Węgrom – w wygranym w Warszawie 4:2 spotkaniu. Była to niedziela 27 sierpnia 1939 roku. Pięć dni później wybuchła wojna i wszystko się zmieniło.

Po jej wybuchu, jak wielu innych zawodników z Górnego Śląska, za przyzwoleniem polskich oficjeli z kapitanem związkowym czyli ówczesnym selekcjonerem Józefem Kałużą, zaczął grać w niemieckich klubach. Trafił do 1.FC Kattowitz, gdzie zaczynał swoją przygodę z piłką. Potem był czołowy klub Saksonii Polizeisportverein Chemnitz, z którym zdobył Puchar Związku Rzeszy w 1941 czy TSV 1860 Mo-

nachium, z którym triumfował w Pucharze Niemiec rok później. Nie chciał iść na wojnę, więc grał. Genialny zawodnik zaczął też występować w reprezentacji Niemiec, prowadzonej przez słynnego Seppa Herbergera. W sierpniu 1942 roku zagrał w niemieckich barwach w meczu rozegranym w Bytomiu na stadionie im. marszałka Hindenburga przeciwko Rumunii. Niemcy wygrali 7:0, a Wilimowski zdobył jedną z bramek. W reprezentacji Niemiec zagrał w 8 meczach, w których strzelił aż 13 goli. Po wojnie, z wiadomych względów, został za zachodnią granicą. Z powodzeniem grał i strzelał bramki dla VfR Kaiserslautern. Bardzo zależało mu na tym, żeby wystąpić na piątym MŚ w Szwajcarii w 1954 roku, ale nie dostał powołania od Herbergera. Niemcy zdobyli tam wtedy sensacyjne mistrzostwo świata, pokonując w finale faworyzowanych Węgrów. Gwiazdor tamtego zespołu legendarnych Fritz Walter tak mówił o Wilimowskim: „To chyba jedyny piłkarz na świecie, który zdobywał więcej bramek niż miał szans”.

22-krotny reprezentant Polski to jeden z najlepszych piłkarzy okresu międzywojennego. Niestety wybuch wojny przerwał jego fantastyczną karierę. Co prawda futbol uratował mu życie, przeżył. Wojnę

TOP „10” ZDJĘĆ DRUŻYN

1. Portugalia	2427
2. Niemcy	2408
3. Polska	1293
4. Malezja	1190
5. Japonia	876
6. Włochy	707
7. Singapur	687
8. Kanada	323
9. Serbia	320
10. Hiszpania	313

przetwał jako Niemiec i kosztem gry pod inną flagą. Mimo, iż do podpisywania volkslisty zachęcał wówczas rząd polski na uchodźstwie (w celu zapobiegnięcia zagładzie narodu w Polsce), to w naszym kraju został wykłety, zapomniany, zniszczony! W Polsce jego nazwisko na lata usunięto z wszelkich rejestrów. Został uznany za zdrajcę. Dopiero od niedawna w Polsce ponownie postrzegamy go jako sportowca, a nie kolaboranta.

Podczas finałów mundialu w 1974 roku w RFN starał się spotkać z polską kadrą, ale uniemożliwiły mu to polskie służby bezpieczeństwa. Porozmawiał jednak chwilę z trenerem Kazimierzem Górskim, który miał mu powiedzieć: „Panie Wilimowski, jeśli pan nic złego nie zrobił, jak pan mówi, dlaczego nie wrócił pan do kraju, może nie od razu, na fali emocji, i nie spróbo-

wał się wytłumaczyć, oczyścić z zarzutów? - Bałem się - odparł Wilimowski”. „Ezi” zmarł w Karlsruhe 30 sierpnia 1997 roku mając 81 lat.

Jeszcze dwie ciekawostki. Ernest Wilimowski dla reprezentacji Polski zdobył 21 bramek w 22 spotkaniach, a uczynił to w ciągu 5 lat i 3 dni! Dla porównania Robert Lewandowski do wyrównania tego osiągnięcia potrzebował gry w 61 spotkaniach, a miało to miejsce na przestrzeni 5 lat, 11 miesięcy i 27 dni! „Ezi” dla reprezentacji Niemiec w 8 spotkaniach zdobył aż 13 bramek! Ze średnią 1,63 gola na mecz jest najsukceszniejszym niemieckim piłkarzem w historii! Inni „wielcy” legitymują się niższą średnią, np. Gerd Müller 1,10; Uwe Seeler – 0,60; Karl-Heinz Rummenigge – 0,47, a Jürgen Klinsmann – tylko 0,43 gola na mecz!

Zbiory Jacka Kosierba są podzielone na trzy kategorie: drużyny z Polski, zagraniczne oraz reprezentacje narodowe. Aktualnie największą część stanowią zdjęcia ekip spoza granic naszego kraju. To fotografie 21 730 drużyn z 288 państw, terytoriów zależnych, państw nieuznawanych, autonomicznych jednostek administracyjnych czy mniejszości etnicznych. Fotografii zespołów polskich jest obecnie 1293, a reprezentacji narodowych, w tym seniorów, juniorów, młodzieżowych, olimpijskich, oldbojów czy kobiet w różnych kategoriach wiekowych dokładnie 977 egzemplarzy.

Kolekcja świdniczanina bez wątplenia jest największą w Polsce. Potwierdziło to Biuro Rekordów, wydając mu w 2016 roku stosowny certyfikat. W dniu swoich 40 urodzin rozpoczął autorski projekt pod nazwą „50 tysięcy zdjęć na 50-lecie”. Na swoje 50 urodziny chciałby zgromadzić 50 tysięcy fotografii. Ma na to jeszcze prawie pięć lat. Już dziś, oczywiście w przypadku powodzenia projektu, świdniczanin zapowiada wydanie albumu z reprodukcjami najcenniejszych i najciekawszych fotografii. „Postępy” w kolekcji pasjonata piłki nożnej ze Świdnika można śledzić na jego stronie internetowej pod adresem www.kolekcjiack74.futbolowo.pl

KB

Pracowity tydzień danowców

Ubiegły tydzień był niezwykle gorący dla zawodników oraz trenerów LKSW Dan i to nie tylko z powodu panującej aury. Najpierw w Społecznej Szkole Podstawowej im S.F. Klonowica w Lublinie odbył się „Taekwon-do Day”, następnie w Świdniku egzaminy na wyższe stopnie cząstkowe i pełne w Taekwon-do.

W Taekwon-do Day, czyli pierwszym wewnętrznym turnieju dla ćwiczących z klas 0, 1a i 1j, udział wzięło 24 zawodników i zawodniczek, którzy przez cały rok szkolny w miejscowej sekcji poznawali tajniki TKD pod okiem instruktora Łukasza Staińskiego. Warto dodać, że każdy startował we wszystkich konkurencjach, czyli dwóch kategoriach układów (Saju Jirugi i i Saju Makgi), technice specjalnej Twimyo Nopi Ap Chagi oraz walce soft stick. Rekordzistą okazał się **Kostek Kuźioła**, który zwyciężył we wszystkich swoich czterech startach. Za zajęte miejsca przyznawano dyplomy, a każdy uczestnik otrzymał pamią-



Uczestnicy „Taekwon-do Day”, czyli pierwszego wewnętrznego turnieju dla ćwiczących z klas 0, 1a i 1j w w Społecznej Szkole Podstawowej im S.F. Klonowica w Lublinie, którzy przez cały rok szkolny w miejscowej sekcji poznawali tajniki TKD pod okiem instruktora Łukasza Staińskiego

kowy medal. Imprezę uroczystie otworzyła dyrektorka Virginia Sitarz, podając koreańską komendę do ukłonu! Turniej był dla zawodników także egzaminem na stopnie.

W Świdniku odbywały się z kolei

egzaminy na wyższe stopnie cząstkowe i pełne w taekwon-do. Danowcy swoje umiejętności prezentowali przed trenerem głównym Dana **Piotrem Bernatem** (VI dan) oraz instruktorem Łukaszem Staińskim (I

dan). Promowani na stopnie cząstkowe otrzymali dyplomy klubowe, zaś na stopnie związkowe – certyfikaty Związku Sportowego Polska Unia Taekwon-do oraz nowe pasy.

KB



Grupa dziecięca LKSW DAN Świdnik

WEŹ UDZIAŁ W LOTERII

CO **3** ZDRAPKA WYGRYWA!*

88 rodzinnych samochodów



11 650 000 produktów **VERVA**



Dodatkowo dla zarejestrowanych uczestników Programu VITAY do wygrania **6 wyjazdów** pięcioosobowych na wyścigi Roberta Kubicy.



ORLEN

Okres sprzedaży promocyjnej uprawniającej do otrzymania zdrapki: 23.04 – 31.12.2019 r. lub do wyczerpania puli zdrapek na poszczególnych stacjach paliw. Zachowaj zdrapkę i dowód zakupu. Zgłoszenia do losowania wyjazdów na wyścigi Roberta Kubicy przyjmowane są do 02.11.2019 r. od zarejestrowanych uczestników Programu VITAY posiadających konto na vitay.pl. Szczegóły w regulaminie na: loteria.orn.pl. Organizator: Unique One sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

* Informacja została przygotowana w oparciu o statystyczne rozłożenie nagród w loterii.